



nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

 Cena **2,80 zł** (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

16 str. + **Bezplatny dodatek TV**

 22 - 28 listopada 2021 r. | nr 47 (774/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

Do molestowanej pacjentki wysłał jeszcze SMS-a, że „pomylił wiertła”

Kryminalni poszukują kolejnych ofiar lubieżnego dentysty

Lubelscy śledczy gromadzą materiały obciążające 51-letniego dentystę, który przymuszał młodą pacjentkę do seksu oralnego podczas zabiegu w gabinecie stomatologicznym na lubelskich Rurach. Zgłosiły się kolejne dwie ofiary. Funkcjonariusze poszukują innych pokrzywdzonych kobiet z Lublina i Chełma.

Str. 6
ŚWIDNIK. Policzyli prawidłowo?

Uchwałąm walnego przyjrzy się sąd



Grupa członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku chce, aby sąd rozstrzygnął czy głosowane podczas Walnego Zgromadzenia uchwały zostały przyjęte zgodnie z prawem. Tłumacząc swoje wątpliwości powołują się na jeden z wyroków Sądu Najwyższego.

Str. 5

Komisarz wyborczy na razie nie widzi przesłanek

Walczą o sprawiedliwy podział okręgów

Mieszkańcy Bronowic zwrócili się do Komisarza Wyborczego w Lublinie o ustalenie nowych okręgów w wyborach do Rady Miasta z uwzględnieniem naturalnych granic sąsiadujących dzielnic, a także uwzględniających zwiększającą się liczbę mieszkańców w poszczególnych dzielnicach. Chcą by było bardziej logicznie, przejrzyste, a podział mandatów proporcjonalny do liczby mieszkańców, co dzisiaj – ich zdaniem – nie jest zachowane. Komisarz wyborczy na razie nie widzi potrzeby dokonywania zmian.

Str. 4
ŚWIDNIK. Starania docenione

Świdnicki szpital z akredytacją



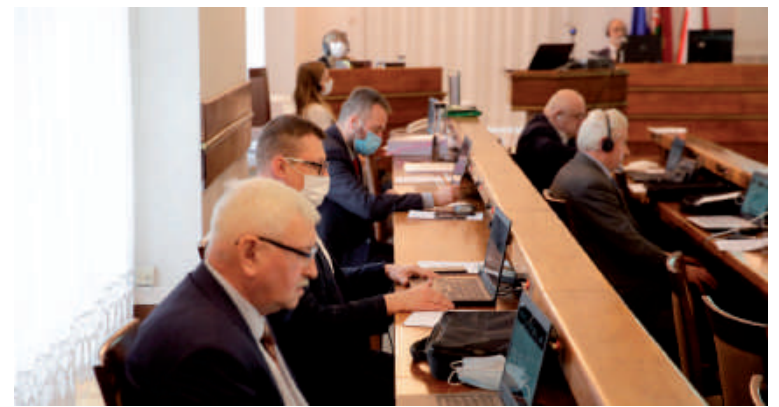
Świdnicki szpital otrzymał certyfikat akredytacyjny nadany przez Ministra Zdrowia. Dokument potwierdza wysoką jakość świadczonych usług medycznych i będzie ważny przez najbliższe trzy lata.

Str. 9

Pobory prezidenta Żuka wzrosną do ponad 21 tys. zł, a diety lubelskich radnych do ponad 4 tys. zł

Maksymalna podwyżka dla prezidenta i radnych

Na czwartkowej sesji radni podnieśli wynagrodzenie prezidenta Krzysztofa Żuka (PO) z obecnych 12 250 zł do 21 485 zł brutto. Podwyżkę poparli nawet radni opozycji, a jedynym głosującym przeciwko był przewodniczący klubu radnych PiS – Piotr Gawryszczak. Sami też będą pobierać dużo wyższe diety – już nie maksymalnie 2684,13 zł, a 4294,60 zł.

Str. 3


Prezydent Żuk o projekcie przyszłorocznego budżetu Lublina:

To będzie najtrudniejszy budżet ostatniej dekady

O ponad 10% niższe dochody i o blisko 6% mniejsze wydatki. – To najtrudniejszy budżet ostatniej dekady. Wpływ na taką sytuację mają m. in. trwająca ciągle pandemia koronawirusa oraz zmiany podatkowe związane z wprowadzaniem tzw. Polskiego Ładu – tłumaczył prezydent Krzysztof Żuk, przedstawiając radnym na czwartkowej sesji założenie projektu przyszłorocznego budżetu miasta.

Str. 3
ŚWIDNIK. Skup makulatury czy składowisko odpadów?

Na Gospodarczą wkroczył strach

Mieszkańców Świdnika zelektryzowała informacja, że przy ulicy Gospodarczej ma powstać składowisko odpadów. – Czy ten, kto wydał na to zgodę był poczytalny? Dlaczego nikt nie pyta nas o zdanie? – oburzają się świdniczanie i zarzucają burmistrzowi, że nie widział potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko takiego przedsięwzięcia. Władze miasta uspokajają.

Str. 7
ŚWIDNIK. Diety i wynagrodzenia w górę

Spuchną portfele samorządowców

Starosta świdnicki Łukasz Reszka i burmistrz Świdnika, Waldemar Jakson będą zarabiać więcej. Szczegółowe kwoty jeszcze nie są znane, ale wszystko wskazuje, że na najbliższych sesjach zapadną uchwały w tej sprawie.

Str. 5


Na Cmentarzu przy Unickiej i na Górkach Czechowskich

IPN szukał szczątków

Str. 2
Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI


REKLAMA

Minister Niedzielski patrzy na nas

Lubelskie jak doświadczalny poligon

Choć dzienna liczba zakażeń koronawirusem w kraju sięga już prawie 25 tysięcy, a w szpitalach leży ponad 16,7 tysiąca pacjentów z Covid-19, w tym ponad 1480 pod respiratorem, rząd nie planuje wprowadzania żadnych dodatkowych obostrzeń, choćby dla osób niezaszczepionych. – Sytuacja w województwie lubelskim zdaje się potwierdzać, że nie ma takiej potrzeby. Tam apogeum czwartej fali mamy już za sobą bez zaburzenia życia społeczno-gospodarczego – stwierdził w ubiegły piątek minister zdrowia Adam Niedzielski.

Szef resortu zdrowia podkreśla, że choć w czwartej fali pandemii zakażeń jest niewiele mniej jak w trzeciej, kiedy obowiązywał twardy lockdown, teraz sytuacja jest zupełnie inna, bo według wyliczeń ministerstwa dzięki szczepieniom i przechorowaniu Covida już ok. 75% społeczeństwa jest odporna na ciężkie przechorowanie koronawirusa i do przetrwania czwartej fali wystarczy wzmoczona egzekucja już obowiązujących restrykcji, czyli noszenia maseczek zwłaszcza w komunikacji miejskiej i hospitalizacji, ale zdaniem ministra najgorsze mamy już za sobą, bez wprowadzania żadnych restrykcji. Tyle, że przez te kilka tygodni do szpitali w naszym województwie trafiło kilka tysięcy pacjentów z Covid-19, wciąż zajętych jest 1906 łóżek covidowych (najwięcej od początku pandemii i o ponad 40 więcej niż przed tygodniem) i 162 respiratory (o 18 więcej), a już ponad 750 pacjentów z Covid-19 zmarło. Co prawda dynamika zakażeń i hospitalizacji faktycznie wyhamowała, ale infekcji w ubiegłym tygodniu wciąż było więcej niż tydzień wcześniej (9197 do 9 890), a rozwijanie bazy łóżek zakaźnych odbywa się kosztem zwijania innych łóżek i nieprzyjmowania do szpitali innych pacjentów.

Rząd twardo jednak powtarza, że żadnych nowych działań wprowadzać nie ma

potrzeby, wbrew temu co doradzają mu eksperci powołani przez premiera do Rady Medycznej. A nikt z nich nie mówi o lockdownie, ale o wprowadzeniu ograniczeń w dostępie do placówek gastronomicznych, handlowych czy kultury osobom niezaszczepionym, czasowym zamknięciu szkół, czy odwołaniu imprez masowych w regionach, gdzie sytuacja jest najgorsza. I kreśli dwa scenariusze. Pierwszy z nich zakłada, że już zbliżamy się do apogeum czwartej fali, a szczyt zakażeń przypadnie na koniec listopada i nie przekroczy 27 tysięcy. Drugi scenariusz, mniej optymistyczny, zakłada, że fala będzie wznosiła się dłużej, czyli analogicznie do poprzedniej i szczyt osiągnie w okolicach połowy grudnia, dobijając do nawet 35 tys. zakażeń dziennie. Ale ani w pierwszym, ani w drugim przypadku nie są planowane żadne dodatkowe restrykcje, tylko zwiększona częstotliwość kontroli noszenia maseczek. Nad ewentualnymi obostrzeniami rząd ma się zastanawiać dopiero, gdyby liczba dziennych zakażeń przekroczyła 35 tysięcy. Rządzący przyznają, że nie chcą, wprowadzając restrykcje wywoływać społecznych protestów, choć, jak stwierdził w ubiegłym tygodniu wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**, wcale nie chodzi tu o słupki poparcia dla PiS, bo według przeprowadzonego przez obóz rządzący sondażu przeciwni pewnym restrykcjom są zarówno wyborcy PiS, jak i PO, a największa grupa przeciwników to osoby, które najczęściej nie chodzą do wyborów i zwolennicy Konfederacji.

Zapewne pod obrady sejmu nawet nie wejdzie zgłoszony przez grupę posłów PiS projekt ustawy, która przynajmniej pośrednio mogłaby przymusić do zaszczepienia sporą grupę osób – miałyby ona dać pracodawcom możliwość sprawdzenia, czy pracownicy są zaszczepieni (część posłów PiS i cała Konfederacja zapowiedziały, że takich przepisów nie poprze), choć z przedstawianych przez wiceministra Kraskę danych wynika, że od momentu rozpoczęcia szczepienia drugą dawką tylko 8,6 proc. zakażeń stanowią w pełni zaszczepieni, a odnotowanych od tego momentu 44 347 zgonów, tylko 4,5 proc. (1996) stanowiły osoby zaszczepione. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażeń koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 3 345 388 (o 140 873), zgonów do 80 836 (o 1 964), wyleczonych do 2 887 847 (o 85 231), a wykonanych szczepień do 40 571 910 (o 717 869). W woj. lubelskim przybyło 10 128 zakażeń (od początku 182 689), a 363 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 5 589). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wyniosła 23 418, w Niemczech – 45 183, Włoszech – 11 540, Francji – 22 678, Hiszpanii – 6 636, a w W. Brytanii – 39 881. Na świecie liczba wykrytych infekcji przekroczyła 257 mln, a prawie 5,15 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 21 listopada

Na Cmentarzu przy Unickiej i na Górkach Czechowskich

IPN szukał szczątków

Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN przeprowadził kolejny etap prac poszukiwawczych na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Unickiej w Lublinie oraz na Górkach Czechowskich. Przy Unickiej badacze IPN szukają szczątków żołnierzy niepodległościowego podziemia straconych w więzieniu na Zamku w Lublinie oraz poległych w operacjach przeciwpartyzanckich w latach 1948-1952. Na Górkach szukają zbiorowej mogiły z czasów II wojny światowej.

Na cmentarzu przy Unickiej znaleziono szczątki czterech osób. Spoczywały pod trzema współczesnymi mogiłami, a charakter ich pochówku wskazuje, że należały one do więźniów Zamku. W trakcie wstępnych oględzin ustalono, że czaszki ofiar nosiły ślady po postrzałach typowe dla wykonania wyroku tzw. metodą katyńską. Przy szczątkach ujawniono artefakty w postaci szkaplerza, fragmentów odzieży i plastikowych guzików. - Podjęte szczątki kostne zostaną poddane szczegółowym badaniom medycznym oraz identyfikacji genetycznej, które powinny pozwolić ustalić personalia ofiar – informuje **David Florczak**, asystent prasowy Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie.

W ubiegłym tygodniu badacze IPN prowadzili również poszukiwania na terenie Górek Czechowskich. Ich celem jest weryfikacja informacji pochodzących od mieszkańców o istnieniu na Górkach potencjalnej, nieekshumowanej zbiorowej mogiły ofiar z okresu II wojny światowej. – Badania prowadzono w środkowym pasie Górek Czechowskich, przy ich wschodnim skraju, na wysokości ul. Franciszki Arnsztajnowej. Prace obejmowały powierzchnię ponad jednego ara w niewielkim wąwozie będącym jedną z południowych odnóg większego obniżenia terenu biegnącego w osi wschód-zachód – informuje **David Florczak**. – Miejsce zostało wytypowane w oparciu o wskazania od



Poszukiwania na Górkach Czechowskich

lokalnych społeczników, analizę zdjęć lotniczych, a także dane z fotogrametrii. Według pozyskanych informacji, we wspomnianej lokalizacji odnajdywano pojedyncze kości niewiadomego pochodzenia, jak również fragmenty starej odzieży i obuwia.

Poszukiwania prowadzono metodą odwiertów. Wyniki badań mają być znane w tym tygodniu. Z niecierpliwością czekają na nie obrońcy Górek Czechowskich przed zabudową, jak również właściciel terenu – spółka TBV, która chce wybudować na Górkach osiedle mieszkaniowe. Ustalenie, że w tym miejscu znajdują się miejsca pochówku – o czym obrońcy Górek są przekonani – mogłoby skutecznie zablokować plany dewelopera. Na ich wniosek IPN już prowadził w lecie ubiegłego roku poszukiwania mogił na Górkach. Wówczas prace badawcze objęły północną część wąwozu. – W toku podjętych wówczas działań nie ujawniono szczątków ludzkich – przypomina rzeczniczka **ZM**



Na cmentarzu przy ul. Unickiej odnaleziono szczątki czterech ofiar terroru komunistycznego

Pijak zniszczył instalację artystyczną na pl. Lecha Kaczyńskiego

Po wódce nienawidził czerwonej ręki



Zniszczona instalacja

Pijany wandal zniszczył instalację artystyczną na pl. Lecha Kaczyńskiego w Lublinie. Schwytano go na gorącym uczynku. Uszkodził wielką czerwoną rękę obejmującą pień drzewa już drugi raz.

Sygnal o mężczyźnie dewastującym rzeźbę parkową funkcjonariusze I Komisarjatu Policji w Lublinie otrzymali ok. godz. 1 w nocy z ubiegłej niedzieli na poniedziałek. Po chwili zjawił się tam patrol policji.

Pijanego sprawcę, 37-letniego lublinianina zatrzymano w chwili, gdy wyżywał się na czerwonej ręce. Okazało się, że drugi raz dewastował tę instalację. Pierwszy raz uszkodził ją we wrześniu br.

Mężczyzna spędził noc w policyjnym areszcie. Będzie odpowiadał za zniszczenie mienia. Straty wyceniono na co najmniej kilka tysięcy zł. Lublinianie żałują instalacji, która od kilku lat zdobiła park. **(I)**

Z marketu trafił prosto za kraty

Pracował na haju

Ochrona jednego z marketów przy ul. Turystycznej wezwała w ubiegły poniedziałek policję z powodu dziwnie zachowującego się pracownika jednego ze stoisk. 27-latek był na haju.

– Na miejscu mundurowi zbadali narkotesterem 27-lakta. Jak się okazało, był pod wpływem środków odurzających. W związku z tym policjanci postanowili przeszkukać miejsce zamieszkania mężczyzny.

Tam odnaleźli ponad 800 gramów marihuany i 8 krzaków konopi innych niż włókniste. Mieszkaniec Lublina został zatrzymany. 27-latek usłyszał zarzuty związane z posiadaniem znacznych ilości narkotyków i uprawą konopi. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Grozi mu do 10 lat więzienia – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(I)**

Na pogrzeb na rauszu

Karawan śmierdział wódką

Podczas przypadkowej kontroli policjanci lubelskiej drogówki wyczuli ostrą woń alkoholu, gdy kierowca karawanu pogrzebowego, jadący na trasie Lublin-Niemce, otworzył drzwi kabiny pojazdu.

Poddano go badaniu trzeźwości. Okazało się, że pracownik firmy pogrzebowej, ma w organizmie pół promila alkoholu. Karawanem pogrzebowym jechał 40-letni mieszkaniec gminy Lubartów. **(I)**

Odeszli...

Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN

2.11.2021 r. Janina Olchowicz, 78 lat
2.11.2021 r. Teresa Kisielewska z d. Dromlewska, 75 lat
3.11.2021 r. Grażyna Grodzicka, 62 lata
3.11.2021 r. Genowefa Danuta Kasiborska, 80 lat
3.11.2021 r. Zuzanna Wiśniewska, 85 lat
3.11.2021 r. Helena Zagrodniczek, 90 lat
5.11.2021 r. Zbigniew Dziaduch, 67 lat
5.11.2021 r. Zofia Paździor, 85 lat
5.11.2021 r. Ryszard Skrzycki, 81 lat
5.11.2021 r. Stefan Szpilewski, 64 lata
6.11.2021 r. Andrzej Januszczak, 69 lat
7.11.2021 r. Maria Robak z d. Sławek, 84 lata
7.11.2021 r. Czesław Tomkiewicz, 91 lat
7.11.2021 r. Halina Zgrajka, 76 lat
8.11.2021 r. Irena Chmiel
8.11.2021 r. Marcin Iwanicki, 50 lat
8.11.2021 r. Stanisław Kaper, 93 lata
8.11.2021 r. Władysława Sobieszczyk, 86 lat
8.11.2021 r. Hanna Tokarska, 73 lata

9.11.2021 r. Andrzej Wrona, 61 lat
9.11.2021 r. Zuzanna Karczmarczyk, 52 lata
10.11.2021 r. Anna Bazyliuk, 63 lata
10.11.2021 r. Pelagia Sikora, 90 lat
11.11.2021 r. Alina Sobiesiak, 88 lat
11.11.2021 r. Stanisław Szalast, 65 lat
12.11.2021 r. Anna Dudzińska, 61 lat
12.11.2021 r. Ryszard Zawada, 65 lat
16.11.2021 r. Waclaw Schab, 85 lat
ŚWIDNIK
7.11.2021 r. Ewelina Kukier-Śmietana, 68 lat
7.11.2021 r. Teresa Mazurek z d. Janda, 84 lata
9.11.2021 r. Janina Kreglicka, żołnierz AK, 98 lat
9.11.2021 r. Stanisława Mańko, 88 lat
12.11.2021 r. Andrzej Harkot, 72 lata
12.11.2021 r. Helena Kalita, 86 lat
13.11.2021 r. Bogumiła Kot, 82 lat
14.11.2021 r. Ludwik Skiba, 94 lata
15.11.2021 r. Tadeusz Czupryń, 68 lat
15.11.2021 r. Stanisław Trojanowski, 72 lata

nowy tydzień
W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Pobory prezydenta Żuka wzrosną do ponad 21 tys. zł, a diety lubelskich radnych do ponad 4 tys. zł

Maksymalna podwyżka dla prezydenta i radnych

Na czwartkowej sesji radni podnieśli wynagrodzenie prezydenta Krzysztofa Żuka (PO) z obecnych 12 250 zł do 21 485 zł brutto. Podwyżkę poparli nawet radni opozycji, a jedynym głosującym przeciwko był przewodniczący klubu radnych PiS – Piotr Gawryszczak. Sami też będą pobierać dużo wyższe diety – już nie maksymalnie 2684,13, a 4294,60 zł.

Podwyżki dla samorządowców to efekt przyjętej przez sejm i obowiązującej od 1 listopada zmiany ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz rozporządzenia rządu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Nowe przepisy znacznie podniosły minimalną i maksymalną kwotę zarobków samorządowych władarzy i podniosły krotność kwoty bazowej

ustalającą maksymalne diety radnych. W Lublinie radni postanowili wykorzystać nowe przepisy maksymalnie, a projekt uchwały w tej sprawie zgłoszony został tuż przed czwartkową sesją. Wniosło go trzech radnych z klubu prezydenta Żuka: **Jarosław Pakuła** (przewodniczący RM), **Stanisław Kieroński** (wiceprzewodniczący RM) i **Zbigniew Targoński**, uzasadniając, że prezydent Żuk zasługuje na większe zarobki za swoją ciężką pracę na rzecz miasta.

– Doskonale zdajecie sobie państwo sprawę, jak odpowiedzialna jest rola prezydenta dużego miasta. To szereg zadań w przeróżnych płaszczyznach, z którym wiąże się ogromna odpowiedzialność – podkreślał Jarosław Pakuła.

Co ciekawe podwyżkę dla **Krzysztofa Żuka** poparła także większość radnych PiS. – Świat idzie do przodu. Prezydent powinien zarabiać odpowiednio do swojej odpowiedzialności. Adekwatnie to nie jest dziś 10 czy 12 tys. zł brutto – popierał



Lubelscy radni przyznali prezydentowi i sobie sowitą podwyżkę

podwyżkę radny **Piotr Breś** (PiS). Ostatecznie przeciwko uchwale zmieniającej wynagrodzenie prezydenta miasta opowiedział się tylko przewodniczący klubu

PiS, **Piotr Gawryszczak**, a troje kolejnych radnych tego ugrupowania wstrzymało się zaś od głosu.

Tym samym zarobki prezydenta wzrosły z 12 250 do 21 485 zł brutto na co składa się 10 770 zł wynagrodzenia zasadniczego, 4 461 zł dodatku specjalnego, 4 100 tys. zł dodatku funkcyjnego i 2 154 zł dodatku za wieloletnią pracę. Trudno się jednak dziwić przychylności radnych dla podniesienia, o ile to możliwe, pensji prezydenta, skoro równie szczerzy byli dla siebie. Dotąd maksymalna wysokość diety radnego ustalona w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym wynosiła 1,5-krotność kwoty bazowej wynoszącej 1789,42 zł, czyli 2684,13 zł. I tyle pobierali lubelscy radni. Po wejściu w życie ustawy z dnia 17 września 2021 r. o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, maksymalna wysokość diety radnego nie może przekroczyć w ciągu miesiąca 2,4-krotności kwoty bazowej tj. 4294,60 zł.

Marek Kościuk

Prezydent Żuk o projekcie przyszłorocznego budżetu Lublina:

To będzie najtrudniejszy budżet ostatniej dekady

O ponad 10% niższe dochody i o blisko 6% mniejsze wydatki. – To najtrudniejszy budżet ostatniej dekady. Wpływ na taką sytuację mają m. in. trwająca ciągle pandemia koronawirusa oraz zmiany podatkowe związane z wprowadzaniem tzw. Polskiego Ładu – tłumaczył prezydent Krzysztof Żuk, przedstawiając radnym na czwartkowej sesji założenie projektu przyszłorocznego budżetu miasta.

Przyszłoroczne dochody miasta mają wynieść niespełna 2 miliardów 460 mln zł, co jest kwotą o ponad 10% mniejszą niż w roku obecnym (ponad 2,7 mld zł), a wydatki zamkną się w kwocie 2 miliardów 667 mln zł, czyli o prawie 6% niższą niż w roku bieżącym (tegoroczne zaplanowane są na ponad 2,8 mld zł). Deficyt w kwocie ponad 207 mln zł zostanie pokryty głównie z emisji obligacji, a na koniec przyszłego roku dług miasta przekroczy 1,81 mld zł.

Mniej o ponad 120 mln zł, w porównaniu do tego roku, ma trafić do budżetu środków unijnych (co wynika z dopiero uruchamianych procedur rozdziału funduszy w ramach perspektywy finansowej 2021-2027 i rozpoczęcia realizacji nowych projektów najwcześniej pod koniec przyszłego roku – zazn. aut.) i o 5 mln zł mniej z tytułu dywidendy od miejskich spółek (w tym roku było to 15, a w przyszłym 10 mln zł). Na prawie 23 mln zł mniej niż w tym roku Ratusz wyliczył dochody z tytułu udziału gminy i powiatu w podatkach od osób fizycznych i prawnych stanowiących dochód budżetu państwa. W przyszłym roku mają one wynieść ok. 577,7 mln zł, kiedy w tym, ma być ich ok. 600 mln. – Na już wprowadzonych zmianach podatkowych i tych, które wejdą w związku z Polskim Ładem tracimy ok. 170 mln zł, a rekompensata, którą otrzymujemy to ok. 82 mln zł – wyliczał radnym prezydent **Krzysztof Żuk**.

Najbardziej uciążliwym jest inwestycja, na którą miasto zamierza przeznaczyć w przyszłym roku niespełna 465 mln zł (w tym 17 mln zł stanowić będzie spłata wierzytelności związanych z budową szkoły podstawowej, przedszkola, domu kultury przy ul. Berylowej). To w sumie kwota o ponad 110 mln mniej niż w tym roku. Większość radnych ma jednak nadzieję, że do ostatecznej wersji projektu budżetu, który będzie głosowany w grudniu uda się wprowadzić dodatkowe inwestycje ważne dla mieszkańców ich okręgów wyborczych. – Osobiście nie wyobrażam sobie przysz-



Największą inwestycją w przyszłym roku będzie dokończenie budowy Dworca Metropolitalnego i przebudowy układu komunikacyjnego wokół niego. Prace kosztować będą ponad 178 mln zł, z czego ponad 77 mln zł pokryje unijna dotacja

rocznego budżetu bez przebudowy ul. Rowerowej czy remontu kuchni w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Płazowej – mówił na sesji **Marcin Nowak**, wiceprzewodniczący rady miasta.

Najkosztowniejszym zadaniem majątkowym będzie w przyszłym roku dokończenie budowy nowego autobusowego Dworca Metropolitalnego wraz z przebudową okolicznego układu drogowego. Pozostałe zamierzenia inwestycyjne dotyczą głównie dróg i oświaty. Wśród nich znajdują się m. in. zakończenie budowy ulic Leszka i Ziemowita, budowa ul. Siewierzan, budowa dróg gminnych w rejonie ul. Turystycznej, rozbudowa obiektów Zespołu Szkół nr 12 przy ul. Sławinkowskiej o pawilon przedszkolny oraz Szkoły Podstawowej nr 52 przy ul. Jagielly o nowe segmenty: dydaktyczny i żywnościowy. Kontynuowana będzie budowa hali sportowej wraz z boiskami przy Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica, a także rozpocznie się adaptacja parteru gmachu VII LO przy ul. Farbiarskiej na cele przedszkolne. Przy ul. Herberta w odnowionych pomieszczeniach ruszy dzielnicowy dom kultury, mieszkańcy dzielnicy Tatarsy w końcu wypoczną na odnowionym skwerze przy ul. Montażowej 10 i 12, a ich bezpieczeństwo poprawi kontynuacja przebudowy i rozbudowy oświetlenia na osiedlu przy ul. Hutniczej. Na Ponikwodzi wykończony zostanie obiekt szatniowo-szkoleniowy przy boisku do rugby na ul. Magnoliowej, a na Felinie ruszy budowa

kolejnych bloków komunalnych.

W 2022 roku realizowane będą także dwa projekty w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Polskiego Ładu. Pierwszy z nich obejmuje budowę ostatniego odcinka ul. Wapowskiego, ul. Oczuki, ul. Brata Alberta z ul. Kuncewiczowej, drogi między ul. Milenijną a ul. Szeligowskiego. W ramach realizacji kolejnej edycji Zielonego Budżetu. Tym razem miasto chce postawić przede wszystkim na wykonanie niewielkich skwerów.

Ponadto w projekcie budżetu zaplanowano także realizację wszystkich projektów, które zwyciężyły w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, a także 9 niezrealizowanych do tej pory zadań z poprzednich edycji lubelskiego BO. Zielem miejska zostanie zaś uzupełniona w ramach realizacji kolejnej edycji Zielonego Budżetu. Tym razem miasto chce postawić przede wszystkim na wykonanie niewielkich skwerów.

Ponad 24 mln zł miasto zamierza wydać na wykup gruntów pod inwestycje drogowe (powiatowe i gminne), w tym 3 mln pod budowę przedłużenia ul. Węglarza, a ponad 15 mln zł na objęcie kolejnych akcji Portu Lotniczego Lublin.

Lokalnych społeczników powinien ucieszyć pierwszy od kilku lat wzrost tzw. rezerwy celowej, która przypada każdej z 27 dzielnic Lublina ze 150 do 170 tys. zł, a działkowców 500 tys. zł dotacji na inwestycje na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych.

Marek Kościuk, ZM

Najważniejsze zaplanowane wydatki majątkowe (bez projektów Budżetu Obywatelskiego):

- * Budowa Dworca Metropolitalnego wraz z przebudową układu drogowego w rejonie ulic: Dworcowej, Gazowej, 1 Maja, Pocztowej, Krochmalnej, Piłsudskiego – 178,4 mln zł
- * Dokończeniu budowy węzłów przesiadkowych – 24,8 mln zł
- * Budowa nowego biurowca urzędu miasta (i rozbiórka starego) przy ul. Leszczyńskiego 20 – ok. 18 mln zł
- * Rozbudowa kuchni i stołówki oraz segmentu dydaktycznego w Szkole Podstawowej nr 52 – 20,6 mln zł
- * Rozpoczęcie budowy ulic Bliskiej i Skowronkowej wraz z infrastrukturą – ok. 16,6 mln zł
- * Dobudowa segmentu przedszkola w Zespole Szkół nr 12 i zakup wyposażenia – 11,5 mln zł
- * Budowa sali gimnastycznej i boisk przy I LO im. S. Staszica – 7,4 mln zł
- * Przebudowa pomieszczeń w VII LO pod funkcję przedszkolną – 6,7 mln zł
- * Budowa ul. Wapowskiego, ul. Oczuki, ul. Brata Alberta i ul. Kuncewiczowej, droga KDD-G między ul. Milenijną a ul. Szeligowskiego – 5,35 mln zł
- * Przebudowa mostu na rzece Bystrzycy wraz z przebudową/rozbudową ul. Żeglarskiej na odcinku od węzła przesiadkowego przy ul. Żeglarskiej do skrzyżowania z ul. Nałkowskich, budowa chodnika i drogi dla rowerów wraz z oświetleniem od ul. Doświadczalnej do wysokości działki 1/5, budowa oświetlenia istniejącego chodnika i drogi dla rowerów na odcinku od ul. Dekutowskiego do ul. Doświadczalnej oraz budowa oświetlenia jezdni ul. Franczaka „Lalka” od ul. Jagiellończyka do ul. Królowej Bony, P+R Grenadierów; w tym wykup gruntów – 24,8 mln zł
- * Zakup 5 trolejbusów wraz z przebudową skrzyżowań w celu włączenia ich do systemu zarządzania ruchem – 26,2 mln zł
- * Zakup 5 autobusów elektrycznych – 13,4 mln zł
- * Budowa III niecki składowiska odpadów w Rokitnie - opracowanie dokumentacji, wykup gruntów, rozpoczęcie realizacji robót – 2,8 mln
- * Budowa budynków mieszkalnych w os. Felin (dotacja dla ZNK) - roboty ziemne, rozpoczęcie budowy – 2 mln zł
- * Dokumentacja m.in. na: przebudowę al. Unii Lubelskiej, budowę przedłużenia ul. Zelwerowicza, budowę ul. Berylowej od ul. Krysztalowej do ul. Jantarowej, przebudowę ul. Rowerowej, budowę ul. Wygon na odcinku od ul. Leszka do ul. Biskupińskiej, aktualizacja dokumentacji budowy ul. Węglarza na odcinku od ul. Walecznych do ul. Trzeźniowskiej oraz ul. Koryznowej na odcinku ul. Rumiankowej do ul. Węglarza – 1,9 mln zł
- * Budowa stadionu żużlowego - opracowanie dokumentacji projektowej – 1,8 mln zł
- * Nabycie w drodze zamiany nieruchomości gruntowych położonych przy: ul. Królowej Bony, ul. Majerankowej; wykup gruntów dla potrzeb rodzinnych ogrodów działkowych – 8 mln zł
- * Opracowanie dokumentacji projektowej na budowę nowego cmentarza przy ul. Zelwerowicza wraz z wykupem gruntów – 1,8 mln zł
- * Rozpoczęcie budowy dróg gminnych 023D i 022D w rejonie ul. Turystycznej i Hajdowskiej – 1,5 mln zł
- * Rozpoczęcie budowy ul. Siewierzan – 1 mln zł
- * Dokończenie budowy ul. Leszka i Ziemowita – 913 tys. zł
- * Rozbudowa ul. Raszyńskiej – 750 tys. zł
- * Przebudowa pomieszczeń przy ul. Herberta pod funkcję domu kultury – 780 tys. zł
- * Budowa ciągu pieszego i ciągu rowerowego od ul. Berylowej do ul. Onyksowej, kontynuacja budowy chodnika w okolicy bloku przy ul. Domeyki 1 i ul. Samsonowicza 41, budowa drogi dojazdowej w rejonie ul. Pana Wołodźjowskiego, budowa chodnika w rejonie ul. Żeglarskiej, opłaty przyłączeniowe – 760 tys. zł.

Na razie tylko w godzinach porannego i popołudniowego szczytu

„46” z Czechowa na Czuby

Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie zdecydował się na uruchomienie już w drugiej połowie grudnia nowej linii autobusowej nr 46, która ma stanowić szybkie połączenie północnych dzielnic miasta z południowymi. Linia, której powstanie eksperci sugerowali urzędnikom już sześć lat temu, będzie obsługiwana wyłącznie przez nowe autobusy elektryczne. Na początku wyjadą one jednak na trasę tylko w godzinach porannego i popołudniowego szczytu komunikacyjnego.

– Będziemy obserwować rozwój tej linii, a ma ona wszelkie predyspozycje, aby stać się w przyszłości tzw. kręgosłupem komunikacyjnym miasta, czyli jedną z głównych linii – mówi **Monika Fisz** z ZTM Lublin.

Trasa „46” będzie bieg z budowanej aktualnie nowej pętli przy ul. Wróblej (obok al. Kraśnickiej – przyp. aut.) przez al. Kraśnicką, ul. Jana Pawła II, ul. Filaretów, ul.

Głęboką, ul. Sowińskiego, ul. Poniatowskiego, al. Smorawińskiego, al. Kompozytorów Polskich, ul. Elsnera i ul. Choiny do pętli „Choiny” zlokalizowanej przy granicy miasta. Końcowe przystanki wybrano z uwagi na zainstalowane tam ładowarki autobusów elektrycznych, co pozwoli na odpowiednio częste ładowanie baterii zamontowanych w pojazdach.

Urzędnicy odpowiedzialni za funkcjonowanie komunikacji miejskiej informują, że przeprowadzone niedawno analizy danych punktowych potoków pasażerskich zebranych na Czubach i na Czechowie, potwierdziły zasadność uruchomienia nowego, szybkiego połączenia między dzielnicami. Największe potoki pasażerskie w relacji Czuby – Czechów wykazano w okresach szczytowych, stąd założono funkcjonowanie linii w początkowym okresie właśnie w tych godzinach.

Marek Kościuk

Prezentacji oświadczeń majątkowych ciąg dalszy

Co mają dyrektorzy?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2020 rok szefów lubelskich szkół i placówek oświatowych.

Ryszard Morawski, dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych przy al. Jana Długosza, zaoszczędził 50 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 166 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 5,7 arów (wartość 0,5 mln zł, notarialny akt własności), a także 1/3 udziału w działce leśnej o powierzchni 28 arów (wartość 10 tysięcy złotych, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobił na etacie 104,3 tys. zł. Jeździ Hondą Civic z 2018 roku. Spłaca kredyt hipoteczny, jaki zaciągnął w PKO BP na budowę domu jednorodzinnego. Do spłaty zostało ponad 6 tysięcy franków szwajcarskich.

Grażyna Piotrowska, dyrektor Bursy Szkolnej nr 1 przy ul. Popieluski, zaoszczędziła 32,5 tys. złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 51 metrów kwadratowych (wartość 0,3 mln zł). W ubiegłym roku zarobiła na etacie 92,3 tys. zł. Jeździ Fordem Focusem z 2014 roku (1/4 udziału). Nie spłaca kredytów.

Marcin Rakowski, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 przy al. Spółdzielczości Pracy, zaoszczędził 400 tysięcy złotych. Ma spółdzielczowłasnościowe mieszkanie o pow. 49 m kwadratowych (wartość 170 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), a także Hondą Civic z 2008 roku (współwłasność z mężem i synem). Wraz z mężem spłaca kredyt w PKO BP na zakup mieszkania (do spłaty zostało 83,5 tys. zł), kredyt w BPH na zakup mieszkania (do spłaty zostało 161,7 tys. zł), a także kredyt w Banku Ochrony Środowiska na montaż instalacji fotowoltaicznej (do spłaty zostało 27,7 tys. zł). Z kolei wraz z synem i mężem spłaca kredyt w Credit Agricole na zakup samochodu (do spłaty zostało 19,3 tys. zł).

Urszula Sławek, dyrektor XXIX LO im. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” przy ul. Lipowej, zaoszczędziła prawie 20 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 60,6 m kwadratowych (wartość 250 tys. zł, współwłasność małżeńska). Jest współwłaścicielką mieszkania o pow. 48 metrów kwadratowych (wartość udziału 110 tys. zł, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła 98,7 tys. zł na etacie, ok. 0,6 tys. zł na umowie zlecenie, a 2,4 tys. zł z najmu. Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych, ani kredytów.

Opracował TN

ponad 200 zł w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, a 100 zł w Urzędzie Miasta Lublin. Jeździ 4-letnim Fiatem Tipo. Nie ma kredytów.

Elżbieta Sękowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego przy ul. Podwale, zaoszczędziła 170 tys. zł. Ma udziały w domu o powierzchni 141 metrów kwadratowych na działce o pow. 10 arów (wartość 700 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła 106 tysięcy złotych na etacie, a ok. 100 zł na umowach cywilno-prawnych. Jeździ 10-letnią Toyotą Auris. Nie ma kredytów.

Barbara Sieńko, dyrektor Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczych przy al. Raclawickich, zaoszczędziła 14,7 tys. zł. Ma dom o powierzchni 180 metrów kwadratowych (wartość 300 tys. zł, współwłasność małżeńska), mieszkanie o pow. 48 m kwadratowych (wartość 240 tys. zł, współwłasność małżeńska), mieszkanie o pow. 38 m kwadratowych z miejscem parkingowym (wartość 290 tys. zł, współwłasność małżeńska), a także gospodarstwo rolne o pow. ponad 4 hektarów z budynkiem gospodarczym (łącznie wartość 340 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła ponad 105 tysięcy złotych na etacie, ok. 7,7 tys. zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście, prawie 14,5 tys. zł z najmu, a 4,6 tys. zł z dzierżawy. Jeździ Fiatem Punto z 2012 roku (współwłasność małżeńska), Renault Clio z ubiegłego roku (współwłasność małżeńska), a także Hondą Civic z 2008 roku (współwłasność z mężem i synem). Wraz z mężem spłaca kredyt w PKO BP na zakup mieszkania (do spłaty zostało 83,5 tys. zł), kredyt w BPH na zakup mieszkania (do spłaty zostało 161,7 tys. zł), a także kredyt w Banku Ochrony Środowiska na montaż instalacji fotowoltaicznej (do spłaty zostało 27,7 tys. zł). Z kolei wraz z synem i mężem spłaca kredyt w Credit Agricole na zakup samochodu (do spłaty zostało 19,3 tys. zł).

Urszula Sławek, dyrektor XXIX LO im. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” przy ul. Lipowej, zaoszczędziła prawie 20 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 60,6 m kwadratowych (wartość 250 tys. zł, współwłasność małżeńska). Jest współwłaścicielką mieszkania o pow. 48 metrów kwadratowych (wartość udziału 110 tys. zł, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła 98,7 tys. zł na etacie, ok. 0,6 tys. zł na umowie zlecenie, a 2,4 tys. zł z najmu. Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych, ani kredytów.

Komisarz wyborczy na razie nie widzi przesłanek

Walczą o sprawiedliwy podział okręgów

Mieszkańcy Bronowic zwrócili się do Komisarza Wyborczego w Lublinie o ustalenie nowych okręgów w wyborach do Rady Miasta z uwzględnieniem naturalnych granic sąsiadujących dzielnic, a także uwzględniających zwiększającą się liczbę mieszkańców w poszczególnych dzielnicach. Chcą by było bardziej logicznie, przejrzyste, a podział mandatów proporcjonalny do liczby mieszkańców, co dzisiaj – ich zdaniem – nie jest zachowane. Komisarz wyborczy na razie nie widzi potrzeby dokonywania zmian.

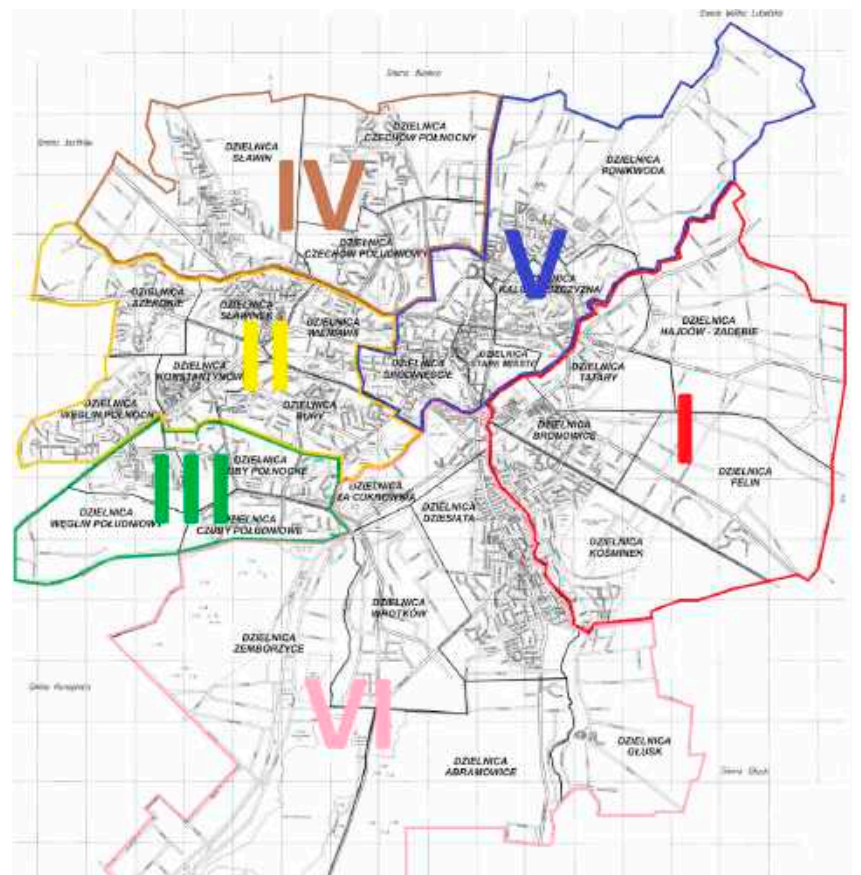
– Obecnie obowiązujący podział mandatów, zdaniem wielu mieszkańców nie tylko naszej dzielnicy, ale Miasta Lublina, jest w kilku przypadkach bardzo zły – napisali w piśmie do Komisarza Wyborczego członkowie Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice. – Sytuacja, jaka ma miejsce w okręgu I, w którym znalazły się dzielnice Bronowice, Stawinek i Wieniawa jest zupełnie niezrozumiała dla mieszkańców naszej dzielnicy. Granice w/w dzielnic dzieli blisko 9 kilometrów, a dzielnice graniczące sąsiadują tylko z jedną dzielnicą w okręgu. W proponowanych przez nas zmianach taka sytuacja, w żadnym z okręgów nie ma miejsca.

We wniosku o zmianę granic zwrócili też uwagę na niesprawiedliwy podział mandatów w Lublinie z uwagi na liczbę mieszkańców w danych okręgach. – Gdyby obowiązujący obecnie podział został zachowany w Okręgu II (Konstantynów, Rury, Szerokie, Węglin Północny, Za Cukrownią), który na dzień 31.03.2021 r. (dane otrzymane od Miasta Lublin) zamieszkuje 45 331 mieszkańców i w Okręgu VI (Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków i Zemborzycze) do obsadzenia nadal byłoby po 5 mandatów! Zupełnie niezrozumiałą sytuacją jest to, że w Okręgu V (Felin, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda, Tatary) z liczbą mieszkańców mniejszą niż w Okręgu VI (o 707 osób) wybieranych jest sześciu radnych, czyli o jednego więcej niż w większym pod względem liczby mieszkańców Okręgu VII! – wskazywali.

Komisarz Wyborczy w Lublinie I zapoznał się z pismem i odpowiedział, że nie ma przesłanek ustawowych do zmiany podziału Miasta Lublin na okręgi wyborcze w... trakcie kadencji 2018-2023 ponieważ nie było zmian w podziale terytorialnym państwa, które dotyczyłyby Miasta Lublin, nie nastąpiły zmiany granic dzielnic, liczby mieszkańców, a także liczby radnych wybieranych w okręgach.

– Ale nam nie chodzi o obecną kadencję, ale o kolejną, by w końcu podział na okręgi w Lublinie był bardziej przejrzysty i logiczny, a liczba wybieranych radnych proporcjonalna do liczby mieszkańców – z tym się zgadzamy.

Komisarz w odpowiedzi skierowanej do społeczników zaznaczył jednak też, że „Przy dokonywaniu zmian w podziale gminy na okręgi wyborcze należy pod uwagę brać liczbę mieszkańców zamieszkałych na terenie działania danej rady, ujętych w stałym rejestrze wyborców na koniec kwartału, poprzedzającego rok, w którym wybory mają być przeprowadzone tj. w przypadku wyborów w 2023 roku według stanu na



W proponowanym przez mieszkańców podziale okręgów, dwa z sześciu okręgów ustalonych uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 22 marca 2018 r., nie uległyby zmianom tj. Okręg III (Czuby Południowe, Czuby Północne, Węglin Południowy) oraz Okręg IV (Czechów Południowy, Czechów Północny, Stawinek). W przypadku Okręgu II i Okręgu VI zmiany są kosmetyczne. W pierwszym przypadku zamiast dzielnicy Za Cukrownią (proponują jej przeniesienie do Okręgu VI) w okręgu znalazłaby się dzielnica Stawinek, a także Wieniawa, które graniczą z centralną dzielnicą w okręgu – Konstantynowem. Z kolei do Okręgu VI w miejsce dzielnicy Kośminek dołączona byłaby wspomniana już dzielnica Za Cukrownią. Największe zmiany w proponowanym podziale dotknęłyby wschodnią część miasta (wspomniany już Okręg III) oraz centrum i Okręg V, w którym znalazłoby się: Śródmieście, Stare Miasto, Ponikwoda i Kalinowszczyzna.

31 grudnia 2022 r. Jak podkreśla Komisarz zadaniem PKW „Powyższe stanowisko wynika z faktu, iż liczbę radnych w okręgu wyborczym należy ustalić na podstawie tych samych danych, które służyły, zgodnie z art. 373 par 2. Kodeksu Wyborczego, do ustalenia przez wojewodę liczby radnych wybieranych w danej jednostce samorządu terytorialnego”.

– Zmiany liczby mieszkańców, w tym poszczególnych okręgów oceniane na 31 grudnia

2022 r. mogą implikować ziszczenie się przesłanki do zmiany liczby radnych oraz zmiany na okręgi wyborcze, czy liczby mandatów w tych okręgach, o czym rozstrzygnie ewentualnie właściwy komisarz przed wyborami samorządowymi jesienią 2023 r. z uwzględnieniem terminu art. 421 par. 1 Kodeksu wyborczego (od red. najpóźniej na 3 miesiące przed upływem kadencji) – zakończył **Marcin Piotr Chałupka**, Komisarz Wyborczy w Lublinie I. **BS**

Fajnie i ładnie wyglądają, ale wcale takie fajne nie są...

Sekundniki w Lublinie nie przejdą

Na lubelskich sygnalizatorach nie będzie sekundników odliczających kierowcom czas do zmiany świateł, o co pytał radny **Stanisław Brzozowski**. Ratusz przytacza kontrargumenty przeciwko takiemu rozwiązaniu i przekonuje, że w Lublinie ich instalacja zwyczajnie nie miałaby sensu, bo w naszym mieście funkcjonuje nowoczesna sygnalizacja akomodacyjna reagująca na natężenie ruchu, o której małe, ościenne miasta mogą tylko pomarzyć.

Pierwsze sekundniki w regionie pojawiły się dwa lata temu przy sygnalizacji świetlnej na jednym z przejść dla pieszych przez ulicę Raclawicką w Świdniku. Tamtejsze starostwo, które zdecydowało się na ich zamontowanie przekonuje, że upłynęły one ruch, pozytywnie wpływają na bezpieczeństwo i na prośbę kierowców zainstalowało je właśnie na kolejnym przejściu. Lubelski radny **Stanisław Brzozowski** (niezrzeszony) uważa, że takie urzą-

żenia powinny również pojawić się w Lublinie i w skierowanej do prezydenta przed miesiącem interpelacji pyta, czy taka możliwość jest rozważana. – Są też inne rozwiązania w pewnym sensie konkurencyjne w stosunku do sekundników, czyli na przykład zielone światło trzy razy migające przed zmianą na żółte – odpowiada alternatywne wyjście mające jego zdaniem służyć usprawnieniu ruchu i poprawie bezpieczeństwa na skrzyżowaniach. – Myślę, że sprawa poprawy bezpieczeństwa użytkowników dróg pieszych i zmotoryzowanych, nie powinna ograniczać się do obniżania poziomu prędkości do absurdalnie niskich poziomów, których w rzeczywistości prawie nikt nie przestrzega lub likwidacji środkami administracyjnymi ruchu samochodowego – dodaje Brzozowski.

Co na to Ratusz? – Zastosowanie sekundników z punktu widzenia obserwatora niezwiązanego z inżynierią ruchu jest zjawiskiem

pożądanym, bo cyt. „fajnie i ładnie wygląda, wygląda inaczej niż w innych miastach” ma jednak przede wszystkim jedną zasadniczą wadę, która sprawia, że ich montaż w Lublinie nie ma uzasadnienia – aby sekundniki wiarygodnie wskazywały czas pozostały do zmiany świateł, sygnalizacja musi działać w trybie stałoczasowym – czyli niezależnie od natężenia ruchu na skrzyżowaniu. Takie anachroniczne rozwiązania stosowane są np. w innych ościennych małych miastach, a [...] w Lublinie zastępowane one są nowoczesną sygnalizacją akomodacyjną, opartą na systemie czujników wykrywających ruch i tym samym dostosowujących się do pory dnia i natężenia ruchu – odpowiada radnemu **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina, podkreślając, że w tej sytuacji sekundniki nie tylko nie upłynęłyby ruchu, ale wręcz uniemożliwiłyby działanie systemu.

Wiceprezydent powołuje się również na badania naukowe, wska-

zujące, że sekundniki na ruchliwych skrzyżowaniach wcale nie poprawiają bezpieczeństwa, a wręcz odwrotnie. – Wynika z nich, że kierowcy na skrzyżowaniach z sekundnikami, gdy widzą, że zostało ostanie kilka sekund światła zielonego, znacząco przyspieszają, a nawet przejeżdżają na czerwonym – czytamy w odpowiedzi na interpelację.

Szymczyk nie wyklucza jednak, że sekundniki mogłyby się pojawić się, ale tylko na skrajnych skrzyżowaniach lub przejściach dla pieszych, o stosunkowo mniejszym natężeniu ruchu, po uprzedniej wnikliwej analizie ruchu, wypadkowości i konsultacji z policją. Absolutnie żadnych szans nie ma za to na wprowadzenie drugiego z proponowanych przez radnego Brzozowskiego rozwiązań – mrugającego zielonego światła przed zmianą na czerwone. Powód jest prosty. – Takiego rozwiązania nie dopuszcza ustawodawca – wyjaśnia wiceprezydent Szymczyk. **ZM**

ŚWIDNIK. Nad morze LOT-em

Do Gdańska w godzinę

Od soboty, 13 listopada, z lotniska w Świdniku znów można polecieć do Gdańska. Połączenie jest realizowane raz w tygodniu.

Samolot z Portu Lotniczego Lublin startuje w soboty o godzinie 8:50, a ok. 10:05 ląduje na lotnisku w Gdańsku. Połączenie powrotne, również jest realizowane w soboty. Samolot z Gdańska startuje o godz. 10:55, a na świdnickim lotnisku ląduje ok. godz. 12:05. – W okresie wakacyjnym połączenie do Gdańska niezmiennie cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego regionu. Mam nadzieję, że będzie tak przez cały rok. Możliwość korzystania z uroków Trójmiasta, zobaczenia Morza Bałtyckiego w zimowej odsłonie zaledwie po godzinnym rejsie jest niezwykle kusząca – mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, **Andrzej Hawryluk**.

Podróżnych mogą zachęcić również konkurencyjne ceny biletów. Lot w obie strony, łącznie z podatkami i opłatami lotniskowymi, można kupić za ok. 300 zł.

Szczegółowy rozkład lotów znajduje się na stronie internetowej airport.lublin.pl, a bilety można rezerwować w serwisie lot.com. Połączenie ma być dostępne do 26 marca 2022 r.

Obecnie, oprócz Gdańska, z Portu Lotniczego Lublin możemy polecieć do Dublina, Oslo, Doncaster, Londynu-Luton, Eindhoven i Warszawy. **(w)**

Październikowe statystyki

W ciągu ubiegłego miesiąca z lotniska w Świdniku skorzystało 15 285 osób. To niewiele mniej niż we wrześniu (15 620), ale tym wynikiem daleko do sytuacji sprzed pandemii – w październiku 2019 r. lotnisko obsłużyło 32 822 podróżnych.



Janina Kręglińska zmarła 9 listopada, w wieku 98 lat

ŚWIDNIK. Historia Polski wpisana w życiorys

Ostatnie pożegnanie ppor. Janiny Kręglińskiej

W ubiegły wtorek, 16 listopada, świdniczanie ostatni raz pożegnali śp. Janinę Kręglińską, łączniczkę i telegrafistkę w partyzanckich oddziałach Armii Krajowej.

Ppor. **Janina Kręglińska** w czasach okupacji była łączniczką w partyzanckich oddziałach Armii Krajowej, a później jedną z inicjatorek powstania Koła Światowego Związku Armii Krajowej w Świdniku. Za swój wkład w walkę o niepodległą Polskę została uhonorowana m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Armii Krajowej, a świdnicki samorząd uhonorował ją tytułem Amicus Civitatis. Ci którzy mieli okazję ją poznać, przyznają, że była wielką patriotką i wzorem dla innych. **(w)**

ŚWIDNIK. Policzyli prawidłowo?

Uchwałąm walnego przyjrzy się sąd

Grupa członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku chce, aby sąd rozstrzygnął czy głosowane podczas Walnego Zgromadzenia uchwały zostały przyjęte zgodnie z prawem. Tłumacząc swoje wątpliwości powołują się na jeden z wyroków Sądu Najwyższego.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku odbyło się 26 maja. Nie miało tradycyjnej formy zebrania, ale z powodu pandemii, podobnie jak przed rokiem, spółdzielcy w wyznaczonych godzinach w biurze spółdzielni i na piśmie, za pomocą kart do głosowania, wyrażali opinię na temat 6 uchwał. Dotyczyły one kolejno zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności Spółdzielni Mieszkaniowej za ubiegły rok, podziału podwyżki bilansowej, określenia najwyższej sumy zobowiązań, a także wystąpienia z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie i kierunków rozwoju spółdzielni na lata 2022-26.

Wyniki głosowania były dla wszystkich niemal zaskoczeniem, bowiem żadna z uchwał nie zyskała wymaganej większości głosów. Nie przyjęto nawet sprawozdania finansowego, czy uchwały w sprawie kierunków rozwoju spółdzielni, choć zdawało się, że ich podjęcie to czysta formalność.

Władze spółdzielni wskazywały, że wynik głosowania to efekt „kłamliwej propagandy”. Przypomnijmy, że na kilka dni przed głosowaniem w mediach społecznościowych, na klaczkach schodowych bloków, a nawet słupach ogłoszeniowych w mieście można było znaleźć apele do spółdzielców, aby jak najliczniej

wzięli udział w głosowaniu i głosowali przeciw wszystkim zaproponowanym uchwałąm.

– Wskutek rozpowszechnianych w Świdniku kłamstw, dzień głosowania, to był najsmutniejszy dla Spółdzielców dzień w ostatnich latach. Spółdzielnia w 2020 roku wypracowała niemal półtora miliona złotych zysku. Na ten znakomity wynik, codziennie pracowało ponad sto osób. Zaproponowaliśmy podział zysku tak, żeby pieniądze zarabiała na siebie, a tym samym chcieliśmy zapobiec podwyżkom czynszów w przyszłości. Pełna kłamstw propaganda, siana w internecie przez jedną z organizacji parapolitycznych spowodowała, że te pieniądze nie będą mogły pracować dla dobra Mieszkańców – komentował wówczas **Konrad Sawicki**, przewodniczący Rady Nadzorczej SM w Świdniku.

Kilka dni później do spółdzielców dotarła informacja, że na 22 czerwca zaplanowane jest kolejne głosowanie Walnego, tym razem zwołane przez radę nadzorczą, a nie zarząd. Spółdzielcy mieli głosować w ten sam sposób i nad tymi samymi uchwałami, co w maju. Część spółdzielców oburzała się, że podważa się ich zdanie.

– To skandal. Większość decyduje i powinno to być uszanowane. A jak tym razem uchwały nie zostaną przyjęte, to co wtedy? Głosowanie odbędzie się trzeci raz? A może i czwarty, dopóki nie

będzie tak, jak życzy sobie zarząd i rada nadzorcza – oburzał się jeden ze Spółdzielców.

Władze SM tłumaczyły, że powtórka głosowania jest zgodna z przepisami i wynika z konieczności „prawidłowego zabezpieczenia interesów mieszkańców”, m.in. pozwoli zapobiec wzrostom opłat oraz że powtórzenia głosowania oczekiwali sami mieszkańcy.

22 czerwca połowa z sześciu uchwał „przeszła”. Wyniki głosowania pokazały, że naprawdę liczył się każdy głos. Różnice w głosach „za” i „przeciw” były minimalne. Za uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni za 2020 rok głosowało 479 osób, przeciw było 474, 20 członków wstrzymało się od głosu, oddano 20 głosów nieważnych. Uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności SM w 2020 r. poparło 483 członków, 490 było przeciw, 15 wstrzymało się od głosu; oddano 5 głosów nieważnych. Za przyjęciem uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej głosowało 487 członków, przeciw było 476, 22 wstrzymało się od głosu; oddano 8 głosów nieważnych. Uchwałę w sprawie określenia najwyższej sumy zobowiązań poparło 482 członków, 483 było przeciw, a od głosu wstrzymało się 21 członków; oddano 7 głosów nieważnych. Wymaganej większości głosów nie uzyskała również kontrowersyjna, zdaniem części członków, uchwała w spr-

wie wystąpienia SM w Świdniku z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie. Za przyjęciem uchwały głosowało 458 członków, przeciw było 516, a 15 wstrzymało się do głosu, oddano 4 głosy nieważne. Za przyjęciem uchwały w sprawie kierunków rozwoju Spółdzielni na lata 2022-2026 głosowało 488 członków SM, przeciw było 466, a 33 wstrzymało się od głosu, 6 głosów uznano za nieważne.

Zaraz po upublicznieniu tych wyników część spółdzielców uznała, że wynik głosowań budzi pewne wątpliwości. Zwracali uwagę, że różnica w głosach była bardzo minimalna i w ostatecznym rozrachunku do głosów oddanych „przeciw” należy dodać te wstrzymujące się. Przy tej interpretacji ponownie nie przeszłyby żadna z uchwał.

– Przepisy mówią, że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli opowiedzia się za nią wymagana w ustawie lub statucie większość spośród tych, którzy głosowali – tłumaczył K. Sawicki. – W statucie Spółdzielni jest zapis, który mówi, że przy obliczaniu wymaganej większości głosów bierze się pod uwagę tylko głosy oddane za i przeciwko uchwale. Tych wstrzymujących do takich obliczeń pod uwagę się nie bierze. Takie zapisy statutu są w nim od lat i wiedzą o nich nawet najstarsi spółdzielcy. Były one stosowane również podczas poprzednich walnych zgromadzeń organizowanych

w formie zebrania. Przypomnijmy, że statut Spółdzielni ostatni raz był sprawdzany przez sąd w 2018 r. Po sprawdzeniu statutu, sąd nie wniósł żadnych uwag i zarejestrował ten dokument jako zgodny z prawem. Uchwały, które uzyskały więcej głosów za niż przeciw, należy zatem uznać za przyjęte, bo tak też zdecydowali sami Mieszkańcy.

Części spółdzielców takie tłumaczenie jednak nie przekonało. Zwrócili się więc do sądu, by ten orzekł czy uchwały zostały podjęte prawidłowo. Żadna z rozpraw w tej sprawie jeszcze się nie odbyła. W piśmie do sądu spółdzielcy powołują się na wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r. (Sygn. Akt IV CSK 297/17), który orzekł, że „członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu w rozumieniu art. 8 ust. 9 u.s.m są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą, niezależnie od tego czy głosowali „za”, „przeciw” czy „wstrzymali się od głosu”. Jest to w istocie równoznaczne ze stwierdzeniem, że dla przyjęcia uchwały w spółdzielni mieszkaniowej konieczna jest tzw. większość bezwzględna (przewaga głosów „za”, nad głosami „przeciw” i wstrzymującymi się).

– Uważamy, że sprawa nie jest tak oczywista, jak uważa pan przewodniczący. Stąd nasz wniosek do sądu. Niech oceni, kto ma rację – komentuje jeden z wnioskodawców. **(w)**

ŚWIDNIK. Diety i wynagrodzenia w górę

Spuchną portfele samorządowców

Starosta świdnicki **Łukasz Reszka** i burmistrz **Świdnika, Waldemar Jakson** będą zarabiać więcej. Szczegółowe kwoty jeszcze nie są znane, ale wszystkie wskazuje, że na najbliższych sesjach zapadną uchwały w tej sprawie. Wyższe diety prawdopodobnie dostaną także powiatowi radni, bo w mieście co do tego nie ma jeszcze zgody. W wielu samorządach takie podwyżki już przegłosowano.

Wprowadzone w 2018 roku rozporządzenie płacowe, które ograniczyło wynagrodzenia władarzy miast i gmin jest już nieaktualne. Od 1 listopada weszła w życie znowelizowana ustawa o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, która daje zielone światło dla podniesienia wynagrodzeń pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru, czyli marszałków województwa, starostów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz diet radnych na wszystkich szczeblach samorządu.

Zgodnie z nowymi przepisami, wysokość miesięcznej diety przysługującej radnemu nie może przekroczyć 2,4-krotnie tzw. kwoty bazowej, którą określa ustawa budżetowa. Obecnie kwota bazowa wynosi 1 789,42 zł, co oznacza, że maksymalna dieta radnego będzie mogła wynosić 4

294,60 zł, (wcześniej było to maksymalnie 2 684,13 zł, bo kwotę bazową mnożono razy 1,5).

Zapytaliśmy w Starostwie Powiatowym w Świdniku, czy w związku z nowymi przepisami planowana jest podwyżka diet dla radnych i wynagrodzenia starosty.

– Obecnie analizujemy sytuację finansową i przyglądamy się temu, co robią inne samorządy – mówi starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**. – Jesteśmy, wydaje mi się, jednym z nielicznych samorządów, gdzie diety radnych są niezmiennie od 19 lat. Musimy pamiętać, że kwoty ustalone w 2002 r. nie są adekwatne do oczekiwań i wymagań, jakie dzisiaj są stawiane przez mieszkańców radnym. Ideą diet była rekompensata utraconego wynagrodzenia w związku z wypełnianiem mandatu radnego. W 2002 roku minimalne wynagrodzenie w Polsce wynosiło 720 zł, co stanowiło 79 proc. diety radnego. Obecnie wynosi 2800 zł - 306 proc. diety radnego, a od stycznia 2022 roku wzrasta do 3010 zł.

Obecnie Przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego otrzymuje 2013,10 zł miesięcznie (75 proc kwoty bazowej), Wiceprzewodniczący Rady Powiatu - 1 422,59 zł (53 proc kwoty bazowej), Przewodniczący Komisji Rady - 1422,59 zł (53 proc. kwoty bazowej), Rad-

ny Rady Powiatu - 912, 60 zł (34 proc. kwoty bazowej), Nieetatowy Członek Zarządu - 1 878,89 zł (70 proc. kwoty bazowej).

Jak wspomnieliśmy, nowe przepisy podwyższyły również dolną i górną granicę wynagrodzenia starostów, burmistrzów i wójtów.

– Obecnie, jako starosta zarabiam miesięcznie 10 140 zł brutto. Mój poprzednik, **Dariusz Kołodziejczyk**, przed słynną obniżką z 2018 r., zarabiał 11 760 zł, zaś **Mirosław Król** 10 550 zł. Widać, że moje wynagrodzenie jest najniższe od kilkunastu lat. Powyższe wynika nie tylko z niższego dodatku stażowego, ale przede wszystkim z dużo niższej podstawy, czyli wynagrodzenia zasadniczego. Wynagrodzenie zasadnicze starosty w 2014 r. wynosiło 5300,00 zł, w 2016 r. 5600,00 zł, a w 2018 r. 4800,00 zł – mówi starosta.

Aktualne przepisy regulują wysokość wynagrodzenia w następujący sposób: wynagrodzenie zasadnicze starosty powiatu świdnickiego może wynosić od 8344 zł do 10430 zł; dodatek funkcyjny od 2760 do 3450 zł, dodatek specjalny do 30 proc. sumy wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego oraz dodatek stażowy do 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

– W świetle nowych prze-

pisów, wynagrodzenie brutto starosty powiatu świdnickiego oscylować musi pomiędzy 14 435,20 zł (przy stażu poniżej 5 lat), a 20 130,00 zł (przy stażu powyżej 20 lat). Uchwały regulujące wysokość diet i wynagrodzenia starosty będą przedmiotem obrad najbliższej sesji rady powiatu, która prawdopodobnie odbędzie się pod koniec listopada – mówi starosta.

Radny Rady Powiatu **Jakub Osina** (SWS), już dziś zapowiada, że nie poprze tych podwyżek.

– Nigdy w swojej dwudziesto- paroletniej karierze samorządowca nie głosowałem za podwyżkami diet radnych i tego nie zrobię. Nie widzę takiej konieczności, tym bardziej, że tej pracy z powodu pandemii fizycznie - jeśli chodzi o radnych - jest mniej. Sądę nawet, że warto byłoby pójść w drugą stronę i pomyśleć o tym, aby ta praca radnych była bardziej społeczna. Jeśli są pomysły, aby podnosić diety, wynikają one z chęci podwyższenia wynagrodzenia członków zarządu – mówi Osina.

Pomysł podwyżek uposażeń radnych sondują także ponoć władze miasta Świdnik. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, w tym temacie nie ma jednomyślności. Świdnik Wspólna Sprawa stoi na stanowisku, że jego reprezentanci w radzie miasta nie podniosą ręki za

podwyższeniem sobie diet. Pracownicy są także radni z klubu Koalicji Obywatelskiej i część radnych z klubu burmistrza, więc prawdopodobnie uchwała w sprawie zwiększenia stawek diet nie będzie procedowana, przynajmniej na najbliższej sesji.

Wyższą pensję będzie otrzymywał za to burmistrz **Waldemar Jakson**. Jak wyjaśnia jego zastępca **Marcin Dmowski**, obecnie pobierane przez burmistrza wynagrodzenie jest niższe niż minimalne określone nowymi przepisami.

– Stąd potrzeba przyjęcia uchwały w tej sprawie. Zechcemy ją przedstawić radnym najpóźniej do końca roku – mówi wiceburmistrz.

Projekt uchwały w tej sprawie nie jest jeszcze gotowy, ale zaproponowana w projekcie uchwały kwota będzie najpewniej wyższa niż minimalna. Obecnie pobierana przez burmistrza pensja to: wynagrodzenie zasadnicze – 4,8 tys. zł, dodatek funkcyjny – 2,1 tys. zł, dodatek specjalny – ok. 2,7 tys. zł (kwoty brutto) oraz dodatek stażowy, którego wysokości w informacji z UM nie podano. Przewodniczący RM Świdnik otrzymuje 2013,10 zł, Wiceprzewodniczący RM Świdnik – 1342,07zł, a Przewodniczący Komisji RM Świdnik – 1342,07 zł.

(w)



Uratowane kotki

Napoił maluchy i wezwał fachową pomoc

Dzielnicy w śmietniku...

Nietypową interwencję przeprowadził dzielnicowy z IV Komisariatu Policji. Jeden z mieszkańców ul. Faraona zatelefonował pod nr 112 z informacją, że znalazł wyrzucone na śmietnik małe kotki.

Zwierzątka zostały tam pozostawione w kartonowym pudełku. Dzielnicowy zaopiekował się czworonogami, dał im pić, a następnie przekazał je do schroniska. (I)

ŚWIDNIK. Przed wymiarem sprawiedliwości uciekł do kotłowni

Chował się za piecem

Świdniccy kryminalni zatrzymali poszukiwanego listem gończym 33-latkę. Mężczyzna próbował schować się przed mundurowymi w kotłowni, ale nic to nie dało. Trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe 10 miesięcy.

W ubiegły wtorek (16 listopada) policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Świdniku zatrzymali 33-letniego mieszkańca gminy Mełgiew. Mężczyzna od kilku miesięcy był poszukiwany listem gończym za uchylanie się od płacenia alimentów. Kiedy funkcjonariusze weszli do domu, w którym - jak ustalili wcześniej - przebywał poszukiwany, ten udawał, że go nie ma. Uciekł do kotłowni i usiłował się tam ukryć. Nic to nie dało. 33-latek został zatrzymany i doprowadzony do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe 10 miesięcy. (w)

Oszust wypłacał pieniądze w kantorze i bankomacie

Kto rozpoznaje oszusta?



Kryminalni z „szóstki” wpadli na trop oszusta, który okradł lubliniankę metodą na „pracownika banku”.

- Pokrzywdzona mieszkanka Lublina straciła prawie 13 tysięcy złotych. Kobieta została oszukana metodą na „pracownika banku”. Sprawcy przekonali kobietę, że ktoś włamał się na jej rachunek bankowy. Mieszkanka Lublina pozwoliła zainstalować na komputerze „zdalny pulpit”. Dzięki temu przestępcy wygenerowali transakcje kartą płatniczą oraz kody BLIK. Do wypłaty pieniędzy doszło w kantorze i bankomacie na terenie Łodzi. Wizerunek sprawcy nagryła kamera monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z VI Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Gospodarczej 1B, telefon 47 811 47 80 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość - mówi komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy KMP Lublin. (I)

Do molestowanej pacjentki wysłał jeszcze SMS-a, że „pomylił wiertła”

Kryminalni poszukują kolejnych ofiar lubieżnego dentysty

Lubelscy śledczy gromadzą materiały obciążające 51-letniego dentystę, który przymuszał młodą pacjentkę do seksu oralnego podczas zabiegu w gabinecie stomatologicznym na lubelskich Rurach. Zgłosiły się kolejne dwie ofiary. Funkcjonariusze poszukują innych pokrzywdzonych kobiet z Lublina i Chełma.

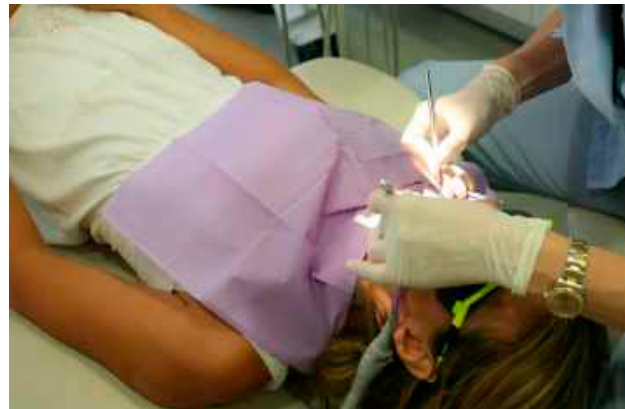
Śledztwo rozpoczęło po wiadomości 24-letniej lublinianki, która została napastowana przez stomatologa na początku sierpnia br. Dentystę poznała w jednym z lubelskich szpitali klinicznych. Mężczyzna zaproponował jej kontynuację leczenia w swoim gabinecie na lubelskich Rurach. Wizytę wyznaczył w sobotę wieczorem, na ostatni tego dnia termin.

Jak zeznała pokrzywdzona w trakcie zabiegu dentysta zaczął „zachowywać się dziwnie”. Nagle odszedł od fotela pacjentki, rozpiął spodnie i obnażył się, potem przemocą dokonał „ingerencji w sferę intymną pacjentki” - jak to opisano w policyjnych aktach. Nieoficjalnie wiadomo, że próbował zmusić pokrzywdzoną do seksu oralnego. Kobieta zdołała się wyswobodzić i przerażona wybiegła z gabinetu dentystycznego. Od razu zgłosiła się na policję i opowiedziała o

horrorze jaki przeżyła. Po drodze otrzymała od lekarza jeszcze wiadomość SMS, w której przeproszał za to, że „pomylił wiertła”.

51-letni dentysta został zatrzymany przez policjantów. Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec niego areszt na okres 3 miesięcy. Po nagłośnieniu sprawy na policję zgłosiły się dwie kolejne ofiary lubieżnika w białym fartuchu.

- Jak wynika, ze zgromadzonych w sprawie materiałów 51-latek przyjmował również w jednym z gabinetów na terenie powiatu chełmskiego. Jego pacjentkami mogły być kobiety z różnych części województwa. W trakcie postępowania cały czas gromadzone są materiały dowodowe - mówi komisarz Kamil Gołębiowski z KMP Lublin. - Wszystkie kobiety, które padły ofiarą przestępstwa seksualnego dokonanego przez zatrzymanego



Na policję zgłosiły się już trzy ofiary lubieżnego dentysty. Policja podejrzewa, że było ich więcej

lub posiadają wiedzę w tej sprawie, proszone są o kontakt z Wydziałem Kryminalnym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie przy ulicy Północnej 3 - pokój 191, telefon 47 811 57 27 lub z najbliższą jednostką Policji

pod alarmowym numerem telefonu 112. Prosimy powoływać się na numer sprawy RSD-181/21 - dodaje komisarz Gołębiowski.

51-latkowi może grozić nawet do 12 lat więzienia. (I)

„Doradca” miał chronić klienta przed ryzykownymi „dźwigniami finansowymi”

100 000 zł błyskawicznie zniknęło z konta

71-latek z podlubelskiego Głuska stracił prawie 100 tys. zł na „inwestycji” w kryptowaluty. Pozwolił przejąć sterowanie swoim komputerem doradcy giełdowemu, który okazał się oszustem. Na witrynach internetowych służących do handlu Bitcoinami i innymi wirtualnymi środkami widnieją wyraźne ostrzeżenia, że nie trzeba oszustów by nadziać się na wysokie ryzyko strat.

W miniony poniedziałek oszukany emeryt zgłosił się do III Komisariatu Policji w Lublinie.

- Jak wyjaśnił policjantom, od pewnego czasu interesuje się inwestowaniem w waluty elektroniczne i nawiązał współpracę z jednym z brokerów. W trakcie współpracy „opiekun” poprosił go o zainstalowanie zdalnego pulpitu na jego komputerze. Miało to posłużyć do wypłaty zarobionych przez emeryta pieniędzy. Niedługo później cała gotówka z rachunku mężczyzny zniknęła. Łącznie blisko 100 tysięcy złotych - mówi komisarz Kamil Go-

łębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Mundurowi poszukują sprawców oszustwa i apelują o zdrowy rozsądek oraz dużą ostrożność przy transakcjach internetowych. Uczulają szczególnie na to, że nie należy udostępniać nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej, haseł do konta, jak też danych dotyczących kart płatniczych. - Nie należy także instalować dodatkowego oprogramowania na urządzeniach, z których następuje logowanie do banku. Zwłaszcza, jeśli wymaga tego rzekomy „doradca” inwestycyjny. Nie należy autoryzować przelewów, których sami nie wykonujemy. Jeśli podejrzewamy, że oferowana inwestycja jest nielegalna, nie należy brać w niej udziału, a o swoich przypuszczeniach powiadomić Policję - dodaje komisarz Kamil Gołębiowski.

Z jednej strony wzrosły na rynkach walut kryptowalutami zachęcają do sięgnięcia po szybkie zyski, ale z drugiej strony na witrynach



internetowych oferujących podstawowe narzędzia umożliwiające kupno i sprzedaż Bitcoinów, Litecoinów i innych wirtualnych pieniędzy można spotkać wyraźne ostrzeżenia, np. takie, że kontrakty na tym rynku „są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72 proc. rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u

niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy - czytamy wprost na witrynie jednej z firm zarejestrowanej na Cyprze a oferującej swoje usługi w Polsce.

Nic więc dziwnego, że inwestorzy uciekają się do pomocy doradców i opiekunów giełdowych, i czasami trafiają na wyrafinowanych oszustów. (I)

Jedna osoba ranna, trzy rozbite auta

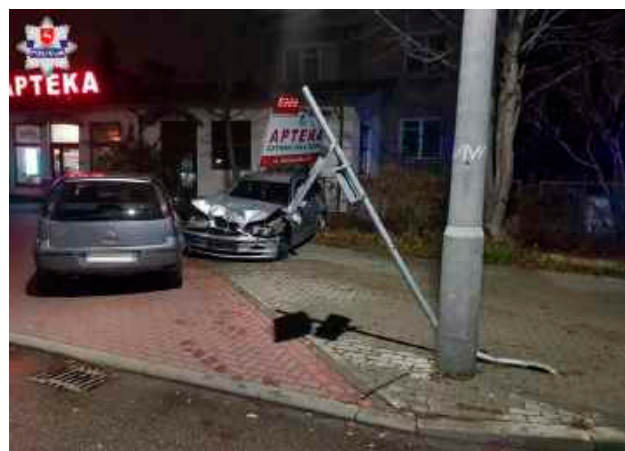
Nocne pijackie rajdy

Pijany taksówkarz około godz. 2.15 w nocy z soboty na niedzielę doprowadził do zderzenia dwóch aut na skrzyżowaniu ul. Lipowej i Skłodowskiej w Lublinie. A w Świdniku ok. godz. 3 nad ranem nietrzeźwy kierowca bmw ściał samochodem znak drogowy i staranował ogrodzenie przy ul. Raclawickiej.

Pomimo znacznych zniszczeń aut, kierowcy nie doznali obrażeń. W lubelskim wypadku ranna została 20-letnia pasażerka skody, którą kierował nietrzeźwy taksówkarz. W dodatku okazało się, że 25-latek był poszukiwany przez prokuraturę i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami, a mimo to przewoził

ludzi. W jego organizmie stwierdzono 0,6 promila alkoholu. U kierowcy bmw ze Świdnika badanie alkomatem wykazało obecność w organizmie 1,5 promila alkoholu. Obaj mężczyźni odpowiedzą za swoje wyczyny przed sądem.

- Kodeks karny za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi na okres co najmniej 3 lat i świadczenie pieniężne w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. zł - informuje komisarz Łukasz Kasperek z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. (I)



Skutki pijanego rajdu w Świdniku



Najwięcej mandatów za brak maseczki posypało się w galeriach handlowych

Wzmoczone kontrole policji i sanepidu

Kary za brak masek

211 wykroczeń związanych z nieprzestrzeganiem reżimu sanitarnego, 144 mandaty karne i 15 wniosków o ukaranie do sądów za brak maseczki - to wynik kontroli w lubelskich hipermarketach w ubiegły weekend. Kontrole są kontynuowane o różnych porach, w różnych miejscach.

Policjanci przy wsparciu inspektorów sanepidu prowadzą wzmoczone kontrole przestrzegania obostrzeń wprowadzonych w związku z pandemią Covid-19. - Patrole można spotkać o różnych porach w sklepach, czy galeriach handlowych. Tylko przez ostatni weekend (od piątku do niedzieli) mundurowi z KMP w Lublinie ujawnili 211 wykroczeń związanych z brakiem maseczki. 144 osoby zostały ukarane mandatem karnym. Sprawy kolejnych 15 osób zajmie się sąd. Wobec 52 osób zastosowano pouczenie - ostrzega komisarz Kamil Gołębiowski z KMP Lublin. (I)

ŚWIDNIK. Chciała sprzedać odzież, została z kredytu

Kolejna oszukana w sieci

Oszustwa dokonywane za pośrednictwem portali ogłoszeniowych stały się istną plagą. Nie ma tygodnia, by pokrzywdzone w ten sposób osoby nie zgłaszały się na policję. Wśród nich znalazła się także mieszkanka Świdnika, która chcąc sprzedać dziecięce ubranka, straciła niemałe pieniądze.

25-letnia mieszkanka Świdnika wystawiła na sprzedaż odzież dziecięcą o wartości 40 zł. Niebawem za pośrednictwem komunikatora odezwała się do niej osoba, która zadeklarowała, że chce kupić wystawiony przedmiot wraz z przesyłką i aby dokonać transakcji wysłała świdniczance link z formularzem. Wypełniając go 25-latek podała m.in. dane do logowania do bankowości elektronicznej. Najwyraźniej nie zdawała sobie sprawy, że w ten sposób umożliwiła oszustom wejście na swój rachunek bankowy. Sprawcy zaciągnęli na nią pożyczkę na 6,7 tys. zł i za pomocą Blika wypłacili z jej konta 5,5 tysiąca złotych.

Świdnicka policja kolejny raz ostrzega. - Przy tego typu transakcjach zawsze pamiętajmy o podstawowych środkach ostrożności. Nie wchodzimy w podejrzane linki, które żądają od nas danych z kart bankomatowych lub danych do logowania do kont osobistych. Oszust przechwytywał dane do naszego konta może nim dowolnie zarządzać poprzez wypłatę gotówki, wykonanie przelewu czy zawarcie umowy kredytowej. Przestrzegamy również przed udostępnianiem kodów autoryzacji - przypomina starszy aspirant Elwira Domaradzka z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. (w)

ŚWIDNIK. Mało leją, dużo płacą

Wodomierze liczą jak chcą

Mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku skarżą się na duże dopłaty do wody, zwłaszcza ciepłej. Wskazują, że wysokie rachunki to wina wadliwych wodomierzy. Spółdzielnia przyznaje, że ma problemy z urządzeniami zamontowanymi przez jedną z firm, ale już podjął kroki, by sytuację naprawić.

– Mieszkamy z żoną tylko we dwoje. Nie zużywamy tej wody nie wiadomo ile. Często wyjeżdżamy do córki i wnuków i każdego miesiąca przynajmniej przez tydzień nie ma nas w domu. Ostatnio mieliśmy nadpłatę ok. 500 zł, a teraz okazało się, że mniej więcej tyle musimy dopłacić – skarży się jeden z mieszkańców.

Spółdzielcy twierdzą, że winne wysokim rachunkom są wadliwe wodomierze, które zostały zamontowane kilka lat temu.

– Rzeczywiście mamy pewne problemy z wodomierzami zamontowanymi przez jedną z firm – przyznaje **Marek Szewczak**, wiceprezes ds. techniczno-eksploatacyjnych SM w Świdniku. – Problemy ujawniły się po kilku latach od zamontowania wodomierzy, lecz jeszcze w ich 5-cio letnim okresie legalizacji. Nie będziemy jeszcze ujawniać nazwy producenta, mając nadzieję, że stanie on na wysokości zadania i wymieni wadliwe wodomierze w ramach udzielonej gwarancji.

Wiceprezes dodaje, że spółdzielnia prowadziła w bieżącym roku masową kontrolę poprawności działania wodomierzy w lokalach, na skutek czego rozliczenia wody za 2020 rok zostały w wielu nieruchomościach skorygowane.

– Zamierzamy też zwrócić szczególną uwagę na analizy zużycia wody w poszczególnych lokalach w celu typowania i kontroli wodomierzy w wątpliwych przypadkach. Apelowaliśmy również do mieszkańców o samodzielne, bieżące kontrolowanie wodomierzy lokalowych i zgłaszanie nam

zauważonych nieprawidłowości, co pozwoli na szybką reakcję i ewentualną wymianę wodomierza w ramach gwarancji – mówi M. Szewczak.

Mieszkańcy SM zwracają również uwagę na to, że choć od września w mieście wzrosły opłaty za wodę i ścieki, oni wciąż płacą zgodnie ze starym taryfikatorem.

– Woda podrożała, a spółdzielnia nie napisała żadnej informacji w tej sprawie i nie zwiększyła czynszu. Pegimek w zarządzanych przez siebie nieruchomościach zrobił to od razu. Słyszałem, że u nas będą to wyrównywać po 1 stycznia. Nie lepiej byłoby, aby mieszkańcy już od września zaliczkowo płacili więcej? Po co to kumulować? – zastanawia się jeden z mieszkańców.

Spółdzielnia wyjaśnia, że informację o zatwierdzeniu nowych taryf dotyczących zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków otrzymała od dostawcy 24 sierpnia 2021 r., czyli na 7 dni przed zmianami ceny. – Zgodnie z naszymi regulowaniami zobowiązani jesteśmy powiadomić mieszkańców o zmianie miesięcznych opłat do końca miesiąca poprzedzającego, co w tym przypadku nie było możliwe. W związku z powyższym Zarząd Spółdzielni podjął decyzję, że zmiana ceny wody w okresie 01.09.2021–31.12.2021 uwzględniona zostanie w rozliczeniu zaliczek na wodę wnoszonych przez mieszkańców za 2021 rok. Nadmieniam jednocześnie, że w drugiej połowie 2021 roku Spółdzielnia otrzymała kilka innych informacji o podwyżkach cen dostaw mediów (energii, ciepła, gazu itp.), co pociągałoby za sobą konieczność wydruku i wysyłkę zmian opłat czynszowych nawet kilka razy w miesiącu. Biorąc pod uwagę duże koszty takich operacji, podjęliśmy decyzję, że wszelkie różnice kosztów uwzględnione zostaną w rozliczeniu mediów na 2021 rok – tłumaczy wiceprezes Szewczak. (w)



Jeszcze przez jakiś czas mieszkańcy będą skazani na dojeżdżanie do swoich domów po betonowych, połamanych płytach

ŚWIDNIK. Mała obwodnica prawie domknięta

Sięgacz będzie, ale potem

W Świdniku dobiegają końca prace związane z budową II etapu al. NSZZ „Solidarność”. W grudniu ulica powinna zostać oddana do użytku. Mieszkańcy kilku okolicznych posesji chcieliby, aby „przy okazji” wybudowano również dojazd do ich domów. Miasto zapewnia, że pamięta o tej prośbie, ale – jak tłumaczy – tych prac z budową al. Solidarności połączyć nie może.

Pierwszy odcinek al. NSZZ „Solidarność” oddano do użytku z końcem ubiegłego roku. Nowa, równa, asfaltowa nawierzchnia pojawiła się na odcinku od ronda Jana Pawła II do ul. Hryniewicza. Powstał też chodnik, ścieżka rowerowa i oświetlenie.

W połowie tego roku ruszyły prace związane z budową drugiego i ostatniego odcinka al. Solidarności, od ul. Hryniewicza do ul. Kusocińskiego. Ta część również powstaje z pełną infrastrukturą. Jak informuje Urząd Miasta Świdnik, prace zmierzają ku końcowi i wszystko wskazuje na to, że wykonawca (PRD Lubartów) wyrobi się w terminie, który określono na koniec roku.

– Wszystkie podziemne prace są wykonane. W tej chwili trwa układanie nawierzchni chodnika, przygotowywana jest podbudowa pod asfalt na drodze i ścieżce rowerowej, zamontowana jest już sieć pod oświetlenie. Prace idą pełną parą i zakładamy, że od nowego roku tzw. mała obwodnica Świdnika będzie już służyć mieszkańcom – mówi **Marcin Dmowski**,

zastępca burmistrza Świdnika.

Mieszkańcy kilku okolicznych domów przy al. Solidarności i ul. Kusocińskiego zastanawiają się czy przy okazji tych prac udałoby się wybudować również ok. 150-metrowy „sięgacz”, który stanowi dojazd do ich domów.

Interpelację w tej sprawie jeszcze w 2020 roku składał przewodniczący Rady Miasta Świdnik, **Włodzimierz Radek**. W tym roku ją ponowił, wnioskując również o poprawę warunków technicznych na drodze, bo ta – zwłaszcza po opadach – była w fatalnym stanie; w dodatku gdzieś tam wystawały z niej metalowe pręty.

W odpowiedzi na wniosek radnego miasto kilka miesięcy temu utwardziło drogę betonowymi płytami.

– Tymczasowo zdało to egzamin, ale dziś płyty są już zużyte i popękane. Mieszkańcy bardzo by chcieli, aby przy okazji budowy Solidarności, wykonać również ten łącznik – mówi radny.

Jak tłumaczy wiceburmistrz, ta droga nie była ujęta w projekcie dotyczącym al. Solidarności. – Nie da się też tego zakwalifikować jako tzw. „prace dodatkowe”. Pamiętamy jednak o tej drodze; wiemy, że jest potrzebna i po ukończeniu budowy Solidarności będziemy chcieli zapewnić mieszkańcom wygodniejszy dojazd. Jeszcze nie wiemy czy w pełnej infrastrukturze, czy takim systemem, jaki wykorzystujemy na gruntówkach – mówi M. Dmowski. (w)

ŚWIDNIK. Skup makulatury czy składowisko odpadów?

Na Gospodarczą wkroczył strach

Mieszkańców Świdnika zelektryzowała informacja, że przy ulicy Gospodarczej ma powstać składowisko odpadów. – Czy ten, kto wydał na to zgodę był poczytalny? Dlaczego nikt nie pyta nas o zdanie? – burzają się świdniczanie i zarzucają burmistrzowi, że nie widział potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko takiego przedsięwzięcia. Władze miasta uspokajają.

Dwa miesiące temu Urząd Miasta Świdnik wydał decyzję o braku potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na uruchomieniu „punktu zbierania surowców wtórnych” przy ul. Gospodarczej, na działkach po byłej betoniarni. Jednak jak informują nasi Czytelnicy firma, która chce prowadzić tu swoją działalność zamierza w tym miejscu gromadzić także substancje potencjalnie niebezpieczne np. płyny z akumulatorów.

– Zrobili nam w sąsiedztwie wysypisko śmieci i odpadów niebezpiecznych. Czy ktoś, kto wydał na to decyzję był poczytalny? Dlaczego nikt nie pyta nas o zdanie. Przecież tu mieszkają ludzie, a nieopodal jest też przedszkole – burzają się.

Mieszkający w tej okolicy obawiają się, że sąsiedztwo ze składowiska odpadów będzie uciążliwe, a ich nieruchomości znacznie stracą na wartości.

– Kto z własnej woli chciałby mieszkać przy wysypisku? – pytają retorycznie.

Zwracają również uwagę na to, że w rejonie działek, na których ma powstać „skup” zlokalizowany jest gazociąg, co w połączeniu z taką formą działalności może stanowić zagrożenie pożarem.

O pomoc w zablokowaniu inwestycji mieszkańcy zwrócili się do posła **Artura Sobonia**. W sprawę zaangażowany został również starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**.

W starostwie usłyszeliśmy, że powiat nie jest właściwym organem do przeprowadzenia kontroli i oceny zgodności z prawem decyzji wydawanych przez burmistrza, ale wskazano, że miejscowy plan zagospodarowania dla tych terenów wyklucza lokalizację usług uciążliwych, które potencjalnie znacząco lub zawsze znacząco mogą oddziaływać na środowisko.

Starosta przypomina również, że decyzją z lutego br., wniośił sprzeciw w sprawie planowanej inwestycji, w zakresie „skupu surowców wtórnych i ich konfekcjonowania”.

– To jasno dowodzi, że takie składowisko, w tym miejscu istnieć nie może – uważają mieszkańcy.

O „cofnięcie wydanej decyzji o składowaniu odpadów” przy ul. Gospodarczej w minionym tygodniu zwrócili się do władz miasta radni **Marcin Magier** i **Miroslaw Tarkowski** (klub radnych burmistrza). Jak przekonują, będzie to wyjście naprzeciw społecznym oczekiwaniom, a co więcej pozwoliłoby zapobiec negatywnym skutkom oddziaływania tego miejsca na środowisko naturalne.

– Przez ostatnie lata Gmina Miejska Świdnik konsekwentnie realizowała politykę wyprzedzania uciążliwej działalności poza obszar miasta. Związane to było ze stosunkowo gęstą zabudową oraz niewielką powierzchnią gminy. Świdnik wolny jest od oczyszczalni ścieków czy wysypiska śmieci.

– Dzięki takim rozwiązaniom mieszkańcy mogą mieszkać w przyjaznym im mieście. Zadbajmy o to, aby tak pozostało – apelują radni.

Sami mieszkańcy również wystosowali podobny wniosek do Urzędu Miasta.

Władze Świdnika starają się studzić emocje. Jak wyjaśnia **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza, do UM wpłynął wniosek dotyczący nie składowiska odpadów, a skupu makulatury. Zaznacza również, że burmistrz nie wydał zgody na „składowanie odpadów”, bo takie pozwolenia – zgodnie z prawem – leżą w kompetencji Starostwa Powiatowego, podobnie jak w przypadku wydania pozwolenia na budowę.

– Burmistrz nie wydaje zgody, a przeprowadza ocenę, czy takie przedsięwzięcie wymaga decyzji środowiskowej, czy nie. Przeprowadziliśmy tę procedurę zasięgając opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Wód Polskich i sanepidu, i w oparciu o nie zdecydowano, że takie przedsięwzięcie nie wymaga wydania decyzji środowiskowej. Mieszkańcy twierdzą, że będzie tam składowisko odpadów, że będą gromadzone jakieś chemikalia, ale przypomnę, że jest to wbrew planowi zagospodarowania przestrzennego. Zapoznaliśmy się z wnioskiem, który do nas wpłynął i mając na względzie interes społeczny, zdecydowaliśmy, że jeszcze raz szerzej przyjrzymy się tej sprawie – zapewnia **Marcin Dmowski**. (w)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Starosta Świdnicki
OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

ZAWIADAMIAM

o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 5/2021 z 5 listopada 2021 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: „rozbudowa drogi gminnej nr 105589L – ul. Krańcowej w Świdniku na odcinku od skrzyżowania z ul. Gen. S. Maczka / Armii Krajowej i Pileckiego do wys. zjazdu na teren ogródków działkowych ROD „Stoneczny” w zakresie budowy ścieżki rowerowej i kanału technologicznego”.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę ścieżki rowerowej, budowę chodników, zjazdów, budowę kanału technologicznego, regulację wysokościową zasuw wodociągowych i gazowych, pokryw studni wodociągowych i sanitarnych.

Inwestycja zlokalizowana jest w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik, jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w województwie lubelskim, na działkach:

a) przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej:

061701_1.0001 Miasto Świdnik

1821/4, 152/34, 1421, 1415/1, 1420/1, 1422/2, 1422/5, 1422/4, 1422/7, 1423/1, 1424/1, 1437/9, 1438/1, 1439/1, 1439/3, 1441/3, 1441/2, 1440, 1447/1, 1442/5, 1442/2, 1450/1, 1443/7, 1443/9, 1443/11, 1443/13, 1444/2, 1445/2, 1446/2, 1454/3, 1451/6, 1452/3, 1453/1, 1415/3, 1420/11, 1442/3

b) przeznaczonych pod przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia):

061701_1.0001 Miasto Świdnik

1821/9 – przebudowa drogi powiatowej – Al. Armii Krajowej
1414/1 – przebudowa drogi gminnej – ul. Pileckiego

Działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Wobec powyższego, niniejsza decyzja:

- zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości,
- uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-047 Świdnik w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni od daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Podwyżki również na cmentarzach

Drożej za pochówek

Lubelscy radni przegłosowali propozycję podwyżki opłat na cmentarzach komunalnych przy ul. Białej i na Majdanku. Urzędnicy wzrost opłat tłumaczą rosnącymi kosztami utrzymania nekropolii.

Nowy cennik zakłada wzrost wszystkich stawek o ok. 4 procent. Przykładowo opłata za miejsce pod pojedynczy grób murowany przy alei głównej na Majdanku wzrosła z 1060 zł do 1102 zł, a przy alei bocznej z 610 zł do 634 zł. Przy ul. Białej będzie to podwyżka z 1100 zł na 1144 zł. Natomiast

opłata za rodzinny grób murowany przy alei głównej na Majdanku i przy ul. Białej wzrosła z 2530 zł na 2631 zł, a przy alei bocznej z 1330 zł do 1383 zł.

Wzrosną także pozostałe opłaty pobierane przez zarząd cmentarzy. Za wynajęcie kaplicy w celu pochówku zapłacimy 260 zł, za dobę trwania zmarłej osoby w chłodni 146 zł, za godzinę wynajęcia sali pożegnań 156 zł, a za korzystanie z cmentarza w celu prowadzenia prac budowlanych przy grobie czy nagrobku 208 zł.

MK

Na pełną infrastrukturę są gotowi poczekać

Dywanik na dobry początek



Tak dziś wygląda ulica Mackiewicza

Rada Dzielnicy Czechów Południowy apeluje do prezydenta i rady miasta o budowę drogi, a przynajmniej wykonanie nawierzchni bitumicznej, na ul. Mackiewicza. Mieszkańcy proszą o to od lat, a mimo obietnic sprzed dwóch lat dotąd nie powstał nawet projekt tej inwestycji.

Mackiewicza to łącznik ulic Związkowej do Chodźki, na tyłach Auchana. Choć w ostatnich latach powstało wzdłuż niej osiedle mieszkaniowe i ruch zarówno pieszy, jak i kierowców jest tu naprawdę duży, ulica ma nawierzchnię z usianego dużymi i nierównościami destruktu, nie ma chodników, ani oświetlenia. Mieszkańcy od dawna dopominają się o budowę ulicy z prawdziwego zdarzenia. Przed dwoma laty dostali zapewnienie, że w 2020 roku miasto przystąpi do projektowania tej inwestycji. Tak się nie stało, podobnie jak w tym roku, kiedy plany inwestycyjne trzeba było ograniczyć ze względu na oszczędności spowodowane przez pandemię. Kilka tygodni temu wiceprezydent Artur

Szymczyk obiecał im jednak, że wiosną przyszłego roku Zarząd Dróg i Mostów ułoży na całej długości ulicy Mackiewicza nową nawierzchnię bitumiczną. I społecznicy z Czechowa Południowego w swoim apelu podkreślają, że „rozumieją ograniczoną ilość środków w budżecie miasta, skutkującą niemożliwością do określenia w dającej się dzisiaj przewidzieć przyszłości terminu budowy drogi”, ale proszą prezydenta i radnych o poparcie, by choć ta nawierzchnia bitumiczna wiosną faktycznie została wykonana.

Radę dzielnicy wspiera radny miejski Marcin Bubicz (klub prezydenta Żuka), który wyraża nadzieję, że nowa nawierzchnia zapoczątkuje proces budowy całej drogi w przyszłości i w złożonej w tej sprawie interpelacji pyta, kiedy mieszkańcy mogliby spodziewać się wpisania budowy drogi do budżetu miasta. Odpowiedzi Ratusza jeszcze nie ma, podobnie jak w projekcie przyszłorocznego budżetu nie ma pieniędzy na projekt budowy ulicy Mackiewicza. ZM

Wykonawca wybrany po raz drugi

Boisko Wysokich Lotów wreszcie wystartuje

Urząd Miasta Lublin rozstrzygnął ciągnące się od lipca postępowanie przetargowe na modernizację boiska do piłki nożnej na terenie Szkoły Podstawowej nr 31 przy ul. Lotniczej.

Ratusz wybrał ofertę firmy Solid-Set ze Szczecina, która zaoferowała swoje usługi za nieco ponad 435 tys. zł. To była najtańsza z pięciu złożonych ofert i zarazem jedyna, która mieściła się w kosztorysie założonym przez urzędników. Ten opiewał na niespełna 519 tys. zł, tak więc miastu udało się ostatecznie nieco oszczędzić.

Warto przypomnieć, że inwestycja ta od dawna ma „pod górkę”. Do realizacji została wybrana w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego jeszcze w 2018 roku. Ze względu na wysoki koszt została podzielona na etapy, a przetarg na realizację pierwszego – obejmujący rewitalizację samego boiska do piłki nożnej – został ogłoszony dopiero na początku roku. I nawet został rozstrzygnięty, ale zamiast podpisania umowy z wybranym wykonawcą, cała procedura została unieważniona na skutek błędów urzędników – jeden z przegranych oferentów wykazał, że rzeczywista powierzchnia boiska jest znacznie mniejsza niż ta wskazana w dokumentacji.

– To mogło spowodować ustalenie przez wykonawców innych cen ofertowych, niż gdyby wykonawcy posiadali wiedzę o rzeczywistych wymiarach boiska – przyznał

Urząd Miasta i w maju unieważnił postępowanie.

Tym razem z podpisaniem umowy na realizację nie powinno być żadnych problemów, a inwestycja ma być gotowa w ciągu trzech miesięcy od jej zawarcia. Szkolna społeczność z niecierpliwością czeka na realizację kolejnych etapów projektu – budowę ogrodzenia o wysokości 4 metrów wokół boiska do piłki nożnej wraz z postawieniem piłkochwyty, renowację nawierzchni boiska wielofunkcyjnego oraz bieżni i przebudowę skoczni w dal. W projekcie przyszłorocznego budżetu na Boisko Wysokich Lotów zapisano 579 tys. zł, więc po rozliczeniu się z firmą Solid-Set zostanie jeszcze ok. 144 tys. zł.

Marek Kościuk



Szkolna społeczność z niecierpliwością czeka na modernizację boiska i realizację kolejnych etapów sportowego projektu

Co wybrali lublinianie

Od remontu Perłowej po Razem dla „piętnastki”

Przed tygodniem przedstawiliśmy projekty ogólnomiejskie wybrane do realizacji w ramach VIII edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego. Dziś prezentujemy pierwszych 11, z wszystkich 32, zwycięskich projektów dzielnicowych (według liczby zdobytych głosów).

Remont ulicy Perłowej (1385 głosów). Projekt dotyczy wykonania remontu nawierzchni asfaltowej części ul. Perłowej (Czuby Południowe) z przyległymi zatokami parkingowymi i chodnika. Koszt 350 000 zł.

Remont ulicy Kawaleryjskiej wraz z elementami zagospodarowania (1338). Projekt zakłada II etap remontu ulicy Kawaleryjskiej (Czuby Północne) wraz z elementami jej zagospodarowania. Remont obejmuje powierzchnię asfaltową ulicy i parkingów z wymianą krawężników oraz wymianę chodników z płytek chodnikowych na kostkę brukową. Koszt 350 000 zł.

Park Centralny na Felinie etap III. Projekt, który uzyskał 997 głosów, dotyczy rozbudowy parku na Felinie w rejonie kościoła przy ul. Jagiełły, a w jego ramach: budowę łączników pieszych i placu zabaw. Koszt 350 000 zł.

LSM - remonty infrastruktury (droga, chodniki, schody) i nowe nasadzenia w dzielnicy Rury (801). Projekt zakłada remont drogi, remonty chodników i schodów terenowych, nowe nasadzenia roślin, ustawienie ławek i wykonanie pergoli. Koszt 350 000 zł.

Utworzenie bardzo potrzebnego przystanku miejskiego na Rogatce Warszawskiej (794). Projekt obejmuje budowę przystanku autobusowego zbiorowej komunikacji miejskiej z wyznaczoną zatoką, wiatą z ławką oraz śmietnikiem, za skrzyżowaniem ul. Czeremchowej z al. Warszawską (Sławinek). Koszt 250 000 zł.

Bezpieczna Ulica - uzupełnienie oświetlenia wzdłuż ul. Franczaka „Lalka” i budowa chodnika po stronie os. Nowy Felin (kontynuacja). Projekt, na który oddano 769 głosów, zakłada uzupełnienie oświetlenia ulicznego na odcinku: od okolicy skrzyżowania z ul. Doświadczalną do skrzyżowania z ul. Królowej Bony, kontynuację budowy wykonanego w tym roku



Wystające nad chodnik i ulicę gałęzie klonu niepokoją przechodniów i kierowców

Niezbędne szybkie cięcie

Drzewo strachu

O pilne przystrzyżenie drzewa rosnącego przy ul. Klemensa Junoszy apelują mieszkańcy i radny Marcin Nowak. – Jego konary zagrażają pieszym i zaparkowanym tam samochodom - wskazują.

Chodzi o drzewo przy wejściu głównym do budynku Bursy Szkolnej nr 1 (przy skrzyżowaniu z ul. ks. Jerzego Popiełuszki). Jego potężne gałęzie zwisają nad chodnikiem zagrażając pieszym, a także parkującym tam samochodom. Mieszkańcy zwrócili się więc do wiceprzewodniczącego rady miasta Marcina Nowaka o podjęcie interwencji w sprawie. Radny skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta z prośbą o niezwłoczne przycięcie drzewa, by mieszkańcy „mogli spokojnie poruszać się swoją ulicą, bez strachu o swoje zdrowie i życie”. ZM



Remont ulicy Perłowej w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego zdobył największą liczbę głosów ze wszystkich dzielnicowych projektów

chodnika od strony os. Nowy Felin, na odcinku od budynku Inkubatora Przedsiębiorczości do przejścia dla pieszych przy nowej pętli autobusowej. Koszt 210 000 zł.

Sygnal i SP 1 - wspólnie do celu (700). Projekt przewiduje budowę placu zabaw na terenie SP nr 1, a także powiększenie powierzchni boiska trawiastego głównego na stadionie Sygnal. W ramach zadania zakupiony będzie również dodatkowy sprzęt do pielęgnacji boiska wraz z garażem. Koszt 270 000 zł.

Centrum Aktywności Sportowej - etap 3 (696). Projekt jest kolejnym etapem działania zmierzającego do powstania Centrum Aktywności Sportowej Bronowice w ramach obiektu sportowego zlokalizowanego na terenie Zespołu Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy ul. Słowiczej 3 w Lublinie. W ramach tej edycji BO wykonana zostanie bieżnia lekkoatletyczna. Koszt 349 998 zł

Centralny Plac Zabaw na Węglinie Południowym (605). Projekt przewiduje

stworzenie dużego, wspólnego placu zabaw dla dzieci z różnych bloków, z różnych części dzielnicy i wspólnego miejsca odpoczynku dla trochę starszych mieszkańców całego Węglina Południowego. Koszt 349 965 zł.

Remont ulicy Junoszy (596). Projekt zakłada remont nawierzchni jezdni ulicy Junoszy (Wieniawa), wymianę krawężników w zależności od potrzeb, regulację wysokości elementów uzbrojenia podziemnego oraz chodników i zjazdów do nowej nawierzchni ulicy. Koszt 350 000 zł.

Razem dla „piętnastki” - nowe boisko i plac zabaw przy SP 15 (470). Projekt polega na modernizacji boiska sportowego do piłki nożnej oraz budowę placu zabaw dla uczniów klas 1-3 na terenie Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Elektrycznej (Kosminek). Koszt (uwzględniający częściową realizację zadania) to 140 000 zł.

Kolejne zwycięskie projekty dzielnicowe w następnym numerze „Nowego Tygodnia”. Opr. ZM

Kolejna pętla gotowa

Na Osmolickiej inny świat

Krańcowy przystanek linii autobusowej nr 25 na rogatkach miasta, przy skrzyżowaniu ul. Osmolickiej z ul. Prawiednicką wreszcie przestał straszyć. Do tej pory nie był oświetlony, brakowało chodników i przejścia dla pieszych, autobusy stały na zniszczonym asfalcie, a na pasażerów czekał blaszany przystanek rodem z minionej epoki.

Na szczęście to już przeszłość. Wszystkie za sprawą realizowanego przez miasto projektu przebudowy i budowy siedmiu węzłów przesiadkowych dofinansowanego ze środków unijnych. Prace na Osmolickiej kosztowały 1,9 mln zł, a wykonało je Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S. A.

– W rejonie ul. Osmolickiej powstała pętla dla 2 autobusów o standardowej długości oraz parking Kiss&ride (2 miejsca). Dla lepszego skomunikowania węzła przebudowano również odcinki ul. Osmolickiej i Prawiednickiej i powstały brakujące chodniki i przejścia dla pieszych. Ustawiono także infrastrukturę przystankową: wiatę oraz wyświetlacz dynamicznej informacji pasażerskiej. Z kolei rowerzyści będą mieli do dyspozycji 10 zadaszonych stojaków rowerowych na łącznie 20 jednośladów. Dla kierowców komunikacji miejskiej powstanie budynek socjalno-sanitarny. Ten komponent jest jeszcze w trakcie realizacji. Ponadto drogowcy przebudowali sieci gazowe i wodociągowe oraz wybudowali kanalizację deszczową – wylicza Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta w Lublinie.



Nowe pętla autobusowa na ul. Osmolickiej

Niestety, tym razem z inwestycją wiązało się uszczuplenie okolicznej zieleni. Usunięto łącznie 18 drzew, takich gatunków jak jesion wyniosły, brzoza brodawkowata, wierzba krucha, olsza czarna, czeremcha zwyczajna, wiśnia ptasia oraz topola czarna. Urzędnicy tłumaczą, że z uwagi na bardzo ograniczony pas drogowy nie zaplanowano w zamian nowych nasadzeń.

– Po przeprowadzeniu wizji w terenie poprzedzającej wycinkę, stwierdzono, że część drzewostanu jest w bardzo złym stanie, szczególnie drzewa rosnące najbliższej rzeki oraz na terenie pętli. Ich usunięcie było konieczne nie tylko ze względu na zagrożenie jakie stanowiły. Podczas wizji podjęto również decyzję o zachowaniu dwóch okazałych drzew, które pierwotnie przeznaczone były do wycinki – mówi Justyna Góźdz.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Starania docenione

Świdnicki szpital z akredytacją

Świdnicki szpital otrzymał certyfikat akredytacyjny nadany przez Ministra Zdrowia. Dokument potwierdza wysoką jakość świadczonych usług medycznych i będzie ważny przez najbliższe trzy lata.

Przyznana SP ZOZ w Świdniku akredytacją w ubiegły czwartek, 18 listopada, podczas wspólnej konferencji pochwalili się Łukasz Reszka, starosta świdnicki i Jacek Kamiński, dyrektor SP ZOZ w Świdniku.

Jak wyjaśniali, korzyści wynikających z uzyskania akredytacji jest naprawdę wiele. To przede wszystkim zwiększenie poziomu jakości udzielanych usług, zwiększenie bezpieczeństwa pracowników, ujednolicenie zasad sprawowania opieki nad pacjentami i zwiększenie konkurencyjności szpitala.

Jego przyznanie jest podsumowaniem wieloletniej pracy dyrektora i całej załogi lecznicy. Mamy doskonałą kadrę, nowoczesny sprzęt, dzięki czemu pacjenci

mogą liczyć na wysoką jakość udzielanych świadczeń – mówił starosta Łukasz Reszka.

W naszym województwie podobnym dokumentem może poszczycić się zaledwie 11 placówek. Zaś w Polsce 173. Przy procesie akredytacyjnym brane pod uwagę są w zasadzie wszystkie obszary funkcjonowania szpitala. Standardy obejmują działalność medyczną, czyli diagnostykę, zabiegi operacyjne, znieczulenia, farmakoterapię, opiekę nad pacjentem. Sprawdzane jest również całe otoczenie pacjenta oraz zarządzanie personelem.

– To potwierdzenie, że w szpitalu zapewnione są wszelkie wysokie wymogi akredytacyjne. Zdobycie certyfikatu było procesem długim i żmudnym, dlatego tym większe gratulacje należą się wszystkim pracownikom – podkreślał Jacek Kamiński, dyrektor lecznicy.

Akredytacja została przyznana na 3 lata.

(w)



Na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka SPSK Nr 4 w Lublinie Światowy Dzień Wcześniaka to dzień wyjątkowy. – Tego dnia personel dekoruje przestrzeń oddziału ozdobami, w których wyróżnia się przypisany wcześniej kom fiolet - kolor osób wyjątkowych, wrażliwych i jednocześnie symbol waleczności. Przez cały dzień pielęgniarki i lekarze oddziału noszą fioletowe wstążki – wyjaśnia Alina Pospischil, rzecznik prasowy SPSK Nr 4 w Lublinie

Światowy Dzień Wcześniaka i...

Potrojne szczęście na Jaczewskiego

W Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 4 w Lublinie przyszły na świat trojaczki. Urodziły się akurat w przeddzień przypadającego 17 listopada Światowego Dnia Wcześniaka.

– W tym roku ten dzień jest dla nas wyjątkowo radosny. Mamy potrójne, a nawet pięciokrotne święto, ponieważ wczoraj urodziły nam się trojaczki i bliźniaki – nie kryła w ubiegłą środę radości dr n. med. Eulalia Majewska, kierująca Oddziałem Neonatologii i Intensyw-

nej Terapii Noworodka SPSK Nr 4 w Lublinie. – Trojaczki przyszły na świat w 32. tygodniu ciąży. Są to trzy dziewczynki. Jak niemal wszystkie wcześniaki urodzone w tym terminie są jeszcze niewydolne oddechowo. Pilnujemy, aby miały jak najwięcej spokoju i jak najmniej bodźców, ponieważ są jeszcze bardzo wrażliwe. Przebywają w inkubatorach, potrzebują wsparcia oddechowego i specjalistycznego leczenia – dodaje dr Majewska. Opr. ZM

Uniwersytet Medyczny w Lublinie wyróżnił wybitnego okulistę

Zaszczycił dla prof. Anselma Jünemanna

W ubiegły czwartek na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa prof. Anselmowi Jünemannowi – wybitnemu lekarzowi, autorowi w dziedzinie okulistyki.

Akt nadania tytułu laureatowi wręczył prof. dr hab. Wojciech Załuska, rektor UM w Lublinie, a laudację na cześć doktora honoris

causa wygłosił prof. dr hab. Robert Rejda, prorektor ds. Umiejętności, Cyfryzacji i Promocji UM w Lublinie.

Ceremonię uświetnił koncert Akademickiego Chóru UM w Lublinie. Uroczystość poprzedziło sympozjum pn. „Wzrok w centrum uwagi – lubelska okulistyka, nauka i współpraca z udziałem naukowców z UM i UMCS”, podczas której

Akty wsparcia dla usuniętych pracowników lubelskiego IPN

Historyk nie pisze na zamówienie

Ponad stu historyków i ludzi nauki z całego kraju podpisało się pod listem otwartym w obronie prof. Sławomira Łukasiewicza i dr. Sławomira Poleszaka, których właśnie pozbył się lubelski oddział Instytutu Pamięci Narodowej. – Nie mamy złudzeń. Nie apelujemy o przywrócenie ukaranych naukowców do pracy. [...] IPN, w którym panuje cenzura, prześladowa ludzi za intelektualną niezależność i przestrzeganie standardów naukowych, sam siebie stawia poza światem wolnej nauki – piszą autorzy listu.

O okolicznościach zwolnienia dwóch cenionych historyków, związanych z pionem badań naukowych IPN od kilkunastu lat, informowaliśmy w poprzednim numerze. Pokrótkie przypomnijmy. 9 listopada wypowiedzenie umowy o pracę otrzymał dr Sławomir Poleszak, badacz powojennego podziemia niepodległościowego oraz komunistycznego aparatu represji, odznaczony przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jednym z powodów było opublikowanie artykułu rzucającego cień na „ostatniego z żołnierzy wyklętych” Józefa Franczaka ps. „Lalek” (którego sam wcześniej wielokrotnie gloryfikował – przyp. aut.), co wzburzyło prawicowych historyków i publicystów, ale głównym argumentem miała być jego społeczna praca w portalu, który pogłębia znajomość historii, będąc zarazem krytycznym wobec polityki historycznej ekipy rządzącej.

Dzień wcześniej do odejścia z IPN został zmuszony prof. Sławomir Łukasiewicz. Ten ceniony i znany na arenie międzynarodowej historyk, zajmujący się polską myślą polityczną w XX wieku i historiografią po 1939 roku, musiał wybiierać między pracą w Instytucie, a karierą naukową na KUL. Choć zajęcia na uczelni prowadził po godzinach pracy i nigdy dotąd nie kolidowały one z jego obowiązkami teraz w IPN usłyszał, że szefostwo utraciło do niego zaufanie wskutek „słabego utożsamiania się” z funkcją w IPN i ultimatum... Łukasiewicz wybrał pracę na KUL, składając w IPN wypowiedzenie „z winy pracodawcy”.

To pewien rodzaj cenzury

Problem z łączeniem pracy w Instytucie z innymi zajęciami pojawił się w chwili, gdy nowy szef IPN

Karol Nawrocki zarządził, że wszyscy pracownicy Instytutu muszą ponownie wystąpić z wnioskiem na zgodę na dodatkowe zatrudnienie. Większość pracowników tę zgodę dostała, dwaj historycy z Lublina nie.

– Zobowiązano nas, by składać ponownie wnioski do prezesa IPN o dodatkowe zatrudnienie, a więc miejsce, z którego czerpie się pieniądze. Ja nie składałem, bo mnie to nie dotyczy – wyjaśnia dr Sławomir Poleszak, który w IPN pracował ponad 20 lat. I podkreśla, że prowadząc społeczny portal historyczny Ohistorie.eu nie naruszał zasad. To aktywność non-profit i poza godzinami pracy w IPN.

Pelnię od kilku tygodni obowiązki dyrektora lubelskiego Oddziału IPN Mateusz Kotecki był innego zdania. 3 listopada wręczył Poleszakowi upomnienie za brak jego wniosku. – Przygotowałem więc taki wniosek i złożyłem. W kilka dni później mój dyrektor powiadomił mnie, że wniosek został odrzucony i nie mam zgody na prowadzenie portalu. Wtedy zdecydowałem, że rezygnuję z tej działalności składając stosowne oświadczenie. Jednak tego samego dnia, kilka godzin później, zaproszono mnie do dyrektora, który wręczył mi wypowiedzenie – skarży się historyk. Dobięła bowiem końca ważna część jego życia zawodowego.

Jak tę sprawę widzą prawnicy?

Jedna z lubelskich kancelarii prawniczych wskazuje, że w ustawie o IPN figuruje termin „Inna działalność zawodowa” zakazująca dodatkowej pracy. Gdyby zapis brzmiał „Inna działalność zarobkowa”, to byłoby ścisłe. I choć prawnicy zatrudnienia w IPN przewidują tego typu dorabianie do etatu, to takiego zapisu nie ma.

W przypadku Sławomira Pole-

szaka sprawa pod tym względem wygląda kuriozalnie, gdyż prowadzi portal historyczny nie dla pieniędzy, a hobbystycznie, po godzinach. Tyle, że na tym portalu pojawiały się publikacje nie zawsze zgodne z polityką historyczną uprawianą przez obecnie rządzących. Poza tym, skoro na pracownika nałożono już karę upomnienia, ten sam delikt nie może uzasadniać wypowiedzenia.

W decyzji o zwolnieniu wątpliwy jest też punkt dotyczący wolności badań naukowych. W tle mamy tutaj jeden z tekstów Poleszaka, do którego czyni się zarzuty płynące z różnicy zdań historyków. A te w nauce są naturalne. – Bo po cóż powołano Instytut Pamięci Narodowej? Ma on uwzględniać różne punkty widzenia. Badanie historyczne, dociekanie prawdy, która bywa niewygodna, nie może być cenzurowane. Zwłaszcza faktem, że IPN realizuje politykę historyczną czy kreowanie historii. To nie jest badanie prawdy. Zarzut wobec naukowca, że to co odkrył jest niezgodne z linią polityczną nie może stanowić o zwolnieniu z pracy – dowodzą prawnicy. I twierdzą, że wszystkie punkty wypowiedzenia można podważyć w drodze powództwa do sądu pracy.

W obronie historyków z IPN

List otwarty w obronie prof. Łukasiewicza i dr. Poleszaka skierowany do prezesa Instytutu podpisało ponad 100 naukowców i twórców. Można w nim przeczytać, że treść uzasadnienia zwolnień nie pozostawia wątpliwości, iż historycy zostali pozbawieni pracy nie ze względów merytorycznych – a z powodów czysto ideologicznych. – „Prof. Sławomir Łukasiewicz i dr Sławomir Poleszak w środowisku

naukowym są znani jako znakomici specjaliści, ludzie niepodatni na zewnętrzne naciski, niezależnie myślący. Nie piszą „na zamówienie” czy „na zlecenie”. Wyrzucenie ich z pracy ma na celu zastraszenie historyków pracujących w IPN lub współpracujących z tą instytucją, by prowadzili badania i publikowali teksty zgodne z wytycznymi władz. Takie podejście jest jaskrawo sprzeczne z zasadami, na których opiera się uprawianie badań historycznych i nauki jako takiej.

Nie mamy złudzeń. Nie apelujemy o przywrócenie ukaranych naukowców do pracy w IPN. Nie spodziewamy się, by prezes Nawrocki wycofał się ze swych jawnie niesprawiedliwych i szkodliwych dla kierowanej przez niego instytucji decyzji. IPN, w którym panuje cenzura, prześladowa ludzi za intelektualną niezależność i przestrzeganie standardów naukowych, sam siebie stawia poza światem wolnej nauki. Szkodliwe zmiany w Instytucie Pamięci Narodowej następują od dawna. Dr Karol Nawrocki postawił jedynie „kropkę nad i”. Uważamy więc, że współpraca z tą instytucją w kształcie, jaki nadał jej obecny prezes, jest niemożliwa.”

Jako pierwszy ów list podpisał prof. Rafał Wnuk z KUL. Już wcześniej wypowiedział się o dymisji jednego z lubelskich pracowników IPN: – Mamy tu do czynienia z próbą zamknięcia ust historykowi, którego ustalenia badawcze i opinie stoją w sprzeczności z linią Instytutu prezesa Nawrockiego. Widzę w tym próbę stworzenia atmosfery tej, którą jako historyk znam z okresu PRL. Pracownicy Instytutu, naukowcy będą teraz wiedzieć, czego nie wolno im mówić, nie wolno im pisać, co ma pozostać nieodkryte, w sferze milczenia. To powrót zatrutego powietrza z czasów PRL.

Marek Rybołowicz

Na Wydziale Ekonomicznym UMCS powstanie strefa rekreacyjna dla studentów

Zamiast barku będzie chilling room

Był barek, a będzie... strefa rekreacyjna dla studentów. Na Wydziale Ekonomicznym powstanie przestronny chilling room – pomieszczenie przeznaczone do spotkań kół naukowych oraz pokój konferencyjny z zapleczem magazynowym.

– Chilling room będzie przestrzenią zarówno do relaksu, jak i nauki. Pomieści ekran projekcyjny z rzutnikiem oraz stopniowanymi siedziskami, a także meble wypoczynkowe, TV i kilka stolików na „szybką kawę” między zajęciami – mówi o nowej inwestycji na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Aneta Adamska, rzecznik prasowy lubelskiej uczelni.

Pomieszczenie dla kół naukowych zostanie wyposażone w aneks socjalny, kącik wypoczynko-

wy oraz wygodne biurka do pracy, pomieszczenie konferencyjne zaś zaprojektowano w minimalistycznej formie, jako przestrzeń do spotkań i nauki. – Odpowiedni klimat wnętrza, sprzyjający wypoczynkowi, zapewni użycie naturalnego drewna i ciepła kolorystyka czerpiąca z natury. Za współczesny charakter odpowiadać będą elementy w postaci przeszkleń, minimalistycznego detalu i oświetlenia. A co z barkiem na Wydziale Ekonomicznym, czy zostanie przeniesiony w inne miejsce? – Nie planujemy nowego punktu gastronomicznego w budynku, gdyż w bezpośrednim sąsiedztwie – na Wydziale Prawa i Administracji oraz w budynku dawnej Humanistyki znajdują się już miejsca, gdzie studenci czy pracownicy naszej uczelni mogą zjeść ciepły posiłek – odpowiada A. Adamska. BS



Prof. dr hab. Anselm Gerhard Maria Jünemann, urodził się w 1961 roku w Münster. Jest absolwentem medycyny na Uniwersytecie w Münster. Obecnie pracuje w Centrum Okulistycznym Viselle w Erlangen, a od 2009 współpracuje z kliniką okulistyki UM w Lublinie jako profesor gościnny

UMCS i Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie wśród najbardziej obleganych w tym roku przez maturzystów

Lubelskie uczelnie w czołowej „10” rankingu MEN

Ministerstwo Edukacji i Nauki opublikowało zestawienie uczelni najbardziej obleganych w tym roku przez maturzystów. W czołówce znalazły się dwie szkoły wyższe z Lublina - Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej oraz Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

UMCS zajęł siódme miejsce

wśród uniwersytetów oraz 15. w ogólnym zestawieniu dotyczącym najczęściej wybieranych przez kandydatów (w przeliczeniu na jedno miejsce) na studia stacjonarne pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie. Wynik 4,2 jest nieznacznie gorszy od Uniwersytetu Warszawskiego (4,8) czy Uniwersytetu Jagiellońskiego w

Krakowie (4,5). Najtrudniej w tym roku maturzystom było dostać się na Politechnikę Gdańską (8,2), Politechnikę Warszawską (7,7) oraz Politechnikę Poznańską (6,2).

WSEI w Lublinie, w skali całego kraju, zajęła z kolei 10. miejsce wśród uczelni niepublicznych prowadzących nabór na studia stacjonarne (1 745 osób) i niestacjonarne (2 497).

ZM

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

22 listopada (poniedziałek) Wilk, lew i ja 9:15, Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 9:30, Nędzarz i Madame 13:30, 15:45, Bo we mnie jest seks 13:45, 16:00, 18:00, Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun 18:15, 20:30, Psie pazury 20:00

23 listopada (wtorek) Wilk, lew i ja 9:15, Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 9:30, Nędzarz i Madame 13:30, 15:45, Bo we mnie jest seks 13:45, 16:00, 18:00, Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun 18:15, 20:30, Psie pazury 20:00

24 listopada (środa) Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 9:30, Wilk, lew i ja 10:30, Nędzarz i Madame 13:30, 15:45, Bo we mnie jest seks 13:45, 16:00, 18:00, Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun 18:15, 20:30, Psie pazury 20:00

25 listopada (czwartek) Wilk, lew i ja 9:15, Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 9:30, Nędzarz i Madame 13:30, 15:45, Bo we mnie jest seks 13:45, 16:00, 18:00, Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun 18:15, 20:30, Psie pazury 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

22 listopada (poniedziałek) Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 15:50, Bo we mnie jest seks 17:45, Eternals 19:45

23 listopada (wtorek) Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 15:50, Bo we mnie jest seks 17:45, Eternals 19:45

24 listopada (środa) Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 15:50, Bo we mnie jest seks 17:45, Eternals 19:45

25 listopada (czwartek) Pszczołka Maja. Mały Wielki Skarb 15:50, Bo we mnie jest seks 17:45, Eternals 19:45

26 listopada (piątek) Wilk, lew i ja 15:00, Dom Gucci 17:00, Pitbull 19:50

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70

22 listopada (poniedziałek) Bo we mnie jest seks 18:00

23 listopada (wtorek) Bo we mnie jest seks 19:00

24 listopada (środa) Bo we mnie jest seks 18:00

25 listopada (czwartek) Bo we mnie jest seks 19:00

26 listopada (piątek) Bo we mnie jest seks 18:00

27 listopada (sobota) Bo we mnie jest seks 19:00

28 listopada (niedziela) Bo we mnie jest seks 17:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00

Repertuar na stronie <https://multikino.pl/repertuar/lublin>

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58

Repertuar na stronie <https://www.cinema-city.pl>

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN

24 listopada (środa) Czego nie widać godz. 19:00

25 listopada (czwartek) Czego nie widać godz. 19:00

26 listopada (piątek) Czego nie widać godz. 19:00

27 listopada (sobota) Czego nie widać godz. 19:00

28 listopada (niedziela) Czego nie widać godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN

23 listopada (wtorek) Calineczka godz. 9:30, 11:30

24 listopada (środa) Calineczka godz. 9:30, 11:30

25 listopada (czwartek) Calineczka godz. 9:30, 11:30

26 listopada (piątek) Calineczka godz. 9:30, 11:30

27 listopada (sobota) Calineczka godz. 16:00

28 listopada (niedziela) Calineczka godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN

22 listopada (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Nic nie ginie” godz. 18:00

23 listopada (wtorek) Bitwa o literaturę. Biała, chrześcijańska tożsamość Europy to fikcja godz. 18:00

24 listopada (środa) Lubelska Premiera Muzyczna: Anna Michałowska Trio „Back To The Trees” godz. 18:00

26 listopada (piątek) „Kupiec wenecki” Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku godz. 19:00

27 listopada (sobota) „Kupiec wenecki” Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku godz. 17:00

28 listopada (niedziela) Filmowa niedziela „Ella Bella Bingo” godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

27 listopada (sobota) Księżniczka Czardasza godz. 18:00

28 listopada (niedziela) Księżniczka Czardasza godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA

26 listopada (piątek) Koncert symfoniczny godz. 19:00

28 listopada (niedziela) Niedzielny Poranek Muzyczny – „Andrzejkowe granie: Muzyka prawdę ci powie” godz. 11:00

WYMAGI SANITARNE

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Trwa 15. Lubelski Festiwal Filmowy

Uczta kinomanów

W dniach 19-27 listopada odbywa się Lubelski Festiwal Filmowy, podróż po najciekawszych zjawiskach współczesnej kinematografii. To jeden z najstarszych w Polsce międzynarodowych przeglądów kina autorskiego - niezależnego, który w tym roku obchodzi swoje piętnastolecie.

Na festiwal zgłoszono 1539 filmów z całego świata, w tym 175 z Polski. Wśród nich znalazło się 150 filmów pełnometrażowych i 1389 tzw. shortów. W 7 konkursach krótkometrażowych bierze udział 51 filmów, a w konkursie Fokus: „Pełny Metraż” 7 produkcji z Polski, Rosji, Węgier, Czech, Litwy i Rumunii. Na czterech ekranach w Lublinie możemy oglądać łącznie 140 filmów z 42 krajów. Będą to fabuły, dokumenty, animacje, filmy eksperymentalne, pokazy tematyczne oraz pokazy specjalne. Jak co roku, obok seansów i pokazów filmowych, odbywa się szereg wydarzeń towarzyszących.

Lubelski Festiwal Filmowy, jako jedna z pięciu polskich inicjatyw filmowych, otrzymał „EFFE Label” (Europe for Festivals – Festivals for Europe) certyfikat przyznawany przez European Festivals Association wyróżniającym się europejskim festiwalom kulturalnym.

Co w programie?

Na LFF składa się 8 międzynarodowych konkursów. Najważniejszy to „Fokus: Pełny Metraż” – a w nim autorskie filmy pełnometrażowe. Ponadto 7 konkursów krótkometrażowych obejmuje 51 filmów w

kategoriach: Animacja, Dokument, Dzieci – filmy dla dzieci unikające infantylizmu i posługujące się oryginalnymi technikami artystycznymi, Emocje - dramaty silnie oddziałujące emocjonalnie na odbiorcę, Eksperyment – poszukiwania nowego języka filmowego, Pomysł – filmy zawierające zaskakujące pomysły twórczo wykorzystujące konwencję, Temat - produkcje poruszające aktualne problemy społeczne mieszkańców różnych stron świata.

Za program pełnometrażowych filmów aktorskich odpowiada **Piotr Kotowski**, a krótkometrażowe produkcje animowane wybrał **Piotr Kardas**.

W ramach pokazów specjalnych

...można zobaczyć m.in. „Historia w kinie / historia kina” – cykl poświęcony ważnym wydarzeniom historycznym i postaciom, które wpłynęły na naszą rzeczywistość kulturową, a zwłaszcza na kinematografię. W tym roku bohaterem cyklu będzie **Stanisław Lem**.

Na wielkim ekranie trzy pełnometrażowe filmy - adaptacje powieści Lema: „Solaris”, „Głos pana”, „Kongres”. Będzie

też pokaz „Lemacje”: specjalna projekcja siedmiu filmów animowanych, również w ramach adaptacji prozy Lema. – Przejrzą ten ma na celu przywołanie kilku znaczących obrazów lubelskim widzom otwartym na nowe doznania, pokazując różnorodność technik i poetyki w podejściu do tego samego autora-bohatera. Co ciekawe, pierwsze filmy animowane powstały do oryginalnych scenariuszy samego Lema. Co równie ciekawe, do dwóch z nich muzykę skomponował **Krzysztof Penderecki** – podkreślają organizatorzy LFF.

Z wydarzeń towarzyszących warto polecić „Lublin media meetings: Czy konstytucja jest fotogeniczna?” – panel dyskusyjny na temat możliwości realizowania filmów, komiksów, gier wideo i innych twórczych form opartych na historii, np. Konstytucji 3 maja. Dyskusję poprowadzi prof. **Radosław Bomba**.

Gala na koniec

27 listopada nastąpi wręczenie nagród i wyróżnień. Podczas uroczystości jury w składzie: **Katarzyna Borowiecka** – polska dziennikarka filmowa, **Janis Abele** – łotewski reżyser filmów, **Denis Viren** – rosyjski filmoznawca i krytyk filmowy przyznają

nagrody w każdym z wymienionych konkursów filmów: statuetkę „Złotego Mrówkojada”. Zostaną przyznane także Grand Prix Konkursów Krótkometrażowych i Grand Prix Mistrzów Pełnego Metrażu – nagrody finansowe oraz statuetka Złotego Mrówkojada. Prócz projekcji konkursowych w programie znajdują się pokazy tematycznych bloków filmowych i pokazy specjalne.

Podobnie jak w latach poprzednich, widownia przyjmie częściowo rolę jury i będzie miała wpływ na to, do kogo powędrują Złote Mrówkojady - to Konkurs Publiczności na najlepszy film festiwalu. Konkursowe projekcje można oglądać w dwóch lokalizacjach: Centrum Kultury w Lublinie i Akademickie Centrum Kultury i Mediów UMCS „Chatka Żaka”. Jednak LFF to nie tylko kino.

Poza seansami odbędą się m.in. warsztaty dziennikarskie, spektakl komiczny „Improv Bezzelne Mrówkojady” czy Filmowy Pub Quiz.

Szczegóły programu: www.lff.lublin.pl. Wstęp na wydarzenia jest wolny. Wyjątek stanowi seans filmu „Moje wspaniałe życie” – bilety w cenie 15/12 zł. Na warsztaty obowiązują zapisy w formularzu z witryny festiwalu. **Marek Rybołowicz**

Czy, kiedy i jak zmienią się dyrektorzy lubelskich instytucji kultury?

Dyrektorskie fotele czekają

Nierozstrzygnięte pozostają losy dwóch wakujących stanowisk: dyrektora w Dzielnicy Domu Kultury „Węglin” i dyrektora lubelskiej Galerii „Labyrint”. Oba stanowiska czekają na obsadzenie w drodze konkursu. Póki co ogłoszono tylko jeden.

Prezydent Miasta Lublin oznajmił konkurs „na stanowisko dyrektora bądź dyrektorki instytucji kultury pn. Dzielnicy Dom Kultury „Węglin” z siedzibą przy ul. Judyma 2a” – głosi oficjalny komunikat w BIP Urzędu Miasta Lublin.

Wniosek z wymaganymi dokumentami

naależy dostarczyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Dzielnicy Domu Kultury „Węglin” - nie otwierać”, tzn. złożyć osobiście lub przesałać pocztą na adres: Wydział Kultury Urząd Miasta Lublin, ul. Złota 2, 20-112 Lublin w terminie do 6 grudnia 2021 do godz. 15:30 - decyduje data wpływu do Urzędu Miasta Lublin.

DDK „Węglin” to instytucja kultury Miasta Lublin, powstała w 2011 roku dzięki oddolnej inicjatywie mieszkańców dzielnicy Węglin Północny. We współpracy ze społecznością lokalną tworzy ona atrakcyjną

oferę edukacji artystycznej dla osób w każdym wieku, skupioną wokół trzech osi: edukacja artystyczna, działania aktywizujące kulturalnie i animujące mieszkańców oraz projekty i cykle prezentujące interesujące zjawiska teatralne, muzyczne, sztukę współczesną. Są to m.in. „Ach, sztuka!”, „Akademia Zapomnianych Arcydział Filmowych”, „Klub Aktywni Plus”, „Peryferia”, „Sobota w rytmie Rodziny”, „Spis Treści”, „Wieczne Czytanie”, „Zawsze klasyka”. Realizacji wszystkich tych działań przyświeca idea kultury, jako zjawiska integrującego ludzi i pola dla indywidualnych, świadomych wyborów.

Co do fotela dyrektora w Galerii Labyrint, konkursu na to stanowisko nadal nie ogłoszono, a p.o. dyrektora **Waldemar Tarczuk** przebywa na zwolnieniu lekarskim. Zgodnie z opublikowaną 30 września na stronie BIP informacją: „Prezydent Miasta Lublin informuje o zamiarze ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury pn. Galeria Labyrint, który zostanie ogłoszony nie później niż w listopadzie 2021 r. a rozstrzygnięcie konkursu przewiduje się w styczniu 2022 roku”.

(mary)

ŚWIDNIK. Czytają, oglądają, dyskutują

Nie ma czasu na nudę

Długie, jesienne wieczory nie są im straszne. Zamiast nudzić się w domach spotykają się, by z pasją opowiadać o przeczytanych ostatnio książkach i dyskutować o obejrzanych filmach. Mowa o członkach klubów działających w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku. Dla tych, którzy chcieliby się do nich przyłączyć, drzwi są otwarte.

Choć przez pandemię nasza działalność jest nieco ograniczona, nasze kluby cały czas działają. Mamy Dyskusyjny Klub Książki, Biblioteczny Klub Filmowy czy Klub Czarnej Płyty „Iglą”. Jest też Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży. Tych, którzy chcieliby się do nas przyłączyć, oczywiście serdecznie zapraszamy – zachęca **Joanna Makuszewska** z MPBP w Świdniku.

Dużo dzieje się również w filiach. Filia nr 3, która działa przy ul. Kosynierów, zaprasza m.in. na spotkania w ramach klubu seniora oraz zajęcia dedykowane najmłodszym mieszkańcom miasta (w wieku od 1 do 3 lat) i ich rodzicom. Nikt nie nudzi się również w Filii nr 1 przy ul. Ratajczaka, gdzie

odbywają się np. spotkania Koła Gospodyń Miejskich czy „Zaczytane Polesie”, czyli klub książki dla dzieci w wieku od 6 do 10 lat.

Wojciech Chmielarz w Świdniku

Na 1 grudnia świdnicka biblioteka zaplanowała prawdziwą gratkę dla miłośników polskiego kryminału. W ramach ostatniego spotkania z cyklu „Coołturałna Biblioteka”, Świdnik odwiedzi **Wojciech Chmielarz**, jeden z najpopularniejszych polskich pisarzy ostatnich lat, laureat Nagrody Wielkiego Kalibru (2015 r. za powieść „Przyjęcie”) i Wielkiego Kalibru Czytelników (2019 r. - „Zmijowisko”) oraz nagrody „Złoty Pociąg”. Pisarz opowie, jak odnajduje się na trudnym rynku kryminału, o tym, co sam czyta oraz o literackich planach na przyszłość. Po spotkaniu będzie można nabyć ulubioną książkę wraz z autografem autora. Spotkanie odbędzie się o godz. 17 w Galerii Biblioteki (Niepodległości 13), obowiązują limit miejsc. (w)



Jedną z gwiazd tegorocznego festiwalu będzie Leszek Możdżer

ŚWIDNIK. Możdżer, Prońko, Bibobit

Świdnik zabrzmi jazzem

Ostatni weekend listopada (27-28) upłynie w Świdniku pod znakiem jazzu. Na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury wystąpią prawdziwe gwiazdy: Leszek Możdżer, Krystyna Prońko oraz Zespół Bibobit.

18. edycję Świdnik Jazz Festiwalu zaplanowano na 27 i 28 listopada. Zainauguruje go rodzima formacja Helicopters Brass Orchestra, ale nie zabraknie też wielkich nazwisk. Przed świdnicką publicznością wystąpią **Leszek Możdżer**, wybitny pianista jazzowy i kompozytor, mający w swym dorobku kilkanaście albumów studyjnych i koncertowych, a także grupa „Bibobit”, łącząca jazz z elektroniką i hip-hopem, która zaprezentuje teksty **Agnieszki Osieckiej** w nietypowym wydaniu. W ramach Świdnik Jazz Festiwalu obejrzymy również koncert

PROGRAM FESTIWALU:

27 listopada, godz. 18 - Helicopters Brass Orchestra, sala kameralna - wstęp wolny, **godz. 20** - Leszek Możdżer - sala widowiskowa - bilety 120 zł w przedsprzedaży, 140 zł - w dniu koncertu.

28 listopada, godz. 18 - Zespół „Bibobit” - sala kameralna - bilety - 50 zł - w przedsprzedaży, 70 zł - w dniu koncertu; **godz. 20** - Krystyna Prońko Trio - sala widowiskowa - bilety - 70 zł w przedsprzedaży, 90 zł - w dniu koncertu.

Krystyna Prońko. Artystce towarzyszyć będą muzycy **Przemysław Raminiak** i **Adam Wendt**.

(opr. w)



W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku tętni kulturalnym życiem



Zapadnięta kostka wciąż czeka na naprawę

ŚWIDNIK. Reperują bez pośpiechu

Niemoc naprawcza

Pół roku temu radny Marcin Magier dopominał się naprawy nawierzchni ul. Brzozowej, gdzie przy studzience kanalizacyjnej zapadła się kostka brukowa. Zgodnie z deklaracjami, prace miały zostać wykonane jeszcze w wakacje, lecz jak dotąd nic się nie zmieniło.

W maju br. radny Marcin Magier (klub radnych burmistrza) zwrócił się do Ratusza o naprawę nawierzchni ul. Brzozowej. Przy jednej ze studzienek kanalizacyjnych zapadła się kostka brukowa, najprawdopodobniej na skutek podmycia przez wody deszczowe, co utrudnia mieszkańcom okolicznych posesji korzystanie z ulicy. Odnosząc się do wniosku radnego, Urząd Miasta informował, że prace zostaną prze-

prowadzone przed końcem lipca br. Mimo tego nie zostały, więc radny w ostatniej interpelacji postanowił przypomnieć o nich urzędnikom.

– Z relacji mieszkańców okolicznych nieruchomości wynika, że prace wciąż nie zostały wykonane (...). W związku z powyższym, ponownie zwracam się z wnioskiem o przeprowadzenie możliwie pilną naprawę powstałego uszkodzenia – pisze radny, pytając jednocześnie, co spowodowało przesunięcie zaplanowanego terminu naprawy.

Czy druga interpelacja przyniesie oczekiwany efekt, okaże się niebawem. Mieszkańcy liczą, że jeszcze przed zimą zapadłisko zostanie wyrównane. (w)

ŚWIDNIK. Na Nadleśnej już niepotrzebne

Hybrydowe latarnie powędrują nad progi

Urząd Miasta Świdnik planuje demontaż latarni hybrydowych, które oświetlały ul. Nadleśną. Wzdłuż tej ulicy powstało już docelowe oświetlenie, a zasilane wiatrem i słońcem lampy będą teraz służyć mieszkańcom osiedli domków jednorodzinnych.

Do ubiegłego poniedziałku Urząd Miasta Świdnik czekał na oferty od firm, które zechciałyby podjąć się wykonania robót związanych z budową oświetlenia hybrydowego. Nie chodzi jednak o ustawienie nowych latarni, a demontaż istniejących i przeniesienie ich w inne miejsce. Zadaniem firmy, która otrzyma to zlecenie będzie rozmontowanie 29 słupów oświetleniowych z modułem fotowoltaicznym i turbiną wiatrową z ul. Nadleśnej, ich konserwacja i serwis oraz ustawienie we wskazanych przez miasto lokalizacjach.

Nie oznacza to jednak, że ulica Nadleśna zostanie pozbawiona latarni. Jak tłumaczy Urząd Miasta, na Nadleśnej wykonane zostało już oświetlenie docelowe, a latarnie hybrydowe z tego obszaru zostaną przeniesione na inne ulice, na których obecnie nie ma jeszcze oświetlenia miejskiego i doświetlą m.in. nowe progi zwalniające. Będą to ulice: Miętowa (5 szt. na skrzyżowaniach z innymi uliczkami i 1 szt. przy progu zwalniającym), ul. Rumiankowa (7 szt. przy skrzyżowaniach i 1 szt. przy progu), Widokowa (5 szt. przy progach i 2 szt. przy skrzyżowaniach), Barwna (3 szt. przy skrzyżowaniach), Srebrna (2 szt. przy skrzyżowaniach) oraz Kaczeńcowa (3 szt. – przy progach zwalniających).

Latarnie powinny pojawić się na osiedlach najpóźniej do połowy przyszłego miesiąca. (w)

ŚWIDNIK. Przyjemne z pożytecznym

W czynie zasadzili las



120 modrzewi europejskich zasadzili uczniowie i nauczyciele z trzech powiatowych placówek oświatowych w lesie nieopodal Portu Lotniczego Lublin. W akcji wziął także udział starosta Łukasz Reszka.

Organizatorem wydarzenia było świdnickie nadleśnictwo, które do udziału zaprosiło podopiecznych specjalnych ośrodków szkolno - wychowawczych ze Świdnika i Kozic Dolnych oraz młodzież z Zespołu Szkół nr 1 im. Cypriana Kamila

Norwida. Po wspólnej pracy był też czas na odpoczynek. Uczestnicy akcji ogrzali się przy ognisku i piekli kielbaski.

– Takie działania to po pierwsze świetna akcja proekologiczna, po drugie ciekawa forma zajęć poza szkolnymi murami – mówi Łukasz Reszka, starosta świdnicki. – Dobrze, że wzięło w niej udział tak wiele osób. Mam nadzieję, że jeszcze nie raz spotkamy się na tego typu wydarzeniach.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Aż nie chce się siadać

Sezon zleciał, a ławki nadal odstrasza

– Nawet w ładną pogodę nie chce się tu siedzieć – narzekają od dłuższego czasu świdniczanie wskazując na ławki okalające fontannę na rogu ulic Niepodległości i Wyszyńskiego. I rzeczywiście swoim wyglądem zdecydowanie nie zapraszają one do odpoczynku. Radni cyklicznie pytają, kiedy miasto zamierza to zmienić. Temat poruszono także na ostatniej sesji.

Podczas październikowych obrad Rada Miasta Świdnik przegłosowała zmiany w uchwale budżetowej radni zgodzili się na zmniejszenie (o ok. 35 tys. zł) wydatków na zakup ławek, wyposażenia placów zabaw i elementów tzw. małej architektury.

Radny Robert Syryjczyk (klub radnych KO) dopytywał, czy jeśli ta pozycja zostanie zmniejszona mieszkańcy mogą liczyć, że place zabaw zostaną uzupełnione o brakujące elementy. Przypomniał, że przed kilkoma miesiącami zgłaszał potrzebę instalacji urządzenia na placu zabaw przy ul. Pionierskiej, które ku rozczarowaniu dzieci i rodziców zostało usunięte.

– Dostałem informację, że zostanie to zrobione. Później pan radny Marcin Magier też o to pytał i dostał taką samą jak ja odpowiedź, ale do tej pory tego urządzenia nie ma – mówił radny.

Jak tłumaczyli przedstawiciele Ratusza, urządzenie do zabawy zdemontowano, bo było zepsute i zagrażało bezpieczeństwu. Producent nie ma już takich samych, ale urzędnicy zobowiązali się, że znajdą podobne. Kiedy? Nie określili.

Z kolei przewodniczący RM Świdnik, Włodzimierz Radek (klub radnych burmistrza), dopytywał czy w planach UM jest remont ławek na placu przy fontannie, a radny Mirosław Tarkowski (również klub burmistrza) zauważył, że przy okazji tych prac należałoby zadbać również o remont pobliskiego murku i podstaw ławek, które są wykonane z tego samego co on materiału. – Do tego tematu należałoby podejść



Ławki i murek wciąż straszą swoim wyglądem

kompleksowo. Istotnym byłoby nawiązanie stylistyką do odnowionego placu Konstytucji – mówił M. Tarkowski.

Urzędnicy tłumaczyli, że zaproponowana zmiana budżetowa wynika z potrzeby zwiększenia środków na oczyszczanie miasta. Wyjaśniali również, że remont ławek – wbrew pozorom – będzie dość sporym zleceniem. Nie bardzo nadają się one do naprawy i będzie trzeba po prostu wymienić je na nowe. Miasto złożyło zapytanie ofertowe w tej sprawie do trzech firm. Swoje oferty przygotowały dwie. Firma Nasz Dom zaproponowała kwotę 27,8 tys.

zł, a miejski Pegimek - 51,6 tys. zł.

– Nasza firma dała 50 tys. zł za to samo, co inna oferuje za 27 tys. zł? – dopytywał radny M. Tarkowski

– Być może jedna z firm nie wycyliła tego jak należy – odpowiadali dyplomatycznie urzędnicy.

Miasto zapowiada, że jeśli pojawią się wolne środki, zechce zlecić wymianę ławek. Prace konserwacyjne przejdą muszą również drewniane elementy placu Konstytucji 3 Maja. Ratusz zakłada wykonanie ich najpóźniej wiosną przyszłego roku. (w)

ŚWIDNIK. Po książkę jak po paczkę

Bibliobox już za chwilę

Już niebawem w sąsiedztwie głównej siedziby świdnickiej biblioteki stanie bibliobox, urządzenie działające na zasadzie paczkomatu. Dzięki niemu zamówione wcześniej książki będzie można odebrać o każdej porze doby i każdego dnia tygodnia.

Pomysł dotyczący wyposażenia biblioteki w książkomat umożliwiający całonocowy odbiór zamówionych książek został zgłoszony w ramach poprzedniej edycji Budżetu Obywatelskiego.

Urządzenie będzie działało na zasadzie popularnych paczkomatów. Czytelnik zamówi książkę przez internet, a kiedy będą one umieszczona w skrytce i gotowe do

odbioru, dostanie powiadomienie. Otworzyć skrytkę będzie można za pomocą karty bibliotecznej, przykładając kod kreskowy do czytnika.

– To nie tylko udogodnienie dla osób pracujących dłużej, poza miastem, nie mogących dotrzeć do biblioteki w godzinach jej funkcjonowania. W dobie zagrożenia epidemiologicznego taka forma odbioru książek będzie dla mieszkańców bezpieczną alternatywą. Nikt nie musi rezygnować z aktywności czytelniczej i dostępu do bibliotecznych zbiorów książek, filmów, muzyki czy audiobooków – mówią pracownicy książki.

Bibliobox zostanie zamontowany w

przyszłym miesiącu. Zanim na dobre zacznie działać potrzeba nieco prac przygotowawczych, bo urządzenie musi być kompatybilne z systemem bibliotecznym, z którego na co dzień korzysta księżnica. Urządzenie dostarczy firma Elibron z Tychów, a koszt wyniesie ok. 105 tysięcy zł.

Już wiadomo, że książkomat będzie ozdobiony tematyczną grafiką, którą przygotowuje świdnicki artysta, Paweł Kasperek. Kiedy będzie już gotowy, bibliotekarze planują nagranie filmiku z instruktorem na temat obsługi samego biblioboxa i systemu wypożyczeń. (w)

ŚWIDNIK. PROSILI, WIĘC DOSTANĄ

Ułożą tuzin spowalniaczy

W ciągu najbliższych dwóch tygodni na kilku miejskich ulicach pojawią się nowe progi zwalniające. Mają pozytywnie wpłynąć na bezpieczeństwo. O ich montaż prosili sami mieszkańcy.

Jak informuje Urząd Miasta Świdnik, w sumie zamontowanych zostanie 12 progów zwalniających na pięciu ulicach: po jednym na Hryniewicza i Miętowej, dwa na Rumiankowej, trzy na Kaczeńcowej, a najwięcej bo 5, na Widokowej. Progi mają dyscyplinować kierowców i tym samym uspokajać ruch na osiedlach i podnosić poziom bezpieczeństwa. Miejsca, w których progi zostaną zainstalowane, wskazali sami mieszkańcy lub radni. Progi zostaną zamontowane do 3 grudnia br., a później także oświetlone. (w)

ŚWIDNIK. Pomysł do konsultacji

Świdniccy seniorzy dostaną karty?

Urząd Miasta Świdnik rozważa przystąpienie do programu „Ogólnopolska Karta Seniorów”. Świdniczanie, którzy ukończyli 60 rok życia uzyskaliby dostęp do korzystania ze zniżek w ponad 2,5 tys. punktach w całej Polsce. Przed podjęciem ostatecznej decyzji, urzędnicy zamierzają skonsultować ten pomysł ze Świdnicką Radą Seniorów.

Ogólnopolska Karta Seniora (OKS) to dokument uprawniający do korzystania ze zniżek i rabatów np. w sanatoriach, uzdrowiskach, gabinetach rehabilitacji, salonach optycznych, instytucjach kultury i wybranych sklepach.

Pomysłodawcą Ogólnopolskiej Karty Seniora jest Stowarzyszenie MANKO, które od ponad dwóch dekad podejmuje inicjatywy służące poprawie jakości życia, bezpieczeństwa i zdrowia seniorów.

Ostatnio z jego przedstawicielami spotkały się władze Świdnika oraz reprezentanci świdnickiego Uniwersytetu Trzeciego

Wieku, by rozmawiać o wprowadzeniu takiej karty również w naszym mieście. Jednak przed podjęciem ostatecznej decyzji o przystąpieniu do programu, Urząd Miasta planuje skonsultować go jeszcze z większym gronem seniorów na najbliższej sesji Świdnickiej Rady Seniorów.

– Sesja odbędzie się 6 grudnia w szerszym gronie, między innymi z przedstawicielami Uniwersytetu Trzeciego Wieku i temat ten zostanie poddany pod dyskusję. Chcemy poznać opinie świdnickich seniorów i omówić szczegóły programu – mówi Katarzyna Lis, rzecznik świdnickiego Ratusza.

Z myślą o starszych mieszkańcach w mieście trwają także prace związane ze stworzeniem Klubu Seniora, a ostatnio, podczas obchodów Wojewódzkiego Dnia Seniora miasto odebrało wyróżnienie „Gmina przyjazna seniorom”, przyznane za działania podejmowane na rzecz rozwoju i aktywności seniorów. (w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3 105KM czarny 5d st. bdb., 27.000zł, Tel. 511 957 999
 Audi A3 07r. 1,9d sprzadzony z zagranicy, 18.000zł, Tel. 668 433 166
 Audi A3, 07r. 1,9d sprzadzony, 18.000zł, Tel. 668 433 166
 Audi A4 B6, 1,9tdi st. db. 04r. kombi, 12.500zł, Tel. 512 130 003
 Audi A4 B7, 1,9d 1tw. st. db. zielony, 18.500zł, Tel. 825 653 216
 Audi A4 B7, 1,9tdi 95r. 1tw. 187000km zielony sedan 18.000zł, Tel. 825 653 216
 Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777
 BMW 3 E90, 06r. kombi srebrny 2,0b 150KM, 13.300zł, Tel. 511 957 999
 BMW 3, 99r. 2,0b+g sekwencja sedan czerwony, 6.400zł, Tel. 511 957 999
 Bus Iveco Daily max blaszak 07r. 2,3 kpi st. bdb., 15.900zł, Tel. 739 406 413
 Citroen C5 III, 1,6hdi 10r. kombi srebrny sprzadzony zarejestrowany ważne OC i PT, Tel. 609 318 926
 Citroen Xara Picasso 1,6b+g XII.03r. 249000km nowy akumulator, sprzeglo, 4.300zł, Tel. 512 246 654
 Fiat Punto 99r. st. db., tania 1.200zł, Tel. 722 398 672
 Fiat Seicento 0,9, 01r. - pilnie, Tel. 515 942 004
 Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. 111500km PT do 08.22r. - pilnie sprzedam, Tel. 668 058 004
 Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. przebieg 111500km, Tel. 515 942 004
 Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. db. 97000km, 2.000zł, Tel. 887 804 518
 Fiat Uno 00r. 68000km poj. 0,9, Tel. 531 095 069
 Fiat Uno 00r. 900cm3, 68000km, 1.500zł, Tel. 531 095 069
 Fiat Uno 1,0b 93r.; Audi A3 1,9d 07r.; Seat Alhambra 06r. 1,9d; Opel Vectra 1,8b+g 91r., Tel. 502 858 956
 Fiat Uno 1,0b 93r.; Opel Meriva 1,6b 04r.; Audi A4 kombi 07r. 2,0b; Opel Vectra 1,8b+g 91r., Tel. 502 858 956
 Ford C-max 1,6b+g 06r. ws kl. 7.500zł, Tel. 531 503 992
 Ford Mondeo 2,0dci 07r. bogato wyposażony na części wersja angielska, 1.000zł, Tel. 796 555 689
 Hyundai Matrix 03r. diesel, skóra, 3.000zł, Tel. 667 665 385
 Jeep Grand Cherokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777
 Kia Sportage 06r. 2,0crdi czarny, 15.700zł, Tel. 511 957 999
 Mercedes Benz 124, biały P-230 E, 1969r., tanie opłaty, stan bdb, Tel. 693 159 530
 Mercedes Benz C-180 kompresor 06r. 186000km garaż. granat, jeżdży kobieta, 16.500zł, Tel. 781 770 737
 Mercedes-Benz 124 biały P-230E, 69r. tanie opłaty st. bdb., Tel. 693 159 530
 Mitsubishi Space-Star 01r. srebrny klim. - opony letnie, 2.550zł, Tel. 692 342 502
 Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551
 Nissan Micra 1,0b 60KM 00r. cz + pilot nowe opony 98400km za db. PT 07.22r., 2.300zł, Tel. 600 605 948
 Nissan Micra 1,2, 5d srebrny cz wk 1tw. mały przebieg garażowany st. idealny, 19.800zł, Tel. 507 506 152
 Nissan Note 1,4b 11r. 82000km wyposażony grafit bez wzd. zadbane serwis., 23.000zł, Tel. 509 100 047
 Opel Astra II, 1,4b+g 16V 90KM 00r. hak, Tel. 724 878 042
 Opel Corsa D, 10r. 1,4b bogate wyp. es zaczęp na rowery klim. zadbane, pilne 13.000zł, Tel. 825 639 835
 Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 100% bezwypadk. szary hatchback 220000km, 41.900zł, Tel. 505 725 074
 Opel Meriva 07r. 1,6b+g bogate wyposażenie st. bdb., 10.000zł, Tel. 509 498 970
 Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan 150000km salon Polska grafitowy, 21.900zł, Tel. 505 725 074
 Peugeot 407, 2,0hdi 136KM 08r. 182000km, 11.000zł, Tel. 502 182 648
 Polonez Caro 1,5b+g 99r. zielony st. db. opłacony ważny dow. rej., Tel. 513 123 893
 Przyczepka samochodowa zarejestrowana opłacona wym. 90x120, Tel. 721 270 224
 Renault Espace IV, 06r. 1,9tdi 7os. czarny, 8.900zł, Tel. 511 957 999
 Renault Twingo 02r. 1,2b klim. es el abs 2pp, 2.400zł, Tel. 502 522 796
 Rover 400, 1,4b+g 98r. hak st. db. sprawny, Tel. 733 571 001
 Seat Alhambra 06r. 1,9d st. tech. db., 3.500zł, Tel. 668 433 166
 Seat Ibiza 08r. 1,6 mpi sprzadzony serwisowany st. bdb., 9.500zł, Tel. 739 406 413
 Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777
 Skoda Superb 2,5tdi 07r. 336000km, 15.000zł, Tel. 605 483 089
 Ssangyong Korando 02r. d alufelgi, 7.300zł, Tel. 601 924 865
 Toyota Yaris 07r. 1,0b sprzadzony serwisowany st. bdb., 9.900zł, Tel. 739 406 413
 Volvo V40, 00r. 1,8b+g kl es, 3.500zł, Tel. 722 389 886
 Volvo V50 1,9d 03r. czarny, 5.900zł, Tel. 511 957 999
 VW Golf IV, 01r. 1,6b sprawny zadbane, 5.000zł, Tel. 668 433 166
 VW Golf IV, 1,9d klim. abs 2pp temp. ładny stan opony zima, 4.300zł, Tel. 502 522 796
 VW Passat B5 kombi 98r. 1,9tdi, Tel. 506 408 574
 VW Polo 49N 1,4 mpi 16V 03r. klim. opłacony bez akumulatora do małych popr., 3.500zł, Tel. 577 967 757
 VW Polo 49N 1,4 mpi 16V 03r. opłacony, do poprawek, staby akumulator, 3.500zł, Tel. 577 967 757
 VW Sharan 1,9tdi es klim. el 7os. opony zima lato, 6.200zł, Tel. 502 522 796
 VW Sharan 2,0d 140KM 06r. 140000km temp. aa hak nowe opony 12pp cz el, 15.500zł, Tel. 600 605 948
 VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Drzwi, lusterka, lampy, części blacharskie do Peugeot Boxera, Świdnik, Tel. 883 160 315
 2 opony zimowe 165/65/15 bieżnik 6mm, Tel. 780 120 925
 4 opony zimowe 165/70 + felgi stalowe 14" st. db., Tel. 696 209 920
 Zderzak tylny do samochodu Peugeot 206, Tel. 81 743 61 58
 Reflektory, lampy oraz halogeny samochodowe, Tel. 506 337 128
 Błotniki Mercedes Sprinter, pokrywa silnika Citroen C4 Picasso, reflektory Fiat Punto i Bravo, wybierak skrzyni biegów Mercedes Sprinter 2015 r., Tel. 506 337 128
 4 opony zimowe 165/70 st. db. + felgi stalowe 14", Tel. 696 209 920
 Alternator sprawny do Citroena 1,6hdi, butle gazowe turyst. 2szt. czerwone, Tel. 507 377 277
 Opony 16i 17, Tel. 506 337 128
 Antena CB, Tel. 509 945 209
 BMW E90 model 32D tylny most kompletny, kłapa tył, zderzak przód, Tel. 691 308 955
 Chłodnica nowa do Peugeot 106/107, Tel. 507 377 277
 Części różne do przyczep samochodowych, od 2zł, Tel. 600 024 936
 Felgi alu + opony 205/55/16 Barum letnie VW Golf V 5 śrub, felgi alu Punto Panda 165/70/14, Tel. 797 879 644
 Felgi alu 16" do Sharana Altham Galaxy + śruby złodziejki, 450zł, Tel. 600 605 948
 Felgi aluminiowe Renault Espace 18" 5x108, 50ET st. bdb., 1.200zł, Tel. 667 215 747
 Felgi do Fiata 125p 4,5x13 używane 2szt., 130zł/2szt., Tel. 600 024 936
 Felgi stal. 15" 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209
 Felgi stalowe 13" na 4 śruby st. bdb. 4szt., 150zł, Tel. 609 743 864
 Felgi stalowe 4szt. 16" 5x112 Seat VW Audi, 170zł, Tel. 731 203 611
 Ford Mondeo 2,0dci 07r. bogato wyposażony na części wersja angielska, 1.000zł, Tel. 796 555 689
 Fotelik samochodowy do 3 lat, Tel. 517 748 500
 Hak holowniczy Vectra C kombi kompletny z instalacją elektryczną, Tel. 506 447 474
 Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 500 811 798
 Koła 14" felga stalowa 4 otwory opona zimowa st. bdb., Tel. 501 140 244
 Koła na alu zima 215/65/16, 5 otworów st. bdb., 650zł, Tel. 600 605 948
 Koła zimowe 195/65/15, 5 otworów st. bdb., Tel. 506 561 614
 Koła zimowe 195/65/15, 5 otworów st. bdb., Tel. 506 561 614
 Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 205/55/16 st. db. tania, Tel. 725 001 780
 Opony 165/65/15 zimowe 4szt. i opony 195/65/15 lato zima 8szt., Tel. 798 682 632
 Opony letnie nowe 195/55/14, felgi stalowe Fiat Ducato 15" 5szt., Tel. 691 308 955
 Opony zimowe 165/70 st. db. 4szt. wraz z felgami stalowymi 4 otwory - sprzedam, Tel. 696 209 920
 Opony zimowe 195/60/15 na felgach stalowych 4szt., Tel. 571 234 403
 Opony zimowe 4szt. 175/70/14, koło kompletne 185/65/15, Tel. 514 264 150
 Opony zimowe 4szt. 205/55/16 prawie nowe z „kolkami” na śnieg - tania, Tel. 513 123 893
 Opony zimowe Falken używane vs 225/60/17, 4szt., 200zł, Tel. 536 106 506
 Opony zimowe Fulda 195/65/15, 4szt. st. bdb., 200zł/kpl., Tel. 698 667 588
 Opony zimowe Matador Nordica vx 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961
 Opony zimowe na felgach stalowych 195/55/15 st. bdb., Tel. 509 642 147
 Opony zimowe Yokohama 2017r. 195/50/15 + felgi aluminiowe 4x100, Tel. 507 032 361
 Opony zimowe z felgami 185/60/14 (jak nowe) Honda, 550zł, Tel. 506 175 022
 Osłony łóżysk piast tzw. kapsle fi.40, 47, 52, 60, 64, 66 fabrycznie nowe, od 10zł, Tel. 600 024 936
 Przepustnica powietrza Skoda 1,4b, 300zł, Tel. 501 380 947
 Przepustnica powietrza Skoda Seat VW Passat 1,4b, 300zł, Tel. 501 380 947
 Przepustnica powietrza Skoda Seat VW Passat 1,4b, 300zł, Tel. 501 380 947
 Radio samochodowe JVC z odtwarzaczem płyt sprawne, 70zł, Tel. 501 380 947
 Reflektor prawy Passat B5, sprężyny Audi B4, pompa benz. VW, 4 opony let. 185/55/15, Tel. 518 935 177
 Silnik 1,6 gli + skrzynia biegów do Poloneza przebieg 68000km, Tel. 733 571 001
 Sprzedam dwie opony zimowe z felgami, do Opla Vectra, mało używane, 50 zł/szt, Tel. 82 560 37 54
 Sprzedam koła zimowe, 195x65x15, 5 otworów, stan bdb, Tel. 506 561 614
 Suwadło (rura) do najazdu Al-Ko 1615 z obustronnym wycięciem fasolowym nowe, 190zł, Tel. 600 024 936
 Suwadło (rura) do najazdu Knott KF9 fi.35mm fabrycznie nowe, 80zł, Tel. 600 024 936
 Transformator 230x24W alternator Ford Cougar 12W, Tel. 506 819 187
 Używane koła 16 felgi metal. od Suzuki terenowe 4szt., 500zł, Tel. 500 680 18

SPRZEDAM INNE

Sprzedam Magnetofon M2408SD „Aria” Hi-fi, szpulowy, czterociętkowy, stereo, Tel. 81 743 61 58
 Sprzedam fotel do pokoju, Tel. 506 337 128
 Sprzedam gramofon Unitra stereo hi-fi G-8010, Tel. 81 743 61 58
 Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stolik-średnica 63 cm, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58
 Sprzedam wersalkę, cena 300 zł, Tel. 506 337 128
 Sprzedam ławę włoską COMODO 140x75x50 cm, Tel. 81 743 61 58
 Sprzedam narzutę welnianą na kanapę o wym. 160x220 cm i 2 sztuki na fotele 80x150cm, Tel. 81 743 61 58
 Sprzedam szafki kuchenne, cena od 50 zł za sztukę, Tel. 506 337 128
 Sprzedam dwa grzejniki żelwne plus brodzik akrylowy nowy, cena do uzgodnienia, Tel. 797 168 554
 Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983
 Sprzedam kompletną, niedużą krawędź, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315
 Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315
 Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649
 Sprzedam dużą plankę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315
 Sprzedam stół rozkładany wysoki polysk, ciemny, tania, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298
 Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298
 Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tania, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298
 Sprzedam tania kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298


USŁUGI

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFYTY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045
 Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059
 Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697
 Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265
 Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211
 Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele, Tel. 781 472 211
 Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz, Tel. 515 754 059
 Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928
 Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6, Tel. 506 007 919
 Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi, Tel. 512 682 679, 81 743 32 59
 Dofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783
 Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647
 Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy, Tel. 662 063 626
 Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów, Tel. 509 252 557
 Cyklinowanie, bepyłowe, tania, Tel. 505 902 342
 Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie, Tel. 607 722 107
 Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe, Tel. 792 069 445

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00
 Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006
 Wynajmę mieszkanie w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331
 Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel. 691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel. 505 384 795
 Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.
 Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356 763
 Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885
 Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042
 Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006
 Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951
 Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienie na dom lub siedlisko, Tel. 502 253 374
 Sprzedam lub zamienie na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł, Tel. 604 858 729
 Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul. Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729
 Sprzedam lub wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu, Tel. 604 858 729
 Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku, Tel. 508 041 361
 Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarzynskiego, Tel. 797 205 320
 Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku, Tel. 605 664 143.
 Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media, Tel. 600 050 647.
 Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienie w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361



TWÓRZ INFORMACJE RAZEM Z NAMI! NAGRAJ ZDARZENIE I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE

603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361
 Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p, Tel. 889 970 626
 Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM), Tel. 605 954 934
 M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050
 ZAMIENIĘ
 Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006
 Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885
 W Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083
 Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006
 Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712
 Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi, Tel. 504 281 006
 Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik, Tel. 601 084 857
 Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność, Tel. 504 281 006
 Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia, Tel. 730 740 554
 Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media, Tel. 508 597 714
 Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD, Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI
 Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet, Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a, Tel. 694 956 500
 Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug, Tel. 604 858 729
 Działka budowlana inwestycyjna 20a w Milocinie przy trasie Lublin Naleczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia, Tel. 513 348 687
 4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu, Tel. 601 313 149
 Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m², Tel. 697 492 997

PRACA
 Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288
 Poszukuję alpinisty z linami do podciągnięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szczyt budynku, Tel. 604 858 729
 Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków, Tel. 887 039 439, 504 651 114
 Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie, Tel. 577 846 950
 Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmij pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068
 Zatrudnię projektanta meblowego, Tel. 506 007 919
 Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu, Tel. 515 754 059
 Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza, Tel. 515 754 059

ZDROWIE
 Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00, Tel. 794 671 561
 Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą, Tel. 888 031 082

NAUKA
 Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje, Tel. 797 913 171
 Angielski – doświadczony nauczyciel wycłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h, Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE
 Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725
 Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260
 Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393
 Poznam pannę do 40 lat, Matrymonialnie, Tel. 511 198 493



REKLAMA

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE **nowy tydzień**

Kupon ogłoszeniowy

sprzedam auto-moto sprzedam nieruchomości sprzedam inne usługi nauka
 kupię wynajmę zamienię inne zwierzęta zdrowie i medycyna szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie” przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Spółem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.

Treść ogłoszenia
 Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
 przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą)
 lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.
 Adresy skrzynek ogłoszeniowych: tel.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

18. kolejka: Motor Lublin - Znicz Pruszków 1:1 (Sędzikowski 14 - Ostrowski 63) * GKS Bełchatów - Wisła Puławy 1:1 (Graczyk 67 - Daniel 90) * Olimpia Elbląg - KKS 1925 Kalisz 0:1 (Wysokiński 22) * Chojniczanka - Wigry Suwałki 1:0 (Wolsztyński 14) * Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Sokół Ostróda 1:3 (Kołaczek 46 - Mendez 1, Lias 27, Kurowski 48) * Hutnik Kraków - Śląsk II Wrocław 0:1 (Bergier 11 k) * mecze: Garbarnia Kraków - Stal Rzeszów i Pogoń Siedlce - Ruch Chorzów odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego * niedzielne spotkanie: Lech II Poznań - Radunia Sęczyca zakończyło się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal	17	42	36-11
2. Ruch	17	34	27-17
3. Chojniczanka	18	32	37-18
4. Radunia	17	29	33-25
5. Motor	18	26	30-19
6. Wisła	18	26	33-28
7. Śląsk II	18	26	30-29
8. Lech II	17	26	17-16
9. Olimpia	18	26	16-19
10. Wigry	18	25	19-19
11. Garbarnia	17	24	24-22
12. KKS 1925	18	24	20-20
13. Znicz	18	22	22-27
14. Pogoń	17	20	23-32
15. Pogoń	18	18	18-26
16. Bełchatów	18	14	15-31
17. Hutnik	18	12	14-30
18. Sokół	18	9	9-34

W następnej kolejce - 26 listopada: Ruch Chorzów - Motor (18:05).

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Za nami ostatnia tegoroczna seria spotkań. Świetnie jesienne zmagania zakończyli piłkarze Świdniczanki. Świdniczanie pokonali w piątek na wyjeździe Huczwę Tyszowce 3:0, odnosząc kolejną, ósmą wygraną z rzędu (szóstą bez straty gola!) i zimą spędzą na podium.

grupa 1

18. kolejka: Sparta Rejowiec Fabryczny - Powiślak Końskowola 2:2 * Orleń Łuków - Opolanin 3:1 * Włodawianka - Lewart Lubartów 0:1 * Górnik II Łęczna - Lutnia Piszczak 5:0 * Motor II Lublin - Huragan Międzyrzec Podlaski 0:2 * spotkanie: POM Iskra Piotrowice - Lublinianka z uwagi na zagrożenie epidemiologiczne zostało przełożone na 27 listopada (12:00).

1. Huragan	18	42	42-21
2. Motor II	18	39	52-23
3. Lublinianka	17	38	43-15
4. Górnik II	18	35	37-19
5. Powiślak	18	25	35-31
6. Opolanin	18	23	23-26
7. Orleń	18	22	26-32
8. POM Iskra	17	22	20-32
9. Sparta	18	19	15-26
10. Lewart	18	17	16-24
11. Włodawianka	18	13	15-51
12. Lutnia	18	9	15-39

grupa 2

HUCZWA TYSZOWCE

- ŚWIDNICZANKA 0:3 (0:1)

Świdniczanka: Kowalczyk - Kopyciński, Żmuda, Kursa, Śliwa (88 Duda), Kowalski, Stępień (70 Szczurba), Kucybała, Zuber (84 Pędłowski), Mazurek (72 Orzędowski), Milcz (82 Pacek). **Bramki:** Milcz 27, 76, Pacek 88.

Pozostałe mecze: Stal Kraśnik - Kłos Gmina Chełm 2:3 * Start Krasnostaw - Kryształ Werbkowice 1:1 * Gryf Gmina Zamość - Igros Krasnobród 4:1 * Grom Różaniec - Brat Siennica Nadolna 9:1 * Hetman Zamość - Granit Bychawa odwołany.

1. Kryształ	18	38	42-26
2. Stal	18	37	45-21
3. Świdniczanka	18	36	36-21
4. Start	18	35	42-13
5. Granit	17	35	44-21
6. Grom	18	33	47-29
7. Huczwa	18	23	30-32
8. Gryf	18	23	26-23
9. Kłos	17	19	24-37
10. Igros	18	10	26-56
11. Hetman	16	8	16-41
12. Brat	18	3	17-75

Motorowcy podzielili się z rywalami punktami już po raz ósmy w tym sezonie. To jednak nie mecz ze Zniczem był w ubiegłym tygodniu na ustach lubelskich kibiców

Prezeska przeprosza, piłkarze wydają oświadczenie i... znowu remis

Przepraszamy Prezes Zarządu Motoru Lublin Marty Daniewskiej, która po meczu z Wisłą Puławy pokazała kibicom środkowego palca, a także oświadczenie piłkarzy, którzy zapewniali, że zależy im na jak najlepszych wynikach na niewiele się zdają. Lubelski drugoligowiec przy najniższej w tym sezonie frekwencji na trybunach (po raz pierwszy poniżej 1800 widzów) zremisował w sobotę na Arenie Lublin ze znacznie niżej notowanym Zniczem Pruszków 1:1 i to dość szczęśliwie, bo w końcówce rywale mogli i powinni rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść.

Marta Daniewska swoje zachowanie i wulgarny wybrzyk po meczu z Wisłą tłumaczyła w wydanym oświadczeniu. „Po końcowym gwizdku grupa osób skierowała w moją stronę niezwykle agresywne oraz wulgarnie okrzyki. Zostałam obrażona jako kobieta, a w emocjach pojawił się gest, który nie powinien mieć miejsca. To była niepotrzebna reakcja skierowana wyłącznie w kierunku prowokatorów atakujących werbalnie zarówno mnie, jak i sztab szkoleniowy oraz zawodników. Pragnę przeprosić wszystkie osoby, które mogły poczuć się urażone tym zdaniem. Zwłaszcza Kibiców, którzy wspierali drużynę z trybun” – napisała M. Daniewska. To tłumaczenie nie przekonało sympatyków, którzy bezlitośnie obeszli się z prezeską w Internecie, a na sobotnim meczu wywiesili wymowny transparent.

Po fali krytyki za nie podejście po meczu z Wisłą do sektora najzagorzalszych kibiców oberwało się także piłkarzom. Ci, również wydali oświadczenie. – Jak przeprosić, by nie przeprosić – kibice zaczęli żartować ze słów, jakie skie-



Podczas meczu ze Zniczem Pruszków kibice Motoru dość dosadnie wyrazili, co myślą o wulgarnym wybrzyku prezes Marty Daniewskiej, po poprzednim spotkaniu z Wisłą Puławy

rowała do nich drużyna. Oczywiście najlepszymi przeprosinami mogła być wygrana w sobotnim meczu ze Zniczem Pruszków, tym bardziej że na otwarcie obecnego sezonu motorowcy pokonali ten zespół na wyjeździe aż 4:1. Mogła, ale nie była. Motor choć prowadził i miał okazję do zdobycia kolejnych goli nie poszedł za ciosem. Za to w drugiej połowie goście doprowadzili do remisu, a w nerwowej końcówce byli o krok od wygrania spotkania. – Mecz powinien być zamknięty w pierwszej połowie, trzy, cztery

MOTOR LUBLIN - ZNICZ PRUSZKÓW 1:1 (1:0)

Motor: Madejski - Wójcik, Błyszko, Cichocki, Moskwik - Sędzikowski, Kusiński, Kołbon (66 Swędrowski), Ceglarz (75 Firlej), Ryczkowski (61 Vithino) - Fidziukiewicz.

Znicz: Misztal - Bochenek, Lewczuk, Ostrowski, Górski - Tabara (83 Barnowski), Hrnčiar (87 Grabowski), Pomorski, Nagamatsu, Kosakiewicz (68 Kaliniec) - Gabrych (87 Kręcichwost).

Bramki: 1:0 Sędzikowski 14, 1:1 Ostrowski 63. **Żółte kartki:** Kusiński, Sędzikowski - Górski. **Sędziował:** Paweł Dziopak (Tychy). **Widzów:** 1789.

do zera. Do widzenia i pomniemy bawić się – mówił w pomeczowej konferencji prasowej **Marek Saganowski**, trener Motoru.

Zabawy jednak nie było i jeśli Motor w najbliższy weekend nie przywiezie korzystnego rezultatu z Chorzowa, nadal nie będzie! **MAG**

NASZ PATRONAT Lubelska Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega na finiszu

Jesienny Puchar Lublina dla AleTaxi

Zakończyła się 11. edycja Lubelskiej Ligi Orlikowej. W rozgrywkach organizowanych przez Ognisko TKKF Omega najlepszą okazała się ekipa AleTaxi.

W ostatnim meczu, dwóch czołowych zespołów rozgrywek, rozegranym w czwartkowy wieczór na Orliku na Felinie, taksówkarze pokonali 4:2 Jedynek. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Arkadiusz Sidor 2, Wojciech Czernicki i Mateusz Gawryszczak**; dla pokonanych: **Damian Król i Kacper Pytka**.

– Jesienną ligę rozpoczęliśmy 24 września, by po niespełna dwóch miesiącach wyłonić najlepszą drużynę. Piłkarze-amatorzy rozegrali 48 spotkań, w których padły 242 bramki. Zastąpienie Pucharu Jesieni powędrował do zespołu AleTaxi – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator rozgrywek, nad którymi medialny patronat sprawował „Nowy Tydzień”.

KOŃCOWA TABELA

1. AleTaxi	39	77-29
2. Jedyńka	30	43-38
3. Omega	27	34-36

4. Bez Nazwy	12	30-37
5. Starówka	12	21-38
6. Wrońska	10	24-39
7. Tsunami	7	13-39

NAJLEPSI

zawodnik: Marcin Orłowski (AleTaxi).
strzelec: Arkadiusz Sidor (AleTaxi) – 26 goli
bramkarz: Daniel Mitrut (Jedyńka).



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

AleTaxi, zwycięzca 11. edycji Lubelskiej Ligi Orlikowej. W rozgrywkach zespół reprezentowali: Krzysztof Niedzicki, Arkadiusz Sidor, Tomasz Bronikowski, Adrian Prazmo, Grzegorz Bartnik, Wojtek Czernicki, Marcin Pytka, Mateusz Siedlecki, Grzegorz Czopek, Marcin Orłowski, Norbert Iwanek, Mateusz Gawryszczak i Mateusz Pogoda

NASZ PATRONAT Turniej 40-lecia Ogniska TKKF Omega

Nie było mocnych na Omegę

W sobotę na Orliku na Felinie rozegrany został piłkarski turniej z okazji 40-lecia Ogniska TKKF Omega. W zawodach wystartowało pięć zespołów. Najlepszą okazała się ekipa gospodarzy, która w finale po bramkach Piotra Krysy (dwie) i Roberta Dankiewicza pokonała Furię Lubartowska 3:0.

Wcześniej Omega pokonała kolejno 8:0 FC Wulkany, 4:0 FC Tajfuny, 4:2 Furię Lubartowską i 4:1 FC Czechów. Trzecie miejsce w turnieju zajęła ekipa FC Tajfuny (6), czwarte FC Czechów (3), a piąte FC Wulkany.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Alan Żurawski** (Furia Lubartowska), a bramkarzem: **Patryk Błaszczak** (Omega).

Strzelecka korona przypadła zdobywcy 9 goli – **Piotrowi Krysie**.



Uczestnicy sobotniego turnieju 40-lecia Ogniska TKKF Omega

– Za okazany szacunek do naszej działalności sercem dziękujemy wszystkim, którzy przez te 40 lat

nas wspierają – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

Sobotni turniej 40-lecia wsparł Totalizator Sportowy i marka LOTTO. **BAS**



Wojciech Białek tej jesieni nie zawodził. Zdobył dla Avii aż 11 goli. Więcej w lidze ma jedynie Adrian Gębalski z Czarnych Polaniec, który do siatki trafił 13 razy

W piłkarskiej III lidze

Avia ma sposób na zespoły z Podkarpacia

Tak najkrócej można podsumować wyniki osiągnięte przez trzecioligowca ze Świdnika na finiszu rundy jesiennej. Najpierw „żółto-niebiescy” uporali się w Rzeszowie z Koroną wygrywając 3:0, następnie u siebie pokonali 2:0 Wisłoka Dębica, by wreszcie w ubiegłą sobotę zwyciężyć w Stalowej Woli z tamtejszą Stal 1:0, w spotkaniu rozpoczynającym rundę rewanżową.

Wszystkie wymienione mecze łączy nie tylko to, że Avia nie traciła w nich goli, ale także fakt, że w każdym z nich do siatki rywali trafił **Wojciech Białek**, bezspornie od lat najlepszy snajper świdnickiego zespołu. W sobotę 39-latek zdobył już swojego 11 gola w obecnych rozgrywkach – w 71. minucie zdecydował się na uderzenie z około 20 metrów od bramki gospodarzy i zaskoczył golkipera miejscowych.

Dzięki wygranej Avia zrewanżowała się Stali za porażkę u siebie doznaną w identycznym stosunku na inaugurację obecnego sezonu i zimową przerwę spędzi na 7. miejscu w tabeli, tracąc do lidera rezerwy Cracovii tylko sześć punktów.

STAL STALOWA WOLA - AVIA ŚWIDNIK 0:1 (0:0)

Avia: Sobieszczyk - Kursa, Dobrzyński, Popiołek, Oziemczuk (46. Oziemczuk), Zajac (46. Kompanicki), Maluga, Drodz, Uliczny, Poleszak (82. Góralski), Mykytyn. **Bramka:** Białek 71. **Żółte kartki:** Wojtak (S.) - Maluga (A.). **Sędziował:** Bobrek (Wadowice).

Pozostałe mecze 18. kolejki: Wisłoka Dębica - Siarka Tarnobrzeg 0:0 * Orleń Radzyń Podl. - Sokół Sieniewa 1:1 * Cracovia II - Tomasovia 5:1 * ŁKS Łagów - Czarni Polaniec 3:0 * Chelmianka - KSZO 1929 Ostrowiec Świt 1:0 * Podlasie Biela Podl. - Unia Tamów 3:0 * Wisła Sandomierz - Korona Rzeszów 1:1 * niedzielny mecz: Podhale Nowy Targ - Wólczanka Wólka Pełkińska zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Cracovia II	18	36	40-21
2. Siarka	18	35	35-16
3. Chelmianka	18	34	31-19
4. ŁKS Łagów	18	33	31-20
5. Stal	18	32	30-21
6. Podhale	17	31	38-26
7. Avia	18	30	26-17
8. Orleń	18	25	29-25
9. Unia	18	25	28-26
10. Wisłoka	18	24	32-34
11. KSZO	18	23	21-20
12. Czarni	18	22	25-35
13. Podlasie	18	21	20-23
14. Korona	18	21	26-30
15. Sokół	18	16	15-36
16. Wisła	18	15	23-41
17. Tomasovia	18	9	20-37
18. Wólczanka	17	9	14-37

W następnej kolejce - 12/13 marca 2022: Avia - Wisła.



Piłkarze zespołu Pokolenie J.P.II w 1. kolejce zdobyli aż 12 goli. W meczu z POM grali: Jakub Siwiak, Jakub Jaroszyński, Krzysztof Chilimoniuk, Szymon Pyda, Marek Niedźwiedz oraz Maciej Izdebski, Paweł Chlebuś, Patryk Ciesielski

NASZ PATRONAT Powiatowa Amatorska Liga Futsalu w Świdniku

Strzeleckie fajerwerki na początek

Rozpoczęła się 23. edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku organizowana przez Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu oraz I Liceum Ogólnokształcące. W rywalizacji bierze udział 19 drużyn podzielonych na dwie klasy rozgrywkowe - IBRA Ligę Open i OLIMP Ligę Oldbojów.

Już na początek piłkarze uraczyli nas strzeleckimi fajerwerkami. W siedmiu spotkaniach padły aż 63 gole!

OLIMP LIGA OLDBOJÓW

Neptun - Kaladi Sport 2:3 (1:3). Bramki: Gemborys 16 - Kochalski 3 - Harasim 9, Skroban 9, Chyliński 11 * **KS Niedźwiczka - SAWA 1:6 (1:0).** Bramki: Nowak 6 - Nigro 17, 20, 22, Woliński 18, Kuśmirek 18, Piotrowski 19 * **Dywany Łuszczów - Pegimek 11:1 (4:1).** Bramki: Witkowski 2, 11, Cieśla 2, 14, 17, 18, 24, Sawicki 4, Bijas 14, 15, Kasak 16 - Huszałuk 9 (w 10. minucie przedłużony rzut karny przestrzelił Kamil Cieśla) * **JP Team - PERŁA Progres Mełgiew** został przełożony

IBRA LIGA OPEN

OSP Oleśniki - Creatio Team 0:6 (0:2). Bramki: Dublyanyk 5, Charamast 6, Caban 18, Romanowski 21, Augustyniak 23, 24 * **Solidarność PZL Świdnik - Sawa Okna Drzwi Kos-Wit 7:1 (4:1)** Bramki: Szyjdk 4, 12, Bijas 9, Kochalski 12, 19, Joć 22, Jarosz 24 - Gołąb 10 * **Pokolenie J.P.II - POM 12:3 (4:1).** Bramki: Jaroszyński 2, 6, 15, 22, Izdebski 5, 20, Niedźwiedz 8, 19, 23, Ciesielski 18, Pyda 23, Chilimoniuk 23 - Wosiak 9, Myśliwiec 13, Musiatowicz 18 * **Dywany Łuszczów - Klastmed 10:0 (5:0).** Bramki: Cieśla 2, 9, 10, 23, Rudzki 8, 21, Słowik 12, 19, Bomba 17, Sawicki 18 * **PERŁA Progres Mełgiew - Albatros Świdnik** przełożony.



Solidarność PZL Świdnik w inauguracyjnym meczu pokonała Sawa Okna Drzwi Kos-Wit 7:1. W zespole występowali: Piotr Chlebuś, Igor Szewczyk, Jacek Kochalski (kpt), Krystian Joć, Paweł Szyjdk oraz Ludwik Kawalec, Damian Jarosz, Marcin Bijas

W Lubelskiej Uniwersjadzie

Uniwersytet Przyrodniczy najlepszy w futsalu



Zespół Uniwersytetu Przyrodniczego, zwycięzca Lubelskiej Uniwersjady w zawodach występował w składzie: Daniel Taracha, Jakub Osypiuk, Jakub Żelazko, Daniel Duda, Konrad Frydecki, Dawid Kuźma, Jakub Bojanowski, Maciej Góralski, Mateusz Murat i Mikołaj Miśkiewicz

Od piątku do niedzieli rozgrywana była Lubelska Uniwersjada - Igrzyska Studentów Pierwszego Roku. Żacy rywalizowali w siedmiu konkurencjach: futsalu, koszykówce, siatkówce, tenisie stołowym, pływaniu, biegach przełajowych i ergometrze wiosłarskim.

Jako piersi do zmagania w piątek

przystąpili piłkarze. Najlepiej w hali Politechniki Lubelskiej spisali się studenci Uniwersytetu Przyrodniczego. Zespół AZS UP prowadzony przez trenera **Marka Wawra** wygrał wszystkie mecze: 5:0 z Politechniką, 4:1 z UMCS oraz 7:3 z KUL.

Drużyna zajęła UMCS, trzecie Politechnika, a czwarte KUL.

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin przegrały rewanżowe spotkanie z RK Lokomotivą Zagrzeb i nie zagrają w fazie grupowej Ligi Europejskiej EHF

Pożegnanie z Europą

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin nie zagrają w fazie grupowej Ligi Europejskiej EHF. Po porażce przed tygodniem w Zagrzebiu z RK Lokomotiva 21:25, lublinianki okazały się gorsze od Chorwatek także w rewanżu, rozegranym w sobotę hali Globus, przegrywając 27:29.

Lublinianki w rewanżu robiły wszystko, by odrobić straty i dość szybko im się udało uzyskać cztero-bramkową przewagę. Choć po 120 sekundach to rywalki prowadziły 2:1, to cztery minuty później było już 6:2 dla MKS, dzięki świetnej postawie w lubelskiej bramce **Weroniki Gawlik** oraz niezwykle skutecznej od samego początku w ataku **Romanie Roszak**, która ostatecznie sobotni mecz zakończyła z aż 16 trafieniami.

Mur ustawiony w bramce przez kapitan lubelskiej drużyny udało się w końcu skruszyć prawoskrzydłowej zespołu gości, **Josipie Mamic**. W 12. minucie przewaga biało-zielonych stopniała do dwóch trafień (8:6), a siedem minut później na tablicy wyników pojawił się remis (10:10). Gdy w 22. minucie po kolejnych dwóch trafieniach **Teny Petika** Lokomotiva uciekała na dwie bramki (11:13) stało się jasne, że odrobić straty z pierwszego spotkania i awansować do fazy grupowej Ligi Europejskiej będzie niezwykle trudno. Oczywiście lublinianki nie poddawały się, ale zespół gości pozwolił im do końca



Romana Roszak w sobotnim meczu z Lokomotivą zdobyła dla MKS FunFloor Perła Lublin aż 16 bramek, notując 80% skuteczność!

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN - RK LOKOMOTIVA ZAGRZEB 27:29 (14:14)

MKS: Gawlik, Wdowiak, Razum - Roszak 16, Gęga 2, Szarawaga 2, Masna 2, Plomińska 2, Szykaruk 1, Achruk 1, Portasińska 1, Więckowska.

Lokomotiva: Besen 1, Ivancok - Mamic 7, Posavec 7, Petika 5, Malec 5, Simara 2, Lisjak 1, Curic 1.

Kary: MKS - 6 minut, Lokomotiva - 16. Sędziowały: Viktorija Kilauskaite, Ausra Zaliene (Litwa). **Widzów:** 970.

spotkania jedynie na doprowadzenie przerwą (14:14) i w 43. minucie (19:19). dwukrotnie do remisu - tuż przed **MAG**

ENERGA BASKET LIGA Startowcy dotrzykali kroku wicemistrzom Polski przez niespełna kwadrans

Bez niespodzianki na Globusie

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Startu Lublin pozostają wciąż jednym z trzech zespołów w **Energa Basket Lidze** (obok **MKS Dąbrowa Górnicza** i **Hydro Truck Radom**), który w obecnym sezonie nie wygrał jeszcze meczu we własnej hali. W piątek „czerwono-czarni” zanotowali już szóstą porażkę u siebie, przegrywając zgodnie z oczekiwaniami z wicemistrzami Polski, **Enea Zastal BC Zielona Góra 73:99**.

W piątkowym spotkaniu lublinianie dotrzykali kroku rywalom jedynie przez niespełna kwadrans. Po raz pierwszy Start objął prowadzenie pod koniec 3. minuty, po celnym haku **Jimmie Taylora**. Nie na długo, bo po chwili z linii osobi-

stych, a także za trzy trafiał **Jarosław Zyskowski**. Po 10. minutach goście wygrywali 20:13. Na początku drugiej kwarty dwoma „trójkami” sygnał do pogoni za zielonogóranami dał **Mateusz Dziemba**. W 13. minucie Start po raz drugi był nieco lepszy od rywali i znowu po rzucie Taylora. Niestety, korzystny rezultat znowu bardzo krótko widniał na tablicy

wyników. Zastal odpowiedział serią 13:0 i w 16. minucie wygrywał 35:23. Na niespełna dwie minuty przed przerwą było już 44:25 dla przyjezdnych i po meczu!

Najlepszym strzelcem gości był **Devoe Joseph** z 23 punktami i 3 zbiórkami. W ekipie gospodarzy wyróżnił się **Josh Sharkey** z 16 punktami i 7 asystami. **MAG**

POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN - ENEA ZASTAL BC ZIELONA GÓRA 73:99 (13:20, 19:32, 18:19, 23:28)

Start: Taylor 12, Dziemba 10 (3x3), Lamb 6, Kostrzewski 5, Carter 4 oraz Sharkey 16, Stoperzyński 9 (1x3), Obarek 8 (2x3), R. Szymański 2 (9 zb), Cichoński 1, Jeszke.

Zastal: Zyskowski 18 (3x3), Nenadić 13 (2x3), Apic 10, Bremby 3 (1x3), Frazier 3 (1x3) oraz Joseph 24 (5x3), Meier 20 (4x3), Mazurczak 6 (1x3), Żolnierewicz 2, Sulima 1, K. Szymański, Klocek.

Pozostałe mecze 12. kolejki Energa Basket Ligi:

Asseco Arka Gdynia - MKS Dąbrowa Górnicza **81:80 (19:26, 20:14, 21:8, 21:32)** * Twarde Pierniki Toruń - Anwil Włocławek **84:92 (24:11, 17:26, 10:22, 33:33)** * niedzielne spotkania: Trefl Sopot - King Szczecin, Śląsk Wrocław - GTK Gliwice, HydroTruck Radom - Arged BM Stal Ostrów Wlkp. i Legia Warszawa - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk zakończyły się po zamknięciu tego wydania * PGE Spójnia Stargard - Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz przełożony.

1. Stal	12	21	1106-1009
2. Anwil	12	21	974-896
3. T. Pierniki	12	21	1049-1020
4. Czarni	11	20	913-844
5. Zastal	12	19	1086-1006
6. King	11	17	945-942
7. Arka	12	17	886-956
8. Legia	10	16	822-758
9. Śląsk	11	16	885 - 848
10. Astoria	11	16	900-886
11. Spójnia	11	16	856-931
12. Trefl	11	15	873-888
13. Dąbrowa	12	15	985-1066
14. Start	12	15	880-966
15. HydroTruck	11	14	906-941
16. GTK Gliwice	11	14	870-979

W następnej kolejce - 2 grudnia: Polski Cukier Pszczółka Start - Arged BM Stal (17:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIEC

7. kolejka: Polskie Przetwory Basket-25 Bydgoszcz - PolskaStrefalwestycji Enea Gorzów Wlkp. **80:70 (24:16, 6:27, 22:16, 28:11)** * GTK Gdynia - VBW Arka Gdynia **60:91 (15:21, 16:25, 15:25, 14:20)** * Enea AZS Politechnika Poznań - Energa Toruń przełożony * niedzielne mecze: Śląza Wrocław - Polonia Warszawa i **Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - BC Polkowice** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Śląza	6	11	448-403
2. Basket	7	11	539-521
3. VBW Arka	6	10	474-393
4. Pszczółka	5	10	360-292
5. Gorzów	7	10	514-507
6. Polkowice	5	9	415-344
7. Zagłębie	6	8	459-512
8. Polonia	5	7	386-408
9. Energa	5	7	348-416
10. GTK Gdynia	7	7	424-561
11. Politechnika	5	6	371-381

W następnej kolejce - 28 listopada: VBW Arka - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS (17:00).

I LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

Po trzech kolejnych porażkach siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik wreszcie wygrali! Świdniczanie pokonali na wyjeździe, po niezwykle zaciętej walce Exact Systems Norwid Częstochowa **3:1 (-25, 24, 34, 23)**.

Avia: Durski (2), Kosiba (14), Siwicki (7), Obermeyer (9), Urbanowicz (18), Recko (24), Kuś (libero) oraz Guz (libero), Walaender (1) i Kalinowski Świdniczanie w tabeli z 18 pkt. zajmują ósme miejsce.

SUPERLIGA PGNIG

Przywitają Nowy Rok w fotelu lidera

W meczu ostatniej tegorocznej serii spotkań PGNiG Superligi Kobiet szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin pokonały w środę w hali na Globusie KPR Gminy Kobierzycy **27:23 (15:9)**. Dzięki wygranej lublinianki utrzymały pierwsze miejsce w tabeli i Nowy Rok przywitają w fotelu lidera.

Podopieczne trener **Moniki Marzec** bardzo chciały zrewanżować się zespołowi z Kobierzycy za jedyną porażkę w obecnym sezonie, jakiej doznały w wyjazdowym meczu z KPR. I ta sztuka im się udało, choć nie obyło się bez nerwów. Do przerwy gospodynie prowadziły już 15:9. Jeszcze kwadrans przed końcem nasze wygrywały sześcioma bramkami (21:15), by przewagę dość szybko roztrwonąć. W 51. minucie przyjezdne zbliżyły się zaledwie na dwa trafienia (22:20). Na więcej jednak lublinianki im nie pozwoliły, w czym największą zasługę miała świetnie spisująca się między słupkami lubelskiej bramki **Weronika Gawlik**, MVP meczu.

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN - KPR GMINY KOBIERZYCE 27:23 (15:9)

MKS: Gawlik - Masna 6, Achruk 5, Szykaruk 4, Roszak 3, Gęga 3, Szarawaga 2, Pietras 2, Plomińska 1, Portasińska 1.

KPR: Zima 1 - Buklarewicz 4, Wier-telak 3, Despodovska 3, Kozioł 3, Macedo 3, Shupyk 2, Tomczyk 1, Janas 1, Ważna 1, Ilnicka 1.

Kary: MKS FunFloor Perła - 10 minut, KPR - 6. **Sędziowali:** Sebastian Pelc, Jakub Pretzlaf (Rzeszów).

Pozostałe mecze 14. kolejki: EUROBUJ JKS Jarosław - Młyny Stojsław Koszalin **24:23 (10:13)** * **Suzuki Korona Handball Kielce - Zagłębie Lubin 17:32 (9:18)** * Start Elbląg - Piotrcovia Piotrków Tryb. **29:29 k. 2:4 (17:16)**.

1. MKS FunFloor 11	30	337-254
2. Zagłębie	11	30 344-263
3. JKS Jarosław	11	18 272-291
4. Kobierzycy	11	18 286-264
5. Piotrcovia	11	15 274-284
6. M. Stojsław	11	11 250-277
7. Start	11	9 261-316
8. Korona	11	1 271-346

W następnej kolejce - 8 stycznia 2022: Zagłębie - MKS FunFloor Perła.

PLUSLIGA

8. kolejka: Stal Nysa - GKS Katowice **2:3 (-22, -21, 20, 17, -10)** * Czarni Radom - Indykpol AZS Olsztyn **0:3 (-23, -23, -23)** * Jastrzębski Węgiel - Aluron CMC Warta Zawiercie **2:3 (-18, 17, -25, 16, -13)** * Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Ślepsk Malow Suwałki **3:0 (17, 22, 18)** * mecze w tym **LUK Lublin - Cuprum Lubin**, zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. ZAKSA	9	25	27-5
2. J. Węgiel	9	20	22-11
3. Warta	8	19	21-10
4. AZS Olsztyn	8	18	20-8
5. Projekt	8	15	17-14
6. Resovia	7	12	13-10
7. Skra	7	12	17-14
8. GKS Katowice	8	10	14-17
9. Trefl	7	7	10-15
10. Cuprum	7	7	10-16
11. LUK	7	6	10-17
12. Ślepsk	8	6	8-19
13. Czarni	8	6	7-20
14. Stal	9	2	7-27

W następnej kolejce - 27 listopada: Asseco Resovia - LUK.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

W Mistrzostwach Polski Młodzików, Młodziczek, Kadetów i Kadetek w Koluchstylu

35 medali dla Sokoła Lublin!

Świetny występ w rozgrywanych w Werbkowicach Mistrzostwach Polski Młodzików, Młodziczek, Kadetów i Kadetek w Koluchstylu (walka w parterze łącząca techniki: zapasów, judo i sumo) zanotowali reprezentanci Lubelskiego Sokoła. Podopieczni trenerów Krzysztofa i Rafała Boryca wygrali 14 z 20 rozegranych kategorii wagowych.

Łącznie reprezentanci Sokoła zdobyli aż 35 medali, co dało im zdecydowane zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej. Drugie miejsce zajęli gospodarze UKS Karate Werbkowice, a trzecie Koluch Białystok.

Zwycięcy poszczególnych kategorii (reprezentanci Sokoła Lublin):

młodziczki: Wiktoria Szejno (30 kg), Lenka Skiba (33 kg), Natalia Kłoda (40 kg)
młodzicy: Patryk Kustra (35 kg), Rafał Szpecht (44 kg), Michał Knopik (48 kg), Fabian Trześniak (58 kg)
kadeci: Katarzyna Poselska (50 kg), Nikola Błaszczak (54 kg), Nikola Kamola (70 kg), Nikola Frankiewicz (+70 kg)

kadeci: Marcel Kurczuk (40 kg), Kacper Pastusiak (46 kg), Kacper Tomczyk (52 kg) **BAS**

Współzawodnictwo Sportowe Szkół Miasta Lublin

Najlepiej w badmintonie grają w Zamoyu i Paderewskim

W czwartek w Lublinie rozegrana została Licealiada w badmintonie. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się uczennice II Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Jana Zamoyskiego, wśród chłopców najlepszy był „Paderewski”.

Wyniki

dziewczęta: 1. II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego, 2. III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, 3. I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica

chłopcy: 1. Liceum Paderewski, 2. III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, 3. IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefania Sempolowskiej



Na zdjęciu Łukasz Staiński i Emilia Szalak z komisją egzaminacyjną w składzie: Piotr Siegoczyński (prezes PZKB), Tomasz Mamulski i Henryk Piwowar

Kolejne czarne pasy

Dwoje reprezentantów LKS Dan Świdnik: Emilia Szalak i Łukasz Staiński pomyślnie zdali egzaminy na stopnie mistrzowskie w kickboxingu!

Podczas kursu Polskiego Związku Kickboxingu w Wiśle Emilia Szalak uzyskała I dan PZKB, z kolei Łukasz Staiński zdał na stopień II dan. W kursie udział wzięło ponad 50 instruktorów i zaawansowanych zawodników z klubów całej Polski. Jednostki treningowe kursu poprowadził Tomasz Mamulski, zaś część teoretyczną prezes PZKB Piotr Siegoczyński (wykład „Cele, rola i zadania sportu – prowadzenie zawodnika na kolejnych etapach kariery”) oraz była mistrzyni świata w kickboxingu, licencjonowany dietetyk SGGW Dorota Godzina (wykład „Rola żywienia w kickboxingu – korzyści i zagrożenia”). Zdane przez Emilię i Łukasza egzaminy oznaczają, że w świdnickim klubie mamy już pięcioro aktywnych posiadaczy czarnych pasów w kickboxingu oczywiście nie licząc osób, które zakończyły karierę sportową – cieszy się Piotr Bernat, trener główny Dana. **MAG**

Kolejne „Spotkanie z mistrzami” za nami

Danowcy poznawali tajniki judo

W miniony poniedziałek (15 listopada) w LKSW Dan gościli instruktorzy innego świdnickiego klubu – Rei, Andrzej Kukulski II dan i Robert Świerszcz I dan. Wizyta judoków w klubie, którego reprezentanci na co dzień ćwiczą taekwondo i kick-boxing odbyła się w ramach „Spotkania z mistrzami”.

– „Spotkania z mistrzami”, to cykl szkoleń, w ramach których adepci klubu mogą brać udział w bezpłatnych zajęciach prowadzonych przez zaproszonych instruktorów spoza klubu. Projekt został dofinansowany przez Powiat Świdnicki w Świdniku w ramach zadania publicznego. Pierwsze dwa szkolenia prowadzili instruktorzy kickboxingu – Zenon Pawlikowski z Łukowa i Jacek Puchacz z Lublina. Trzecie, ostatnie seminarium było okazją do zapoznania się z zupełnie innym sportem walki – judo – mówi Piotr Bernat, trener główny Dana. – Prawie ćwierć wieku temu spotkaliśmy się z Robertem Świerszczem na obozie letnim w Zakopanem, na którym obok naszych zawodników przebywała grupa nietrenującej młodzieży. Robert pełnił wtedy funkcję wychowawcy, a ze względu na nasze zainteresowania szybko znaleźliśmy wspólny język. Celem spotkania było zapoznanie naszych adeptów z zupełnie odmiennym sportem walki. Uważamy, że poszerza to horyzonty i urozmaica zajęcia – dodaje P. Bernat



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Podczas poniedziałkowego treningu w dwóch grupach wiekowych instruktorzy judo zaprezentowali szereg ciekawych ćwiczeń ogólnosporowościowych. Młodzi trenowali elementy podstawowych padów, ćwiczyli trzymanie w parterze i obejrzyli pokaz technik rzutów, który tak się spodobał, że wyprosilili u prowadzących naukę prostego obalenia.

W grupie starszej część ogólnorozwojowa była szersza i intensywniejsza. Tutaj też szkoleniowcy, korzystając ze swego doświadczenia zawodowego, zaprezentowali przykładowe akcje prostej samoobrony. Wszyscy uczestnicy szkolenia

Trzy medale reprezentantów Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin w 34. Mistrzostwach Europy!

Lepsi byli tylko Rosjanie

Udanie w rozgrywanych w Katowicach 34. Wagowych Mistrzostwach Europy w Karate Kyokushin starowali reprezentanci Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin! W gronie ponad 600 zawodników z 22 krajów Starego Kontynentu lublinianie wywalczyli trzy medale: dwa srebrne i jeden brązowy.

Srebrne krążki przypadły Katarzynie Daniluk oraz Janowi Waniewskiemu w najbardziej prestiżowej konkurencji kata seniorów. Nasi zawodnicy na podium za każdym razem rozdzielali reprezentantów Rosji.

– Kasia to sukcesywnie wspinająca się po szczeblach kariery zawodniczej, doświadczona już zawodniczka LKKK, która w tym sezonie odniosła również sukces zwyciężając w międzynarodowym turnieju online w konkurencji kata, z kolei Janek debiutował w międzynarodowych zawodach seniorskich. Oboje świetnie zaprezentowali się w mistrzostwach, ulegając jedynie utytułowanym rywalom z Rosji – mówi sensei Izabela Czerniec, która przygotowała lubelskich zawodników do tego startu. – Mistrzostwa Europy, bardzo licznie obstawione, były pierwszym europejskim turniejem rangi mistrzowskiej, rozegranym od dwóch lat. Zawody zostały przeprowadzone w trzech niezależnych turach dla

poszczególnych kategorii wiekowych z poszanowaniem reguł sanitarnych obowiązujących w tym trudnym dla wszystkich czasie. Sukces ten cieszy tym bardziej, że mimo wielu niesprzyjających okoliczności wynikających z czasu pandemii, udało się dobrze przygotować lubelskich zawodników i po raz kolejny medale europejskiego czempionatu „maszerują” do Lublina – dodaje sensei I. Czerniec.

Trzeci medal, brązowy dla lubelskiej ekipy zdobyła w kumite juniorek 14-15 lat do 50 kg – Anna Spudowska, ustępując jedynie Rosjankom Svetlanie Semiletowej i Anastasii Permikinie. Podopieczna Sebastiana Chawryło uplasowała się tuż za podium, na czwartym miejscu w konkurencji kata juniorek.

Warto podkreślić, że podczas mistrzostw w roli sędziów wcielił się sensei Leszek Gierszon, sensei Grzegorz Sawczuk, sensei Janusz Piekarz, sensei Sebastian Olszak i sensei Dariusz Rycek. Podczas



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Nasi srebrni medaliści kata seniorów Katarzyna Daniluk i Jan Waniewski z sihan Jackiem Czerniakiem. Lepsi od reprezentantów LKKK byli jedynie Regina Satvaldieva i Ilija Belov z Rosji



Anna Spudowska (pierwsza z prawej) z brązowym medalem w kumite juniorek 14-15 lat do 50 kg. Lepsze były tylko Rosjanki Svetlana Semiletowa i Anastasia Permikina

zawodów uczestniczyli w szkoleniu sędziowskim prowadzonym przez sihan Katsuhito Gorai.

Ponadto Sensei Tomasz Waryszak zdał egzamin na licencję Sędziego IKO. **BAS**



Młodzi zawodnicy Dana najpierw pod okiem Andrzeja Kukulskiego i Roberta Świerszcza trenowali elementy podstawowych padów, trzymanie w parterze i obejrzyli pokaz technik rzutów, a następnie zapoznawali z trenerami judo do pamiątkowego zdjęcia

